

Lubuskie Aktualności Rolnicze



Ekoschemat „Rolnictwo węglowe”
– zmiany – str. 12

Siła tkwi
w różnorodności – str. 24

Zrealizować
marzenia – str. 30

KALSK

17 września 2023 r.
godz. 9.00

XIII Lubuski Kiermasz ogrodniczy



**WYSTAWY
KIERMASZE
WYSTĘPY**

**ŻYWNOŚĆ
TRADYCYJNA
I REGIONALNA**

**PREZENTACJE
DROBNEGO
INWENTARZA**

**OGRODNICTWO
SADOWNICTWO
PSZCZELARSTWO**

PATRONAT MEDIALNY:

Lubuskie Aktualności Rolnicze nr 9/2023

WYDAWCA:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Kalsku

Nadzór redakcyjny:
Jacek Stefanowicz

RADA REDAKCYJNA:

Redaktor Techniczny:
Dariusz Golczyk

Redaktorzy Merytoryczni:
Iwona Kupińska,

Tomasz Sakowicz, Piotr Tyliśczak

ADRES REDAKCJI:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego,
Kalsk 91, 66-100 Sulechów, woj. lubuskie
tel. 68 385 20 91, e-mail: redakcja@lodr.pl
NIP: 927-16-03-749

KONTO:

Bank Gospodarstwa Krajowego
Oddział w Zielonej Górze
24 1130 1222 0030 2053 4720 0004

ZDJĘCIA NA OKŁADCE:

Tomasz Sakowicz

PROJEKT OKŁADKI, SKŁAD KOMPUTEROWY:

Dariusz Golczyk

PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ I REKLAM

tel. 68 385 20 91 lub 515 091 329
e-mail: redakcja@lodr.pl

Ogłoszenia drobne zamieszczamy bezpłatnie.

Przedsiębiorstwa i firmy płacą zgodnie
z cennikiem dostępnym w Redakcji oraz
na stronie internetowej: www.lodr.pl

PRENUMERATA:

Prenumeratę można zamówić bezpośrednio
w Redakcji –
tel. 68 385 20 91 lub 515 091 329
e-mail: redakcja@lodr.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów i nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam. Wydawca ma prawo odmówić zamieszczenia ogłoszenia i reklamy, jeżeli ich treść lub forma są sprzeczne z linią programową bądź charakterem pisma oraz interesem wydawnictwa LODR. Serwis fotograficzny własny, Freepik i wolne media.

Oddano do druku 28 sierpnia 2023 r.

DRUK:

Drukarnia TOP DRUK w Łomży

NAKLAD: 1200 egz.

CENA: 7,00 zł

Szanowni Państwo, Rolnicy, mieszkańcy wsi, drodzy Czytelnicy

Nasze lubuskie wsie i miejscowości jak co roku o tej porze stają się jeszcze bardziej wyjątkowe. Przystrójone odświętnie ulice i domy, kolorowe korowody, kwiaty, wieńce, muzyka, tańce, śpiewy, ludowe stroje i przepyszna kulinarna uczta, które to cieszą nie tylko Mieszkańców, ale i licznie odwiedzających w tym czasie gości. Okres dożynek to najpiękniejszy czas na polskiej wsi. To zwieńczenie ogromnego trudu Rolników, jaki nieustannie ponosicie, aby w naszych domach i na naszych stołach nigdy nie zabrakło chleba. I choć słyszymy to co roku i dla wielu jest to być może już zbyt oczywiste i osiągalne, ale wyłącznie dzięki Waszemu zaangażowaniu, systematycznej i ciężkiej pracy, codziennemu poświęceniu i trosce o każdy centymetr uprawianej ziemi oraz dbałości o dobrostan każdego zwierzęcia w gospodarstwie możemy nie tylko czuć się bezpieczni żywnościowo, ale przede wszystkim możemy czerpać z dobroci zdrowej i najlepszej polskiej żywności. Z ogromnym szacunkiem pragnę Wam, a za Waszym pośrednictwem także i Waszym Rodzinom serdecznie pogratulować i z wielką dumą podziękować za to, co robicie. Z całego serca dziękuję!

Pragnę także wyrazić swoje ogromne podziękowanie Panu Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi Robertowi Telusowi za obdarzenie mnie zaufaniem i powierzenie z dniem 22 sierpnia 2023 roku zaszczytnej funkcji Dyrektora Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku. Ze swojej strony w imieniu własnym, jak również pracowników LODR, którymi mam zaszczyt z woli Pana Ministra kierować, deklaruję Państwu otwartość współpracy w każdym obszarze lubuskiego rolnictwa. Ze sporą częścią środowiska rolniczego miałem przyjemność dotychczas współpracować realizując zadania w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Mam jednocześnie nadzieję, że z wieloma z Państwa będę miał w niedługim czasie możliwość spotkania podczas Targów „Jesień w Głiśnie”, które odbędą się 10 września oraz najbliższej, XIII edycji Lubuskiego Kiermaszu Ogrodniczego, jaki 17 września 2023 roku odbędzie się w Kalsku. Na oba te wydarzenia serdecznie zapraszam wszystkich Lubuszan.

Z wyrazami szacunku
Krzysztof Warcholik
Dyrektor
Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego



◆ AKTUALNOŚCI		◆ SIR	
Wywiad z Ministrem	5	Pokaz Fotografii Kulinarnej i Produktowej, cz. II	40
Doradca rolniczy brzmi dumnie	9	◆ W MOIM OGRODZIE	
◆ W POLU I GOSPODARSTWIE		Drzewo drzewu nierówne	42
Ekoschemat – „Rolnictwo węglowe – zmiany”	12	◆ LUBUSKIE WARTY UWAGI	
Ekoschemat – obowiązkowe rejestry	13	A to ci niezłe ziółko	44
Arcton WG – materiał sponsorowany	14	Gminy wiejskie województwa lubuskiego – Maszewo	46
Gęsi w Polsce	16	Produkt Regionalny – Schab tradycyjny słubicki	49
Rok w pasiece – wrzesień	18	KGW Bukowianie	50
ARiMR – Pomoc dla KGW	20	Latające smoki – niezwykły świat ważek	52
Ziemniaki, kartofle, pyry...	21	Brzana – ryba miesiaca	53
◆ EKOLOGIA		◆ INFORMACJE	
Bezcenna woda	22	Meteo wiadomości i kalendarz biodynamiczny	54
◆ ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH		◆ ROZRYWKA	
Siła tkwi w różnorodności	24	Krzyżówka i rebus	55
Natura nie obroni się sama	28	◆ INFORMACJE RYNKOWE	
Zrealizować marzenia	30	Informacje rynkowe i ogłoszenia drobne	58
Mały może więcej	32		
Agroliga 2023 – konkurs	35		
Premie dla młodych rolników	38		

radio zachód

Sprostowanie



„AGRO-BIZNES” Sularz i Wspólnicy spółka jawna

ul. Myśluborska 56 • 66-400 Gorzów Wlkp. • tel. 95 731 42 42, 95 720 62 75
www.agro-biznes.pl; e-mail: sekretariat@agro-biznes.pl

W lipcowym wydaniu Lubuskich Aktualności Rolniczych ukazał się artykuł pod tytułem **DNI POLA NOWATORSKIE ROZWIĄZANIA W ROLNICTWIE**. Opisaliśmy tam przebieg Dni Pola w Baczynie, które zostały przygotowane i przeprowadzone na polach należących do pana Józefa Horbatowskiego.

W ostatnim akapicie artykułu zabrakło bardzo ważnej z punktu widzenia tego wydarzenia informacji, dotyczącej organizatorów i współorganizatorów imprezy. Przez niedopatrzenie wśród organizatorów nie znalazła się firma „AGRO-BIZNES” Sularz i Wspólnicy z Gorzowa Wielkopolskiego.

Firma ta, od ponad 20 lat organizuje Dni Pola na polach należących do pana Józefa Horbatowskiego. Wśród zaproszonych gości oraz uczestników spotkania było wielu klientów i współpracowników firmy „AGRO-BIZNES” Sularz i Wspólnicy”.

Podczas tej imprezy prezentowane były rozwiązania agrotechniczne z użyciem najnowocześniejszych środków do produkcji rolnej dostarczonych do gospodarstwa przez spółkę i będących w ofercie tej firmy.

Mając na uwadze powyższe serdecznie przepraszamy firmę „AGRO-BIZNES” Sularz i Wspólnicy” za zaistniałą sytuację. Mamy jednocześnie nadzieję, że nie wpłynie ona na kontynuację naszej dotychczasowej, udanej i owocnej współpracy.

Jacek Stefanowicz
Redaktor nadzorujący
Lubuskie Aktualności Rolnicze



Wywiad Pana Roberta Telusa Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi



Panie Ministrze, w 2019 r. obecny rząd, którego Pan jest także jego reprezentantem planował, że do 2030 roku stworzy takie warunki dla wzrostu dochodów mieszkańców Polski, które będą sprzyjały spójności w wymiarze społecznym, ekonomicznym, środowiskowym i terytorialnym. Czy mimo skutków pandemii COVID-19 i wojny w Ukrainie ten cel jest nadal aktualny i realny do osiągnięcia w ciągu niespełna 7 lat?

Cel Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju 2030 (SOR 2030), który Pani przywołała, jest bardzo ambitny i zostanie osiągnięty, jeśli w kolejnych latach będą konsekwentnie wdrażane zaplanowane inwestycje i reformy. Wnoszą one bardzo duży wkład dla rozwoju obszarów wiejskich,

gwarantując im włączenie w procesy rozwojowe kraju, a tym samym większy dostęp do źródeł finansowania inwestycji. Dotyczy to zarówno obszarów wiejskich, które sprawnie wykorzystują fundusze europejskie jak i obszarów wiejskich zagrożonych trwałą marginalizacją.

Jest to bardzo ważna zmiana w modelu rozwoju, jaką wprowadziliśmy odchodząc od modelu polaryzacyjno-dyfuzyjnego. Tam motorem rozwoju uznawano kilka największych miast w Polsce, do których

miała być kierowana większość środków publicznych w nadziei, że wieś będzie w naturalny sposób korzystała z rozwoju tych miast. Wiemy, że takie rozwiązanie nie sprawdziło się, co więcej wsie najbardziej oddalone od dużych ośrodków miejskich zamiast się rozwijać, zaczęły się wyludniać i tracić zdolność do inwestowania w nową infrastrukturę oraz programy społeczne.

Zmieniliśmy to wprowadzając model odpowiedzialnego rozwoju, w którym wieś i rolnictwo są równoprawnym beneficjentem funduszy europejskich i krajowych. Skierowaliśmy również dodatkowe środki na rozwój małych i średnich miast oraz obszarów wiejskich, które borykają się z największymi trudnościami.

Czy to znaczy, że na wsi i w małych miastach żyje się już na tyle dobrze, że jakość życia nie odbiega od standardów życia w dużych miastach?

Tak radykalnej zmiany nie osiąga się w kilka lat. Do tego trzeba znacznie więcej czasu, by nadrobić historyczne zapóźnienia rozwojowe i odwrócić niekorzystne trendy wynikające z poprzedniego ustroju czy chociażby z okresu wdrażania unijnej perspektywy finansowej 2007-2013. Trudność jest tym większa, że niedługo po tym jak przyjęty został SOR 2030 w 2017 r. i Strategia zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa 2030 – w 2019 r., wystąpiła pandemia COVID-19, zaraz po niej wojna w Ukrainie i związane z tym spowolnienie gospodarcze. Tak radykalna zmiana uwarunkowań zewnętrznych spowodowała natychmiastową zmianę priorytetów.

W czasie pandemii kierowaliśmy środki przede wszystkim na służbę zdrowia chroniąc życie i zdrowie mieszkańców będące nadrzędną wartością dla państwa. Skierowaliśmy również nadzwyczajne wsparcie dla podmiotów gospodarczych, które musiały zawiesić swoją działalność na czas obostrzeń sanitarnych wynikających z pandemii. Siłą rzeczy pozostałe zadania były dostosowywane do nowych warunków. Każdemu z tych działań niezmiennie towarzyszył jeden cel, żeby mieszkańcy wsi i małych miast byli tak samo traktowani w dostępie do tych usług i wsparcia jak mieszkańcy dużych miast. Myślę, że właśnie dzięki takiej strategii udało się uniknąć wielu dramatycznych sytuacji.

W związku z wojną w Ukrainie natychmiast zorganizowaliśmy pomoc dla uchodźców. Równolegle uruchomiliśmy wsparcie dla rolników na niespotykaną dotąd skalę, angażując w to zarówno środki krajowe jak i europejskie. Jak wiadomo tocząca się na Ukrainie wojna, wpływa bezpośrednio na naszą gospodarkę i rolnictwo. Ale należy podkreślić, że nawet w tym trudnym czasie polski rząd dba o zabezpieczenie interesów rolników. To obowiązek odpowiedzialnego rządu by dbać o tych, którzy gwarantują bezpieczeństwo żywnościowe naszego kraju. Stworzony pakiet pomocy dla rolnictwa, wynoszący ponad 15 mld złotych ze środków krajowych – to największe w historii wsparcie dla sektora rolniczego. Wprowadziliśmy szereg środków pomocowych dla rolników, aby pomóc im przetrwać ten trudny czas wojenny, między innymi zaoferowaliśmy rolnikom: dopłaty do zboża, do nawozów, do paliwa rolniczego, do materiału siewnego. Zagwarantowaliśmy 2% kredyty płynnościowe, kredyty skupowe, a także uproszczenia dla małych gospodarstw.

Tu po raz kolejny potwierdziły się ustalenia strategiczne, że kluczowe dla zrównoważonego i odpowiedzialnego rozwoju kraju będzie zwiększanie konkurencyjności gospodarstw rolnych oraz producentów rolno-spożywczych. Konieczna jest poprawa dochodowości i opłacalności rolnictwa, a także integracja łańcucha żywnościowego na zasadach partnerstwa.

Jak, w tak trudnych warunkach i niepewności sytuacji geopolitycznej, zamierza Pan Minister, zapewnić spójność podejmowanych działań i jakiemu celowi nadrzędnemu będą one podporządkowane w przyszłości?

Na bieżąco monitorujemy i analizujemy wszystkie zmiany, które dotyczą wsi i sektora rolno-spożywczego. Równocześnie wdrażamy programy pomocowe i projekty strategiczne zaprojektowane w Strategii zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa 2030, a w razie potrzeby modyfikujemy ich założenia.

Przygotowaliśmy również aktualizację strategii, w której chcemy kontynuować dotychczasowe działania na rzecz rozwoju gospodarczego polskiej wsi i wzrostu opłacalności produkcji w sektorze rolno-spożywczym. Chcemy też dodać nowe elementy związane z budowaniem większej odporności na kryzysy oraz jeszcze bardziej podkreślić potrzebę bezpieczeństwa żywnościowego kraju. Priorytetem naszych przyszłych działań jest odbudowanie polskiego przetwórstwa, które powinno wykorzystywać potencjał produkcyjny polskiego rolnictwa. Doprowadzimy także do wzrostu pogłowia trzody chlewnej, odbudujemy produkcję, zwiększymy liczbę stad świń i produkcji psiań w Polsce.

Zdefiniowaliśmy nowy cel strategiczny pod nazwą „Wzmocnienie bezpieczeństwa żywnościowego i odporności na kryzysy”. Zaprojektowaliśmy też nowe kierunki interwencji, działania i projekty strategiczne. Każdy z tych elementów jest realnym wsparciem na rzecz rozwoju polskiej wsi, rolnictwa i rybactwa. Jest to głównie wsparcie finansowe, ale też prawne legislacyjne i organizacyjne. Zmiany jakie proponujemy związane są również z pracami Komisji Europejskiej nad funduszami i politykami wspólnotowymi po 2027 roku oraz rozszerzeniem Unii Europejskiej o nowe państwa członkowskie, w tym m.in. Ukrainę. W związku z tymi pracami oraz prowadzoną przez Unię Europejską Wspólną Politykę Handlową monitorujemy stale przestrzeganie reguł funkcjonowania jednolitego rynku oraz realizacji postanowień międzynarodowych umów handlowych w zakresie produktów rolno-spożywczych przez partnerów spoza UE i oddziałujemy m.in. na kształt negocjowanych umów handlowych z krajami trzecimi. Aktywnie prowadzimy działania zapobiegające negatywnym skutkom rosyjskiej agresji w obszarze rynków rolnych.

Ponadto przygotowujemy się do objęcia Przewodnictwa Polski w Ra-

dzie Europejskiej od 1 stycznia do 30 czerwca 2025 r.

A co z programami na lata 2021-2027 czy tu też będą zmiany? Czy uda się wykorzystać te środki na rzecz rozwoju polskiej wsi?

Mam nadzieję, że tak. Jest na to duża szansa, ponieważ dzięki wspólnej i konsekwentnej realizacji przez cały Rząd Strategii zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa 2030 poprawiliśmy dostępność polskiej wsi do środków polityki spójności na lata 2023-2027. W Umowie Partnerstwa 2021-2027 zostało zapisane, że „w ramach polityki spójności może zostać przeznaczonych ok. 10 mld EUR w formie dedykowanych instrumentów we właściwych programach krajowych i regionalnych na działania na rzecz rozwoju obszarów wiejskich”. Jest to prawie dwa razy więcej niż poprzedni rząd zaprojektował w Umowie Partnerstwa na lata 2014-2020 w styczniu 2014 r. Tam wskazano na zaledwie ok. 5,2 mld, a do kwoty tej zaliczono m.in. budowę autostrad na terenach wiejskich. Zapewniamy również terminową realizację zadań wynikających z wdrażania Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027, żeby móc osiągnąć zakładane kamienie milowe i wskaźniki w przeglądzie Wspólnej Polityki Rolnej w 2025 r.

Dla gmin wiejskich i miejsko-wiejskich uruchomiliśmy również środki krajowe z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. W ramach tego Funduszu już po raz szósty uruchomiony został m.in. nabór wniosków o bezzwrotne dofinansowanie inwestycji dla gmin, powiatów, związków międzygminnych i związków powiatowo-gminnych, na obszarze których funkcjonowały zlikwidowane państwowe przedsiębiorstwa gospodarki rolnej.

Przygotowujemy projekty rozwoju branż sektora rolno-spożywczego spójne z aktualizowanym obecnie Programem Rozwoju Głównych Rynków Rolnych oraz planujemy aktualizację Strategii Promocji Polskiej Żywności. Ponadto nie można zapomnieć o re-

alizacji Ramowego Planu Działań dla Żywności i Rolnictwa Ekologicznego w Polsce na lata 2021-2030, którego stałym elementem będzie wsparcie finansowe gospodarstw w ramach Wspólnej Polityki Rolnej oraz rozwój narzędzi biotechnologicznych.

Zachęcamy również rolników do korzystania z krajowych instrumentów wsparcia finansowego, w tym z dopłat do ubezpieczeń upraw i zwierząt gospodarskich, upowszechniając jednocześnie działania na rzecz ograniczenia ryzyka produkcyjnego. Planujemy kontynuować program wsparcia ochrony roślinnych zasobów genowych oraz program wsparcia hodowli roślin i zwierząt gospodarskich w Polsce, a także podejmować działania w kierunku poprawienia żyzności gleb i przeciwdziałania ich degradacji.

Jaka przyszłość czeka polską wieś? Czy wieś będzie tak samo ważna dla rozwoju kraju po 2023 r.?

Działania podejmowane przez ostatnie ponad 7 lat wyraźnie pokazują, w którą stronę poszły zmiany. Myli się jednak ten, kto myśli, że to wystarczy by w przyszłości nie powróciła koncepcja rozwoju kraju, która będzie koncentrowała się wyłącznie na dużych miastach i marginalizowała potrzeby rozwojowe małych miast i wsi. Żeby tak się nie stało konieczne jest konsekwentne kontynuowanie polityki rozwoju, która nie

dzieli mieszkańców Polski na tych z miasta i tych ze wsi tylko zmierza do budowania spójności społecznej i terytorialnej. Wieś i miasto to naczynia połączone, które nierozdzielnie są ze sobą związane i czerpią nawzajem ze swoich potencjałów.

W zakresie rozwoju obszarów wiejskich planujemy zapewnić dalszy rozwój infrastruktury tych terenów, realizować projekty mające na celu zapewnić wodę dla rolnictwa oraz przeprowadzić transformację energetyczną sektora rolno-spożywczego i rozwój biogospodarki. W tym celu chcemy stworzyć system zachęt dla spółdzielczości rolnej w różnych obszarach, w tym energetycznej OZE. Chcemy również realizować inicjatywę jaką jest Pakt na rzecz obszarów wiejskich.

Nie można przy tym zapomnieć o prowadzeniu zrównoważonej gospodarce ziemią i nieruchomościami rolnymi skarbu państwa. Przewidujemy dalsze kompleksowe zarządzanie obszarów wiejskich oraz kontynuowanie gospodarowania gruntami rolnymi z zasobów własności rolnej skarbu państwa.

W obszarze polityki społecznej oraz rozwoju pozarolniczych miejsc pracy chcemy zakończyć do końca tego roku realizację projektu strategicznego „Nowe szanse dla wsi” oraz przyjąć Pakiet działań dla obszarów

zagrożonych trwałą marginalizacją, a także wdrożyć model gospodarstwa opiekuńczego.

Chcemy również zapewnić na obszarach wiejskich transfer wiedzy i innowacji z nauki do praktyki rolniczej. W tym celu będą kontynuowane badania naukowe na rzecz rolnictwa oraz zostanie zapewniony efektywny system doradztwa rolniczego. Będziemy wspierać edukację oraz rozwój zawodowy w rolnictwie.

W celu realizacji tych wszystkich działań potrzebna jest sprawna administracja publiczna działająca na rzecz rolnictwa i obszarów wiejskich przy zoptymalizowanych kosztach jej funkcjonowania oraz z całą pewnością cyfryzacja usług świadczonych dla rolników.

Panie Ministrze, dziękuję za rozmowę

***Rozmawiała: Anna Dudkiewicz,
Zastępca Dyrektora Centrum
Doradztwa Rolniczego
w Brwinowie.***





PATRONAT HONOROWY:



XX Targi Rolnicze Jesień w Gliźnie GLISNO

10 września 2023 r.
godz. 9.00



**WYSTAWY
KIERMASZE
WYSTĘPY**

**ŻYWNOŚĆ
TRADYCYJNA
I REGIONALNA**

**PREZENTACJE
DROBNEGO
INWENTARZA**

**OGRODNICTWO
SADOWNICTWO
PSZCZELARSTWO**

PATRONAT MEDIALNY:



Kalsk 91 • 66-100 Sulechów • tel./fax 68 385 20 91, 68 385 28 68 • e-mail: sekretariat@lodr.pl • www.lodr.pl

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego



Doradca rolniczy brzmi dumnie

Tadeusz Olejarz

Panie Tadeuszu, jest Pan doradcą rolniczym z niemalym stażem

Tadeusz Olejarz: Pracę w Ośrodku zacząłem w 1996 roku i byłem tu przez 12 lat. Po tym czasie miałem przerwę w trakcie której pracowałem w Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Później była Gminna Spółdzielnia w Krośnie Odrzańskim i w 2017 roku wróciłem na „stare śmieci”.

Cały czas wokół rolnictwa...

T.O. Tak wyszło, faktycznie cały czas w powiązaniu z rolnictwem. Przed podjęciem pracy w Ośrodku, od 1986 roku pracowałem w Spółdzielni Kółek Rolniczych jako zootechnik, potem wojsko, a po wojsku podjąłem pracę w Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej.

Od samego początku coś ciągnęło Pana w stronę rolnictwa

T.O. Rodzice mieli niewielki gospodarstwo blisko Krosna. Od kiedy pamiętam zawsze w pracach polowych pomagałem. Wymagała tego sytuacja, to były proste i lekkie prace, pasienie krów, przetrząsanie siana, pamiętam, że robiłem to chętnie i lubiłem te zajęcia. Po wojsku, kiedy się ożeniłem, zamieszkaliśmy u moich teściów, którzy też mieli niewielkie gospodarstwo. Co ciekawe, mój teść i moja żona pracowali w ODR-ze. W 1980 roku kupiliśmy własną ziemię i pracowaliśmy na własny rachunek. Uprawialiśmy warzywa i czarną porzeczkę i wtedy na własnej skórze przekonałem się jak trudna i ryzykowna to praca. Jednego roku na przykład cena czarnych



porzeczek w skupie była na poziomie 4 złotych, a rok później już tylko 50 groszy. To po prostu przestało się opłacać. W 1983 roku przeprowadziliśmy się do gminy Bytnica. Tam w zamian za pozostawione na wschodzie mienie przejęliśmy dom i zaczęliśmy prowadzić swoje kolejne gospodarstwo. Postawiliśmy na pszczoły i niewielką hodowlę świń i drobiu. I tak cały czas to rolnictwo w tej czy innej formie przeplata się w moim życiu.

I chyba to w dużym stopniu spowodowało, że trudno w pracy zawodowej zajmować się czymś innym niż tematami związanymi z rolnictwem?

T.O. Kiedy mieszkałem w Bytnicy po ojcu odziedziczyłem kilka pni (pni – rodzin pszczelich – przyp. Redakcji). To było 8 sztuk, a po kilku latach mieliśmy ich już 20. Po jakimś czasie, moja żona, która cały czas pracowała w Ośrodku Doradztwa Rolniczego poznała miejscowego rolnika, obywatela Francji, Guillaume Dubois'a. Kupił on w okolicy dość duże gospodarstwo z zamiarem utworzenia winnicy. Oczywiście swój pomysł

zrealizował. Któregoś dnia pojawił się u nas w domu i przywiózł ze sobą sto krzaków winorośli. Nie byłem szczęśliwy widząc te sadzonki, bo już wtedy przeprowadzaliśmy się ze wsi do miasta i gdzie mi tam w głowie było sadzenie winorośli i tworzenie winnicy. Ale żona bardzo chciała i mówi Tadeusz sadź!

Panie Tadeuszu, do winnicy jeszcze wrócimy. Teraz chciałbym kontynuować wątek związany z doradztwem. Na przestrzeni tych kilkudziesięciu lat praca doradcy uległa dużym zmianom. Jak to wygląda z Pana perspektywy?

T.O. Końcówka XX wieku to było głównie doradztwo technologiczne. Rolnicy byli bardzo zainteresowani nowymi odmianami i technologiami. Po wejściu do Unii Europejskiej nasza praca zmieniła się diametralnie. Teraz skupia się to głównie na obsłudze programów i aplikacji służących rolnikom. Oczywiście dokumentacja, finanse gospodarstw, wypełnianie wniosków o dopłaty obszarowe – tym teraz żyją doradcy rolniczy. Należy

jednak wspomnieć, że wciąż jest grupa rolników, która poza tymi nowinkami technicznymi cały czas dopytuje o te technologie, o którym wspominałem czy nowe odmiany. Ale jest ich zdecydowanie coraz mniej. Są na naszym terenie gminy, w których nie ma ani jednej sztuki bydła czy zwierząt hodowlanych. Nie ma trzody, są jedynie mała stada bydła mięsnego i niewielkie hodowle przydomowe drobiu. Duże gospodarstwa zaopatrują się w dużych firmach oferujących pasze, środki ochrony roślin, czy nawozy. Korzystają tam także z porad komercyjnych. A takich prawdziwych porad, najbardziej potrzebują małe gospodarstwa. Tych z kolei jest coraz mniej. Kłopotem jest też mała liczba młodych rolników. W większości są to mieszkańcy wsi posiadający kilka hektarów ziemi aby nie płacić podatków od nieruchomości, a na ich ziemi pracuje jakiś duży gospodarz, któremu jest ona dzierżawiona.

A czy powodem takiego stanu rzeczy mogą być przepisy, które zabraniały małych hodowli na użytek domowy?

T.O. Przepisy wprowadzone w związku z ASF czy ptasią grypą, wymaganiami weterynaryjnymi po wejściu Polski do Unii odnośnie bydła mlecznego na pewno miały na to ogromny wpływ. Po wejściu niektórych z tych przepisów zlikwidowano w okolicy wszystkie niewielkie stada krów. Funkcjonowały wtedy małe mleczarnie skupujące wyprodukowane przez tych mniejszych gospodarzy mleko. Teraz nie mam ani jednej mleczarni. Zmiana przepisów już teraz niewiele pomoże. Część z rolników mających jakieś możliwości, pomieszczenia, budynki, stawia ewentualnie na małe przydomowe stada kur. Produkują jajka na własne potrzeby, nawet nie na sprzedaż.

To co w takim razie z doradztwem. Jaki los czeka na doradców rolniczych?

T.O. Na pewno będą potrzebni. Choćby z tego powodu, że postępująca cyfryzacja jest dużym problemem dla małych i średnich gospodarstw.

Znam osobiście takich rolników, którzy nawet nie posiadają smartfona. Sprzęt to jedno, a są jeszcze wieczne zmieniające się przepisy. Ten rok był bardzo trudny. Nie tylko dla rolników. Dla nas także. W szczególności kampania wnioskowa to pokazała, kiedy kończył się termin składania wniosków, okazywało się, że są zmiany w przepisach, a co za tym idzie terminy znowu były przedłużane. To nie była ewolucja, a raczej rewolucja. Doradcy czekali na przepisy często do ostatniej chwili. Obawiam się, że przyszła kampania będzie podobna i równie trudna. Przede wszystkim chodzi o ekoschematy. Ta kampania pokaże nam co rolników interesuje najbardziej.

Czyli teraz praca doradcy to powiedzmy w cudzysłowie „doradzanie zza biurka”.

T.O. Kiedy porównam aktualną sytuację z tą, jaka miała miejsce jeszcze kilka lat temu, to zauważam, że sporo rolników odeszło do komercyjnych doradców. Nie wiem czy zawsze zdają oni sobie sprawę, że jest to doradztwo ukierunkowane na wyroby jednej, konkretnej firmy produkującej czy to pasze, czy ŚOR czy też nawozy. My, doradcy państwowi nie musimy się kierować wymaganiami firm, a tylko i wyłącznie dobrem rolników. Uczestniczymy w szkoleniach, kursach, bierzemy udział w pokazach, Dniach Pola, targach, sprawdzamy plony z poletek doświadczalnych, dużo rozmawiamy z rolnikami na podstawie tego wszystkiego możemy wyrobić sobie opinie o polecanych przez nas środkach, odmianach czy nawozach.

Pojawia się jeszcze inny problem. Z moich obserwacji wynika także, że rolnicy o wiele mniej ufają młodym doradcom. Na to zaufanie trzeba po prostu zapracować i pokazać rolnikowi, że jesteśmy mu potrzebni. Na to jednak potrzeba czasu, cierpliwości, asertywności. Rolnika trzeba pochwalić, docenić to co osiągnął do tej pory, uznać jego wiedzę praktyczną. Ważne jest też, aby rolnikowi coś zaproponować, coś będzie dla niego przydatne. W ten sposób trzeba budować swoją

pozycję u rolnika i zdobyć jego zaufanie. Po latach okazuje się, że jesteśmy dla rolników jak członkowie rodziny. Przychodzą do nas już nie tylko po poradę. Pamiętam takiego rolnika, a było to jeszcze kiedy pracowała tu moja żona, przyszedł do nas i się rozpląkał. Nie będę mówił o co chodziło, ale musiał po prostu z kimś pogadać, wyzalić się, no prawie wypowiadać ze swoich problemów osobistych, rodzinnych, finansowych. I tak to go ruszyło, że się po prostu rozpląkał. Historie rodzin naszych rolników znaliśmy lepiej niż niejedni dalsi krewni. Ale wszystko o czym się dowiedzieliśmy zostawało między mną, a rolnikiem.

Jak w konfesjonale.

T.O. Właśnie, jak w konfesjonale. Musimy być otwarci na to co mają nam do powiedzenia rolnicy, musimy ich wysłuchać, niemalże podczas każdego spotkania chwilę trzeba poświęcić na sprawy nie związane z rolnictwem i doradztwem.

A jak ocenia Pan młode kadry w doradztwie? Ich przygotowanie do tego trudnego zawodu?

T.O. Mają na początku kłopot z tym zaufaniem o czym już wspominałem. Ale oczywiście wiedza jest najważniejsza i tej młodym doradcom nie może brakować. Poza tym, żeby być dobrym doradcą to myślę, że trzeba minimum 3 lat. Po tym czasie nabiera się już jakiegoś doświadczenia, można swoje dokonania w pewien sposób już zweryfikować. Obsługi programów czy aplikacji to można się nauczyć w tydzień, tym bardziej młodzi. Im jest o wiele łatwiej, bo z komputerami mają do czynienia od najmłodszych lat. Tym bardziej, że co i rusz wchodzi coś nowego. Postęp w tej dziedzinie jest ogromny. Ale młodzi z tymi tematami sobie poradzą. Trudniej jest w sprawach stricte rolniczych. Doświadczenie w tym fachu jest niezbędne. Łatwiej jest też młodym, którzy wychowywali się w gospodarstwie, ale takich niestety jest już coraz mniej.

**To powróćmy do winnicy. Do-
staliście państwo z żoną pierwszych**



sto krzaków od waszego znajomego Francuza i co było później?

T.O. Z racji, że zmieniłem wtedy miejsce zamieszkania zrezygnowałem z pszczoł, bo czasu miałem bardzo mało. Dojeżdżałem do pracy do Zielonej Góry, a żona, abym miał kawałek ziemi kupiła w tym czasie działkę. I to właśnie tam zasadziłem te 100 winorośli od Dubois'a. I zaczęło się. Zasadziłem pierwsze sto krzaków w 2012 roku, w 2013 dosadziłem dwieście, w 2014 kolejnych 300... Wszystko dowoziła moja żona i mówiła „Tadziu, sadź”. Nie byłem do końca pewny co z tym będzie, bo mówię żonie – „po co ci tyle winogron, nie mamy budynków, nie mamy winiarni, sprzętów... Co będziesz robić z tym winem”? Żona mówi – sadź! I kiedy w 2019 roku dostaliśmy podczas konkursu wino-

braniowego pierwszy medal za nasze wino, to mi już przeszły wszystkie strachy i obawy. Na dziś to już ponad hektarowa winniczka, na której mamy ponad 3300 krzaków głównie Pinot Blanc. I właśnie za namową naszego kolegi z Francji, który robi tylko wino musujące my także poszliśmy w tym kierunku. Właściwie od tego 2019 roku, wszystkie wina jakie robimy są nagradzane na różnych konkursach.

Obecnie to ponad 3300 krzewów, więc jest co robić. Lubi pan pracę przy winoroślach? Dobrze się pan „bawi” tym winiarstwem?

T.O. Stało się to moją pasją. Jadę na pole i tam odpoczywam. Owszem, tam też jest co robić i tej pracy jest dużo, ale mimo wszystko po pracy w biurze, często stresującej, jadę na

winnicę i wypoczywam. Chodzę, prawie rozmawiam z tymi roślinami i odpoczywam. Zaangażowani jesteśmy w tę pracę praktycznie cały rok, ale kiedy przychodzą sukcesy, to zmęczenie się nie liczy.

A pan lubi wino?

T.O. Tak! Lubię. Degustujemy. W Krośnie mamy tzw. „Krośnięską Piątkę”, są to winnice, które robią wina musujące i spokojne i co jakiś czas się spotykamy. Organizujemy festiwale win musujących i spotykamy się, degustujemy własne produkty.

To konkurencja czy bardziej wymiana doświadczeń?

T.O. Zdecydowanie wymiana doświadczeń. Nie trzeba robić podchodów, kopać pod kimś dołków. Współpraca i wymiana doświadczeń jest zdecydowanie owocniejsza. Choć nie zmienia to faktu, że każdy stara się wypracować swój charakter, swój styl wina, swoją markę.

A jakich win robicie najwięcej?

T.O. Robimy tylko wina białe musujące. Tylko i wyłącznie. Z zapisów historycznych wiemy, że tu w Krośnie, na nadodrzańskich skarpach uprawiany był głównie Riesling. I robiono z niego doskonałe wino musujące. Wracamy w związku z tym do tradycji.

Panie Tadeuszu, 2023 rok, to rok 100-lecia doradztwa rolniczego w Polsce. Czego z okazji takiego jubileuszu życzy pan doradcom?

T.O. Wytrwałości, sukcesów i do wartościowania naszej doradczej pracy. Czujemy się doceniani przez rolników, z którymi współpracujemy ale przydało by się jeszcze abyśmy byli także doceniani finansowo. Stawki dla doradców nie są satysfakcjonujące, niestety...

Oby więc te życzenia się spełniły i dziękuję za rozmowę.

T.O. Również dziękuję.

■ Jacek Stefanowicz

Ekoschemat „Rolnictwo węglowe” – zmiany

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, na podstawie sugestii zgłaszanych przez rolników oraz instytucji związanych z rolnictwem, podjęło decyzję o zmianach w ekoschemacie Rolnictwo węglowe i zarządzanie składnikami odżywczymi

Piotr Tyliczszak
LODR Kalsk
p.tyliczszak@lodr.pl

Zniesienie warunku minimalnej wymaganej liczby punktów

Zniesiony zostaje, począwszy już od tegorocznej kampanii wnioskowej, warunek uzyskania minimalnej ilości punktów, aby skorzystać z ekoschematu. Pierwotnie wymagane było uzyskanie 1,25 punktu na każdy ha użytków rolnych. Warunek ten wykluczał dużą ilość gospodarstw rolnych. Po zmianach płatność zostanie przyznana do uzyskanej ilości punktów.

Nowe możliwości łączenia praktyk

Wprowadzona zostaje zmiana umożliwiająca łączenie praktyk:

- a) międzyplony ozime/wsiewki śródplonowe z praktykami:
- wymieszanie obornika na gruntach ornych w terminie 12 godzin od jego aplikacji,
 - stosowanie nawozów naturalnych płynnych innymi metodami niż rozbrygowo.
- b) wymieszanie słomy z glebą z praktykami:
- wymieszanie obornika na gruntach ornych w terminie 12 godzin od jego aplikacji,
 - stosowanie nawozów naturalnych płynnych innymi metodami niż rozbrygowo.

Praktyki wymienione powyżej, cieszyły się w obecnej kampanii wnioskowej największym zainteresowaniem



wśród rolników. Brak możliwości łączenia ze sobą najpopularniejszych praktyk uniemożliwiał wnioskowanie o płatność do praktyk, które w dużej mierze rolnicy i tak wykonywali lub zamierzali wykonać.

Zmiany w praktyce opracowanie i przestrzeganie planu nawożenia

Po zmianach plan nawozowy musi być opracowany dla 50% użytków rolnych (zarówno gruntów ornych jak i trwałych użytków zielonych oraz upraw trwałych). Pierwotnie plan nawozowy musiał być opracowany dla 100% użytków rolnych w gospodarstwie. Jednym z głównych problemów w pierwotnej wersji tej praktyki były sytuacje dodzierżawienia przez rolników gruntów, na które nie po-

siadali aktualnych wyników analizy glebowych. Warunek opracowania planu nawozowego dla 100% gruntów uniemożliwiał takim rolnikom na skorzystanie z ekoschematu. Po zmianach sytuacje takie nie powinny mieć już miejsca.

Wszystkie przedstawione zmiany są korzystne dla rolników i z całą pewnością zostaną pozytywnie przez nich odebrane. Warto zaznaczyć w tym miejscu, że Polska może zgłaszać raz w roku uwagi do Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027, więc nie są wykluczone kolejne zmiany w przyszłości.

Ekoschemat – obowiązkowe rejestry

Realizując niektóre ekoschematy obowiązkiem jest prowadzenie zabiegów działań agrotechnicznych związanych z realizacją danej praktyki. Rejestr należy okazać ARiMR w przypadku wezwania. Brak prowadzenia rejestrów skutkować może odmową lub zmniejszeniem płatności do danego ekoschematu.

Piotr Tylińczak
LODR Kalsk
p.tylińczak@lodr.pl

Opracowanie i przestrzeganie planu nawożenia

W przypadku realizacji praktyki Opracowanie i przestrzeganie planu nawożenia w ramach ekoschematu rolnictwo węgłowe i zarządzanie składnikami odżywczymi obowiązkiem jest prowadzenie rejestru zastosowanych nawozów na każdej działce objętej płatnością za ekoschemat. W rejestrze należy podać:

- datę zastosowania nawozu,
- nazwę nawozu wraz z uwzględnieniem jego składu poszczególnych pierwiastków,
- ilość zastosowanego nawozu,
- powierzchnię na której zastosowano nawóz.

W przypadku nawożenia i prowadzeniu rejestru należy pamiętać o przestrzeganiu maksymalnych dawek wynikających z opracowanego planu nawożenia. Dokument ten, obok planu nawozowego, jest podstawą do uzyskania płatności w ramach ekoschematu.

Wymieszanie obornika na gruntach ornych w terminie 12 godzin od jego aplikacji

W rejestrze należy wpisać datę aplikacji obornika na każdej zadeklarowanej działce, a dodatkowo w polu uwag należy wpisać godzinę rozpoczęcia aplikacji oraz godzinę jego wymieszania – z rejestru musi wynikać, że obornik został wymieszany z glebą w ciągu 12 godzin od aplikacji,

co jest podstawą otrzymania pełnej płatności do ekoschematu.

Stosowanie płynnych nawozów naturalnych innymi metodami niż rozbryzgowo

W rejestrze należy wpisać datę zastosowania nawozów naturalnych metodami innymi niż rozbryzgowo dla każdej działki zadeklarowanej w ramach ekoschematu.

Uprozczone systemy uprawy

W przypadku tej praktyki należy prowadzić rejestr zabiegów związanych z uprawą. Płatność przysługuje za prowadzenie uprawy w systemie uproszczonym, nie ma zapisów mówiących wprost jakie zabiegi należy ująć w rejestrze, dlatego aby prawidłowo udokumentować realizację praktyki warto w rejestrze zapisać takie zabiegi jak:

- datę i rodzaj zabiegu przedsięwziętego,
- datę siewu rośliny,
- datę zbioru rośliny,
- datę i rodzaj zabiegu późniejszego.

Należy pamiętać że ekoschemat rozliczany jest w roku kalendarzowym, a więc dla kampanii wnioskowej 2023 od 1.01.2023 do 31.12.2023. Oznacza to, że jeżeli zadeklarowano w 2023 roku uprawę jarą w systemie uproszczonym, a na jesień planowany jest zasiew oziminy – również ta ozimina musi być uprawiana w systemie uproszczonej uprawy.

Wymieszanie słomy z glebą

Realizując praktykę wymieszania słomy z glebą należy wpisać w rejestrze datę wymieszania słomy powstałej po zbiorze rośliny uprawnej, jednak warto również umieścić tam infor-

mację o dacie zbioru rośliny po której powstaje słoma.

Biologiczna ochrona upraw

Realizując ekoschemat Biologiczna ochrona upraw zobowiązani jesteśmy do prowadzenia rejestru zawierającego informacje takie jak w przypadku stosowania wszystkich środków ochrony roślin:

- datę zastosowania środka,
- nazwę środka,
- zastosowaną dawkę na ha,
- powierzchnię na której zastosowano środek.

Wykonując zabiegi oraz prowadząc rejestr należy pamiętać, aby preparaty stosować zgodnie z etykietą i co za tym idzie, nie przekraczać zapisanych dawek oraz ilości zabiegów.

Rejestr zabiegów

Wzór formularza do prowadzenia rejestru zabiegów agrotechnicznych dostępny jest na stronie ARiMR pod adresem: <https://www.gov.pl/web/arimr/rejestr-zabiegow-agrotechnicznych-wpr-2023--2027>

Na jednym wzorze rejestru można prowadzić rejestr zabiegów związanych z realizacją ekoschematów, działań rolnośrodowiskowych oraz ekologicznych w ramach PROW 2014-2020 oraz interwencji rolnośrodowiskowych i ekologicznych w ramach PS WPR 2023-2027.

Rejestr należy przechowywać w gospodarstwie rolnym i nie trzeba go przekazywać do ARiMR, chyba że zostaniemy do tego wezwani.

Arcton WG – dlaczego już jesienią?

Zachowanie potencjału plonotwórczego roślin uprawnych to efekt wszystkich decyzji, które podejmuje rolnik. Dotyczy to nie tylko wszystkich podjętych przez niego działań, ale także ich zaniechań. Współczesne rolnictwo odeszło od dawnych praktyk, z których wiele sprzyjało uzyskaniu zadowalających plonów. Obecnie pomimo znacznego zwiększenia nakładów na produkcję, często się zdarza że uzyskane plony nie gwarantują dobrych wyników ekonomicznych.

Jakie czynniki limitują uzyskanie zadowalających rezultatów w produkcji zbóż?

Działalność człowieka zmienia środowisko. Dotyczy to wszelkiej działalności, zwłaszcza przemysłowej a także rolniczej. Od wieków uprawiana jest gleba, wprowadzane są jednorodne uprawy, stosowane coraz bardziej intensywne metody produkcji rolnej. Dopiero teraz zaczynamy dostrzegać, iż w ciągu ostatnich 50 lat nastąpiła gwałtowna zmiana technologiczna, której skutki zaczynamy coraz silniej odczuwać.

W gospodarstwach zaczęto stosować na dużą skalę monokulturę; w Polsce około 70% płodozmianu to zboża. Na masową skalę rozwinęła się chemizacja rolnictwa; masowo stosowane są doglebowo i nalistnie nawozy sztuczne; coraz więcej aplikowanych jest syntetycznych środków ochrony roślin. Na dużą skalę wywożona jest materia organiczna z pól, nie tylko w formie ziarna, ale także słomy przeznaczanej do celów przemysłowych (energetycznych). Z drugiej strony ograniczone zostało nawożenie organiczne wynikające z koncentracji

i zmian w sposobie chowu zwierząt. Te wszystkie działania i zaniechania doprowadziły w Polsce nie tylko do znacznego obniżenia zawartości próchnicy w glebie (szacuje się że nawet o 40%), ale także do spadku jej produktywności. Niska aktywność biologiczna gleby oraz całego środowiska w jakim żyje roślina uprawna jest w głównej mierze spowodowanaubożeniem życia mikrobiologicznego oraz nagromadzeniem się patogenów.

Dlaczego różnorodność biologiczna jest ważna

Coraz więcej producentów zauważa, że dalsze zwiększanie nakładów związanych ze stosowaniem chemicznych środków produkcji wymienionych w artykule przynosi coraz mniejszy zwrot w postaci uzyskanego plonu. Decyduje tutaj znana reguła związana z tak zwanym czynnikiem minima – w tym przypadku tym czynnikiem jest to aktywność mikrobiologiczna gleby, a w konsekwencji całego środowiska w jakim znajduje się roślina uprawna. Czynnikiem minima sprawia iż nawet przy dużej dostępności wielu środków produkcji takich jak odmiana o wysokim potencjalnie plonowaniu, nawozy, środki ochrony roślin, przy braku właściwej aktywności mikrobiologicznej środowiska nie mogą być one w pełni wykorzystane. Dlatego



też tak ważne jest zrównoważone podejście do prowadzenia upraw, a w tym odbudowanie aktywności biologicznej środowiska

Jak odbudować aktywność biologiczną w uprawach zbóż

Odbudowa i wzrost potencjału plonowania pól to proces złożony i długotrwały. W wielkim skrócie można powiedzieć że wymaga to zbilansowanego nawożenia makro i mikroelementami powiązanego z wapnowaniem gleb w oparciu o analizę chemiczną gleb. Kolejnym krokiem to agrotechnika dobrana do rodzaju gleb jakimi dysponuje rolnik. Dalsze działanie to dobór właściwego gatunku oraz odmiany uprawnej. Decydując się na sposób prowadzenia upraw, niezależnie czy to będzie produkcja konwencjonalna, czy też bez użycia chemicznych środków ochrony roślin należy rozważyć użycie preparatów mikrobiologicznych.

Arcton WG – doskonałe rozwiązanie wspierające naturalną odporność upraw zbóż

Aby przyspieszyć odbudowę życia mikrobiologicznego należy wykorzystać preparaty je zawierające. Bardzo ważny jest właściwy wybór preparatu, najlepiej jeśli jest on stworzony pod konkretne potrzeby. W uprawie zbóż takim produktem jest **Arcton WG**. Zawiera on wysoką koncentrację 3 szczepów z rodzaju *Bacillus spp.* Dwa z nich pochodzą z rodzimych gleb Polski, a trzeci z ekstremalnych klimatycznie obszarów Antarktyki. Ta unikatowa kombinacja starannie wyselekcjonowanych szczepów oferuje niepotykane w innych preparatach korzyści. **Arcton WG** działa nieprzerwanie od momentu

zastosowania jesienią aż do przyścia mrozów, które zatrzymują wszelką aktywność biologiczną na polu. Zboża potraktowane jesienią preparatem **Arcton WG** mają pobudzoną indukowaną odporność Systemiczną (ISR), która sprawia, że wiele grzybów, sprawców groźnych chorób zbóż nie jest w stanie się rozwijać na roślinie. Dodatkową korzyścią jest zwiększony wigor roślin, co przekłada się bezpośrednio na zwiększoną odporność na niekorzystne czynniki abiotyczne takie jak susza czy niskie temperatury. Umożliwia to lepsze przetrzymywanie plantacji. Wiosną plantacje traktowane **Arcton WG** jesienią, mają lepszy start wegetacji, są też silniejsze i szybciej budują masę rośliny dając solidną podstawę do budowy zadowalającego plonu.

Dystrybutor preparatu Arcton WG



ul. Kolejowa 6 • 56-420 Bierutów
tel. 71 314 64 54 • email: centrum@osadkowski.pl



59-220 Legnica, ul. Nasienna 6, woj. dolnośląskie
tel. 76 850 61 49, fax 76 850 71 49
e-mail: sekretariat@osadkowski-cebulski.pl

agro[®]
bistics



Justyna Gudzińska
 PZDR Gorzów Wlkp.
 j.gudzinska@lodr.pl

Gęś nasza eksportowa

Hodowla gęsi w Polsce opiera się głównie na rodzimej rasie białej kołudzkiej, hodowanej od 50 lat w Instytucie Zootechniki w Kołudzie Wielkiej. W naszym kraju chów gęsi skupia się głównie w 4 woje-

wództwach: kujawsko-pomorskim, pomorskim, podlaskim i wielkopolskim, co stanowi około 60% поголова. Gęś to jedyny gatunek drobiu, który źle znosi długotrwałe zamknięcie w pomieszczeniu, dlatego też utrzymuje się je na otwartych, częściowo zadaszonych wybiegach. Ptaki te doskonale nadają się zarówno do hodowli przyzagrodowej, jak i przemysłowej. W ciągu ostatnich 10 lat spożycie mięsa gęsiego na statystycznego Polaka

Choć jesteśmy jednym z liderów w produkcji gęsi w Unii Europejskiej, to większa część produkcji trafia na eksport. Spożycie gęsiny w Polsce jest stosunkowo niewielkie. Wielka szkoda, gdyż mięso to, poza wyjątkowymi walorami smakowymi, dostarcza nam wielu witamin oraz żelaza. Tłuszcz pochodzący z gęsi jest jednym z najzdrowszych, to bogactwo nienasyconych kwasów tłuszczowych. Ponadto z tych ptaków pozyskujemy również pierze i puch, które doskonale nadają się jako wypełnienie kołder, poduszek oraz kurtek.

Gę... gę... gęsi w Polsce

wzrosło o 350% i wynosi w tej chwili około 400 g. Produkujemy około 8 mln sztuk gęsi rocznie, a głównymi odbiorcami mięsa gęsiego są kraje Unii Europejskiej, szczególnie Niemcy i Francja. Drugim co do wielkości rynkiem zbytu jest Hongkong.

Czym i jak karmić?

Budowa przewodu pokarmowego u gęsi jest bardzo specyficzna, w porównaniu z innymi gatunkami

drobiu, gdyż posiadają one tzw. woreczek (niewielki uchyłek przełyku) oraz spore jelito ślepe, umożliwia im to trawienie znacznych ilości włókna surowego. Odpowiednie żywienie to jeden z głównych czynników gwarantujących efektywność produkcji oraz uzyskanie odpowiedniej jakości produktu końcowego. W pierwszych 4 tygodniach życia gąsięta bardzo szybko rosną, dlatego bardzo ważne w tym okresie żywienia jest zapew-



nienie odpowiedniego poziomu białka i energii w paszy. Najlepszym rozwiązaniem żywieniowym na ten okres chowu jest zakup mieszanki pełnoporcjowej, gdyż jest ona odpowiednio zbilansowana, zawiera niezbędne aminokwasy, bardzo istotne w okresie pierzenia. Przez pierwsze 4 tygodnie życia gąsienią żywymy do woli mieszanką pełnoporcjową, dodając już w 4 dniu życia niewielkie ilości pościętych zielonek. Wraz ze wzrostem ptaków spada zapotrzebowanie na białko i energię, dlatego też zaczynamy ograniczać pasze treściwe a zwiększać podaż dobrej jakości zielonki. Pomiędzy 4 a 8 tygodniem życia podajemy około 200-250 g pasz treściwych



czając pasze treściwe do minimum, podając je tak naprawdę tylko w pierwszych tygodniach chowu, potem wykorzystujemy to, co posiadamy w gospodarstwie, dokarmiając zbożami. Gęsi bardzo dobrze wykorzystują łąki i pastwiska, pozostałości warzyw, chętnie zjadają również owoce. Są smakoszami ziół, dzięki temu nie

chorują i nie wymagają opieki weterynaryjnej.

Nietrudny chów

Gęsi to idealne ptaki zarówno do hodowli przydomowej, jak i przyzagrodowej. Doskonale wykorzystują ziemię gorszej jakości, nadające się do produkcji owsa i pszenżyta, które w największej ilości wykorzystujemy w ich żywieniu. Decydującą rolę odgrywają również zielonki, które dowozimy bądź pastwiska na których wypasamy (tu możemy wykorzystać tereny podmokłe). Ponadto mają niskie wymagania co do warunków bytowych i naprawdę rzadko wymagają opieki weterynaryjnej.

na sztukę dziennie i ok. 600–800 g zielonki. W 9-14 tygodniu życia gęś potrzebuje 1000-1200 g paszy zielonej oraz około 250 g śrut zbożowych. Od 14-15 tygodnia życia rozpoczynamy tucz właściwy. W celu uzyskania „gęsi owsianej” ptaki na 3 tygodnie przed ubojem żywi są wyłącznie owsem, co sprawia, że mięso jest wyjątkowo smaczne i zdrowe, zawiera tylko 5% tłuszczu i aż 23% białka! Taka gęś rośnie 16-17 tygodni, zjadając w czasie tuczu nawet 1kg (min 500g) owsa dziennie i osiągając masę ciała 6-6,5 kg.

Sprawą oczywistą jest jednak to, że w chowie przyzagrodowym ptaki żywymy nieco oszczędniej, ograni-



Rok w pasiece – wrzesień

Pszczelarz i jego praca często jest kojarzona z rolnictwem i plonami, jednak bez pszczół ten świat by nie istniał, dlatego też spodziewajcie się zaproszeń do uczestnictwa we wszelkiego rodzaju jarmarkach i festynach.

Dożynki, festyny i wrzos

Przełom sierpnia i września w wielu miejscowościach wiejskich jest związany z obchodami święta plonów czyli dożynkami. To dla pszczelarzy nie tylko czas końca sezonu pożytkowego, to także możliwość sprzedaży zebranego miodu. Gro festynów umożliwia lokalnym wytwórcom wystawienie na stoiskach swoich produktów. W taki sposób nie tylko informujemy okolicznych mieszkańców o tym, że istniejemy, ale także możemy budować bazę klientów, którzy kupią u nas miód. Takie imprezy przyciągają nie tylko „lokalsów”, często uczestniczą w nich zaproszeni goście z innych gmin, wśród nich także możemy znaleźć klientów. Jest jeszcze jeden aspekt uczestnictwa w tego typu przedsięwzięciach. Podpatrujemy. Podpatrywanie wcale nie jest złe. Możemy wymienić doświadczenia, nabrać inspiracji, a potem rozwijać swój miodowy biznes.

Jak coś, to wrzos

Wrzesień to miesiąc wrzosu. W lipcowym numerze celowo nie opisywaliśmy tego miodu, ponieważ chcieliśmy poświęcić mu nieco więcej uwagi. Wrzos jest bardzo trudnym pożytkiem. Osobiście nigdy nie pozyskiwaliśmy miodu z tej rośliny, ale pamiętamy jeszcze jak to robił dziadek. Dlaczego nie pozyskujemy? Po prostu

mamy za daleko. Wrzos występuje na glebach piaszczystych lub bagiennych, w każdym razie w kwaśnym środowisku. W naszym rejonie niestety dużych połączy tej krzewinki nie ma, a wyjazd ok 50 km od pasieczyska domowego mocno by podniósł cenę już i tak drogiego miodu wrzosowego.

Jeśli chcemy jeszcze jechać na pożytek wrzosowy to nie możemy leczyć, dlatego też pszczelarze, którzy zamierzają pozyskiwać miód wrzosowy często dzielą swoją pasiekę. Ule, które pozostają na pasieczysku głównym są podkarmiane i leczone według kolejności wykonywanych zabiegów. Natomiast ule, które wywozimy na wrzosowisko nie mogą być karmione ani leczone. Wrzos co prawda jest rośliną owadopylną, także chętnie wabi pszczoły swoim nektarem ale niestety tego nektaru nie ma zbyt wiele. Przy dużych pasiekach podział np. 75% rodzin pozostawionych w pasieczysku głównym, a 25% wywiezionych rodzin na wrzos jest jak najbardziej uzasadniony. Z uli wywiezionych zbieraczki będą mogły zająć się pozyskaniem nektaru z wrzosu, a nie walką ze zbyt dużą konkurencją. Jest również druga strona medalu. Wrzos jest bardzo późnym pożytkiem. Istnieje duże ryzyko, że pszczoły które przywieziemy do domu po zakończeniu zbierania miodu wrzosowego nie będą w należyty sposób dokarmione i przeleczone. Może to spowodować złą

zimowłą tych wrzosowych uli, a co za tym idzie osypanie się rodzin wiosną. I tutaj dochodzimy do kwestii ceny miodu. Miód wrzosowy jest najdroższym miodem na polskim rynku. Cena kształtuje się na poziomie od 80 zł do nawet 100 zł za kg. Wszyscy mówią, że drogo, ale nakład pracy oraz ryzyko utraty rodzin poprzez brak czasu na odpowiednie przygotowanie uli do zimowli jest rekompensowany właśnie w postaci tak wysokiej ceny.

Niestety pszczoły czują, że zima już za pasem dlatego też nie warto ustawiać na ulu nadstawek miodni. Tyle tego miodu aż nie będzie. Można się pokusić o półnadstawki, ale tylko wypełnione do połowy lub do 1/3. Możemy jednak spodziewać się, że pszczoły będą składać miód w gniazdach. Po upływie około 3 tygodni (tyle kwitnie wrzos) wracamy do domu i zajmujemy się miodobraniami.

Wrzosowe miodobranie

Miód wrzosowy jest charakterystyczny pod każdym względem: smaku, konsystencji, koloru i jego wydobycia z ramek również. Zaczynając miodobranie powinniśmy odsklepić ramki tak jak to robimy przy każdym miodzie, ale tutaj warto się również uzbroić w kolczasty rozluźniacz do miodu. Miód wrzosowy bardzo ciężko wydobyć z ramki. Jego rozluźnienie poprzez wbijanie kolca spowoduje,

że miód łatwiej wyleci podczas wiorowania. Przelewając już odebrany miód do słoików można zobaczyć jego konsystencję. Będzie to prawie galaretka i nie oznacza zepsucia miodu. Kolor nieco fioletowy, po prostu wrzosowy, który będzie jaśnieć wraz z krystalizacją, a smak bardzo intensywny, gorzki. Charakterystyczny pod każdym względem.

Właściwości

Miód wrzosowy, tak jak inne miody, podnosi odporność organizmu, jest wirusobójczy i bakteriobójczy. Posiada dużą zawartość witamin A i B, leczyci nadciśnienie i miażdżycę. Najczęściej jednak miodu wrzosowego poszukują osoby, które mają problem z układem moczowym oraz nerkami, a także panowie, którzy chorują na choroby prostaty. Miód wrzosowy pomaga również w chorobach oczu i poprawia funkcjonowanie układu pokarmowego.

Dokarmianie

Jeśli jednak na wrzos nie jedziemy to wrzesień jest najlepszym czasem na karmie do zimowli. To ile damy teraz pokarmu będzie miało wpływ na przeżywalność rodziny wiosną. Średnio mówi się o podaniu 15 kg pokarmu na rodzinę, ale my mamy zasadę, że podajemy tyle ile rodzina weźmie.



Czasem zdarza się, że musimy podać 18 kg syropu a czasem rodzina pszczoła mówi pass przy 12 kg. Wszystko zależy od kondycji i wielkości rodziny w ulu. My karmimy cukrem!!! Chociaż przerobiliśmy już inwerty zbożowe i cukrowe. Jednak cukier jest nadal najtańszy chociaż wymaga dodatkowej pracy od pszczelarza związanej z przygotowaniem syropu czyli rozpuszczeniu cukru w wodzie. Ważny jest tu stosunek cukru do wody. Na zimę dajemy syrop w stosunku 3:2, czyli 15 kg cukru i 10 l wody. Syrop w takim stosunku pszczoły przyjmują najefektywniej. Do syropu można dodawać gotowe środki zapobiegające bieguncie albo naturalne w postaci herbaty np. kory dębu. Syrop czy inwert podaje się w specjalnych podkarmiaczkach. U pszczelarzy jak i na rynku występuje mnogość różnego rodzaju podkarmiaczek, od denicowych przez ramkowe po powałkowe. Zasada jest jedna, pszczoły nie mogą się topić w podkarmiaczce. Syrop czy inwert jest przecież płynem. Samo karmienie wymaga odpowiedniej pory. Syrop podajemy tylko wieczorem po ustaniu lotów pszczół z uwagi na możliwość wystąpienia rabunków. Pszczoły pomimo, że wszystkie na pasieczysku zakarmiane są w podobny sposób mają tendencję do gromadzenia jak największej ilości zapasów na zimę. Wówczas napadają słabsze rodziny i wynoszą im z ramek zgromadzony pokarm. Na pasieczysku roznosi się wieść o rodzinie pszczołej, która nie potrafi się obronić i w kilka godzin ul zostaje kompletnie obrabowany z posiadanych zapasów. Jeżeli pszczelarz odpowiednio wcześnie nie zareaguje, taka rodzina ulega zagładzie. Jak widać instynkt przetrwania zapewnienia własnej rodzinie jak najlepszego bytu jest równie silny u tych pożytecznych owadów. Po zakarmieniu pozostaje ostatnia ocena zapasów siły pszczołej rodziny oraz ostateczne ułożenie zimowego gniazda. W naszych wielkopolskich ulach rodzina zimuje na ośmiu, dziewięciu

ramkach. Wówczas pszczoły najefektywniej zawiązują zimowy kłęb i korzystają z pokarmu. Przy układaniu rodziny do zimowli niepełne i nadliczbowe ramki z pokarmem przekładamy za zatwór (deska albo mata słomiana wstawiana za ostatnią ramkę przeznaczoną do zimowli). Wówczas pszczoły sukcesywnie z wygryzaniem się ostatniego czerwiu przenoszą w te miejsca pokarm z ramek nadliczbowych. Po nakarmieniu czas przystąpić do leczenia warrozy.

Leczenie

Wykorzystując metodę odymiania, czyli spalania małej tabletki amitrazu w ulu, musimy zabieg powtórzyć 4 razy. Powinniśmy się odpowiednio przygotować. Na dennicę ula wyłożymy kartkę białego papieru, na metalowej podstawce rozpalamy tabletkę i czekamy, aż cała się wypali. Z tabletki ulatnia się dym, który nie szkodzi pszczołom, natomiast powoduje, że roztocza warrozy spadają na dno dennicy. Biała kartka pozwoli ocenić nam stan roztocza w danej rodzinie. Zabieg amitrazą powinniśmy powtórzyć 4 razy w odstępie 4-5 dni. W ostatnich latach pojawiały się mniej inwazyjne sposoby walki z tą chorobą. Ciężką chemię zastępuje się mniej inwazyjnymi środkami w postaci pasków nasączonych kwasem szczawiowym, który równie skutecznie zwalcza to roztocze. Ważnym jest też stosowanie różnych rodzajów środków wówczas unikniemy uodparniania się warrozy na stosowany wciąż ten sam środek. Paski zakłada się pomiędzy ramki w uliczkach. Pszczoły ocierając się o środek czynny umieszczony na paskach pozbywają się warrozy. Paski najlepiej stosować jeszcze w sierpniu, a po zakarmieniu jednak skuteczniejsze środki.

Dobrze przeleczone i zakarmione pszczoły będą spokojnie zimowały korzystając ekonomicznie ze zgromadzonych zapasów. Pozostaje jeszcze kwestia odpowiedniej wentylacji ula, ale o tym napiszemy w kolejnym numerze.

Marta Słodnik
Pszczelarnia Słodnik



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Szanowne Koła Gospodyń Wiejskich!!!

- Przypominam, że do **30 września 2023 r.** możecie się Państwo ubiegać się o przyznanie środków finansowych z budżetu państwa na realizację zadań związanych z działalnością statutową. - mówi **Andrzej Rochmiński**, dyrektor Lubuskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. O takie wsparcie po raz kolejny mogą ubiegać się Koła wpisane do prowadzonego przez ARiMR Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich.

Pomoc dla Kół Gospodyń Wiejskich

W województwie lubuskim jest zarejestrowanych 213 KGW. Dotychczas Koła złożyły 179 wniosków o przyznanie pomocy na kwotę 1 509 000 tys. złotych.

W 2023 roku zwiększono kwotę pomocy finansowej z której mogą skorzystać. W porównaniu z rokiem ubiegłym kwota ta wzrosła z 70 mln złotych do 120 mln.

Otrzymałą pomoc koła są zobowiązane wykorzystać do **31 grudnia 2023 r.** oraz rozliczyć – przez złożenie sprawozdania – do **31 stycznia 2024 r.**

Wysokość dofinansowania pozostaje uzależniona od liczby członków koła i wynosi: **8 tys. zł** – dla tych liczących nie więcej niż 30 osób, **9 tys. zł** – jeśli ich liczba mieści się w przedziale 31-75 oraz **10 tys. zł** – w przypadku jeszcze liczniejszych kół.

Przypominamy, by wypełniając wnioski o przyznanie wsparcia, upewnić się, czy liczba członków danego koła zgadza się z danymi wpisanymi do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich. Jeżeli jest inaczej, ważne jest uaktualnienie tych informacji – można to zrobić w biurze powiatowym Agencji. Decyzja o przyznaniu pomocy będzie wydawana na podstawie

danych znajdujących się w rejestrze prowadzonym przez ARiMR.

Zrzeszone gospodynie wiejskie mogą przeznaczyć otrzymane fundusze na aktywność społeczno-wychowawczą i oświatowo-kulturalną oraz działalność na rzecz wszechstronnego rozwoju obszarów wiejskich. Mogą m.in. wyposażyć wiejskie świetlice, kupić sprzęt AGD lub naczynia potrzebne do przygotowywania potraw regionalnych czy pomyśleć o strojach na uroczystości takie jak dożynki, targi itp.

Dofinansowanie można również wydać na rozwój przedsiębiorczości kobiet oraz inicjatywy na rzecz poprawy warunków ich życia i pracy na wsi, wykorzystać na przedsięwzięcia nastawione na rozwój kultury ludowej lub upowszechniające współdziałanie i racjonalne metody gospodarowania.

Wnioski o przyznanie pomocy finansowej dla kół gospodyń wiejskich należy składać do kierownika biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa właściwego ze względu na siedzibę koła, na formularzu opracowanym i udostępnionym przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Wnioski można składać bezpośrednio w kancelarii Biura Powiatowego,



■ **Andrzej Rochmiński**
Dyrektor Lubuskiego
Oddziału Regionalnego ARiMR
w Zielonej Górze

przekazywać za pośrednictwem platformy ePUAP lub wysłać rejestrowaną przesyłką pocztową.

Przypomnijmy, że w naszym województwie odbyło się sześć „Pikników z Produktem Polskim”, które zawiąły m.in. do Sławy w pow. wschowskim, Tomaszowa w pow. żagańskim czy do Witnicy w pow. gorzowskim, gdzie KGW rywalizowały w konkursie na przygotowanie najlepszej tradycyjnej potrawy regionalnej z wykorzystaniem przynajmniej jednego produktu regionalnego.

II etap zmagania wygrało KGW „Muszkowianki” z pow. międzyrzeckiego z potrawą „Indyczka nadziewana pieczarkami, pieczona w towarzystwie słodkiej gruszki i renety”. Zwycięskie Koło weźmie udział Ogólnokrajowym Pikniku, gdzie będzie miało szansę powalczyć o I miejsce i nawet 25 tysięcy złotych!

Przypominamy, że wszystkie informacje na temat aktualnych oraz planowanych naborów znajdują Państwo na stronie internetowej Agencji, pod adresem www.gov.pl/arimr. Zachęcam do jej śledzenia, jak również do odwiedzenia naszego profilu na Facebooku, gdzie zamieszczamy ważne informacje dotyczące działania naszego Oddziału.

Dodatkowe informacje można również uzyskać pod numerem bezpłatnej infolinii 800 38 00 84.

Ziemniaki, kartofle, pyry...

Ziemniaki są trzecią najczęściej uprawianą rośliną na świecie przeznaczoną na żywność, zaraz po ryżu i pszenicy. Są światowym numerem jeden jako roślina inna niż zboża. Od wielu lat przetwarzanie ziemniaków staje się coraz bardziej powszechne. Ziemniaki jadalne można przetwarzać na frytki, chipsy, puree i inne produkty.

Rozwój roślin ziemniaka można podzielić na sześć głównych etapów: kiełkowanie, wschody i wzrost, zawiązywanie bulw, kwitnienie, wzrost bulw, dojrzewanie. W doborze odmiany istotną rolę odgrywają: rodzaj gleby i wymagania jakościowe, odporność oraz trwałość podczas przechowywania. Dobra struktura gleby jest podstawą udanej uprawy, orka nie może powodować zbytniego zagęszczenia gleby czy powstawania brył.

Sadzeniaki ziemniaka powinny być uprawiane wyłącznie na polach wolnych od nicieni. Przykładowo nie zaleca się uprawiać ziemniaków jadalnych na glebach piaszczystych bogatych w humus albo na czarnoziemach, które powodują, że skórka na bulwach jest zbyt ciemna. Nie zaleca się uprawy odmian późnych na ciężkich glebach ilastych, bo ten rodzaj gleby może utrudnić zbiór we właściwym czasie. Szczególnie ważne jest, aby były one wolne od chorób wirusowych i bakteryjnych (*Pectobacterium spp.*, *Dickeya spp.*). Sadzeniaki muszą być wolne od chorób kwarantannowych takich jak: śluzak ziemniaka czy bakterioza pierścieniowa ziemniaka. Ważny jest też kalibraż bulw, ponieważ, jeżeli bulwy są wyrównane co do wielkości, wtedy sadzenie jest dokładniejsze. Użycie zdrowych sadzaniaków zapewnia dobry start każdej uprawy.



Słabe jakościowo sadzeniaki powodują słabe i nieregularne wschody. Negatywny wpływ na plonowanie ziemniaków mają chwasty, które konkurują z roślinami ziemniaka o światło i składniki pokarmowe. Susza łatwo prowadzi do strat w plonowaniu i wpływa na jakość ziemniaków. Susza w okresie zawiązywania się bulw ogranicza ich liczbę przypadającą na roślinę i w konsekwencji doprowadzi do wykształcenia dużych ziemniaków. W uprawie ziemniaków na sadzeniaki, często występują chore rośliny, a sprawca chorób przenoszony jest przez bulwy, dlatego należy wy-



■ **Marcin Cyganiak**
Wojewódzki Inspektor
Ochrony Roślin i Nasiennictwa
Gorzów Wlkp.

konywać selekcję negatywną na plantacjach nasiennych. Minimalizuje to zagrożenie wzajemnego zarażania się roślin.

Desykacja, czyli zabieg niszczenia naci a także chwastów na plantacjach ziemniaka jadalnego i do przetwórstwa powinien być przeprowadzony 2-3 tygodnie przed planowanym zbiorem. Korzyści płynące ze skutecznej desykacji to:

- usunięcie niepożądanego rośliności, głównie chwastów,
- skrócenie czasu dojrzewania, głównie odmian o najdłuższym okresie wegetacji,
- ułatwienie zbioru – łatwość oddzielenia bulw od stolonów,
- zminimalizowanie awaryjności maszyn zbierających,
- ograniczenie do minimum uszkodzeń mechanicznych bulw,
- zwiększenie zdrowotności bulw, co zmniejsza straty przechowalnicze.

Po wykopkach ziemniaki umieszczane w przechowalni muszą być zdrowe i pozbawione uszkodzeń. W zimie przechowalnie powinny być kontrolowane, należy je przewietrzać i utrzymywać wewnątrz nich właściwą temperaturę (2-5°C). Na wiosnę sadzeniaki powinny być ponownie przebrane i posortowane tak, aby tylko zdrowe zostały użyte do sadzenia.

Agnieszka Pyrzyńska
WIORiN O/Strzelce Krajeńskie
Zdjęcia: **Edyta Janecka**
WIORiN O/Zielona Góra



Bezcenna... woda

Ochrona wód i gleb przed zanieczyszczeniami ze źródeł rolniczych jest ważnym zadaniem, które ma na celu zapewnienie trwałej produktywności i zdrowego środowiska dla przyszłych pokoleń. Zanieczyszczenie gleb i wód wynika głównie z nieodpowiedniego gospodarowania odpadami i nawozami rolniczymi, a także ze stosowania środków ochrony roślin i innych chemikaliów.

Marek Oberda

PZDR Strzelce Krajeńskie
m.oberda@lodr.pl

Natura przede wszystkim

Aby chronić wody i gleby przed zanieczyszczeniami, ważne jest, aby rolnicy stosowali zrównoważone i ekologiczne metody uprawy. W tym celu warto stosować nawozy naturalne, takie jak obornik i organiczne jak kompost, zamiast nawozów mineralnych. Ponadto rolnicy powinni przestrzegać ściśle zasad bezpiecznego magazynowania oraz transportu nawozów i środków ochrony roślin, aby uniknąć wycieku i zanieczyszczenia wód i gleb. Ważne jest również, aby zachęcać rolników do stosowania metod konserwacji gleby, takich jak zachowanie naturalnej pokrywy roślinnej, minimalizacja erozji i wzmacnianie struktury gleby. Te metody pomagają zachować wilgotność gleby, poprawiają jej jakość i zapobiegają zanieczyszczeniom.

Również produkcja zwierzęca może mieć istotny wpływ na ochronę gleb i wód. Wiele elementów tego typu produkcji, takich jak intensywne użytkowanie terenu oraz nieodpowiednie zarządzanie odchodami zwierzęcymi, może prowadzić do zanieczyszczenia ze względu na duże zawartości azotu i fosforu, które mogą przyczynić się do eutrofizacji wód. Aby zapobiec negatywnemu wpływowi produkcji zwierzęcej na ochronę gleb i wód, ważne jest, aby producenci zwierząt przestrzegali odpowiednich standardów i praktyk zrównoważonego rolnictwa. Ponadto, powinni oni stosować odpowiednie technologie i praktyki zarządzania odchodami zwierzęcymi, takie jak właściwe składowanie, kompostowanie lub odprowadzanie do specjalnych zbiorników i oczyszczalni, aby zapobiec ich przedostawaniu się do gleb i wód.

Zagrożenia

Największe zagrożenia dla gleb i wód ze strony produkcji zarówno roślinnej jak i zwierzęcej to:

❖ Skażenie gleb.

Wydzielanie się dużych ilości moczu i odchodów zwierząt może prowadzić do skażenia gleb, co może mieć wpływ na ich jakość i produktywność.

❖ Zanieczyszczenie wód.

Nieodpowiednie zarządzanie odpadami zwierzęcymi, takimi jak mocz i odchody, może prowadzić do zanieczyszczenia wód powierzchniowych i podziemnych, wpływając na jakość wody pitnej dla ludzi i zwierząt.

❖ Emisje gazów cieplarnianych.

Produkcja zwierzęca jest jednym z głównych źródeł emisji gazów cieplarnianych, takich jak metan i dwutlenek węgla, co przyczynia się do globalnego ocieplenia i wysychania gleb.

❖ Pestycydy i nawozy sztuczne.

Stosowanie pestycydów i nawozów sztucznych w produkcji roślinnej może prowadzić do ich przedostania się do gleb i wód, co może mieć negatywny wpływ na środowisko i zdrowie ludzi.

❖ Zagrożenie dla bioróżnorodności.

Duże skupiska zwierząt i intensywne hodowle mogą prowadzić do wyczerpywania zasobów naturalnych, w tym do zaniku gatunków roślin i zwierząt, co jest zagrożeniem dla bioróżnorodności.

Strefy buforowe

Bardzo duże znaczenie w ochronie gleb i wód mają strefy buforowe. Powinny być szeroko stosowane w praktyce rolniczej. W strefach buforowych rolnicy mogą prowadzić działalność gospodarczą, ale muszą to robić w sposób zrównoważony i zgodny z wytycznymi dotyczącymi ochrony środowiska. W praktyce zabrania się stosowania niektórych chemikaliów i nawozów mineralnych i organicznych, aby zapobiec zanieczyszczeniu wód. Warto pamiętać, że strefy te są często kosztowne w utrzymaniu i wymagają ciągłych wysiłków, aby zachować ich skuteczność. Dlatego ważne jest, aby rolnicy i inne zainteresowane strony angażowali się w ich utrzymanie i rozwijanie. Oprócz bez-

pośredniego wpływu na gleby i wody, zanieczyszczenia rolnicze mają także negatywny wpływ na zdrowie ludzi i zwierząt. Wiele chemikaliów stosowanych w rolnictwie może być szkodliwych dla zdrowia, gdy znajdują się w artykułach żywnościowych, są wdychane lub wchodzą w kontakt z skórą.

Pomyślmy o przyszłości

Ochrona gleb i wód przed zanieczyszczeniami ze źródeł rolniczych jest kluczowa dla zachowania zdrowia środowiska i zapewnienia trwałej produktywności. Tylko w ten sposób możemy zapewnić przyszłym pokoleniom czyste środowisko, dostęp do bezpiecznych gleb i wód, które są niezbędne dla naszego zdrowia i dobrego samopoczucia. Ochrona gleb i wód to nie tylko obowiązki rolników. Również władze lokalne i państwowe powinny również wspierać producentów w ich działaniach na rzecz ochrony środowiska. Mogą to zrobić poprzez udzielanie dotacji i szkoleń, a także przeprowadzanie kontroli i nakładania kar na rolników, którzy łamią przepisy dotyczące ochrony środowiska. W końcu ważne jest, aby każdy z nas jako konsument, wybierał produkty rolne pochodzące z ekologicznych i zrównoważonych upraw, aby wspierać rolników, którzy dążą do ochrony gleb i wód. Dzięki temu możemy mieć pewność, że nasze zakupy nie przyczyniają się do dalszego zanieczyszczania środowiska i pomagają w jego ochronie.





Siła tkwi w różnorodności

Iwona Kupińska
LODR Kalsk
i.kupinska@lodr.pl

Mały, lecz pomysłowy i wytrwały

Co zrobić, jeśli mamy małe gospodarstwo? Jakby nie liczyć, to tradycyjna produkcja rolnicza nie przyniesie nam zadowalającego dochodu, bo nie będziemy w stanie wytworzyć dużych ilości produktu. A może dział specjalny? Jest to rozwiązanie dla osób dysponujących dużym kapitałem, bo rozpoczęcie działalności zwanych działami specjalnymi produkcji rolnej jest dość kosztowne. Mam tu na myśli nakłady związane nie tylko z wybudowaniem odpowiedniej infrastruktury, w wielu przypadkach potrzebna jest też duża ilość siły roboczej. Poddać się i pogodzić z losem? Sprzedać bądź wdzierżawić ziemię? Dodatkowo pójść do pracy poza rolnictwem? Można i tak, ale można też spróbować rozwiązań innych, niekoniecznie kojarzonych z obiegowym obrazem rolnictwa.

Kreatywność przede wszystkim

2 sierpnia uczestniczyłam w wyjeździe do gospodarstwa ekologicznego - hodowlanego (Kęszyce, Wielkopolska), którego właścicielami są Państwo Aleksandra i Tomasz Kupajowie. Powierzchnia gospodarstwa to 16,38 ha.

Gleby na terenie gospodarstwa są w większości słabe, choć samo położenie gospodarstwa jest piękne, bo znajduje się ono w dolinie rzeki Ołobok i otoczone jest lasami. Takie położenie, choć atrakcyjne krajobrazowo, średnio sprzyja intensywnej produkcji rolniczej. Gospodarze poszli więc po rozum do głowy i ze słabości uczynili atuty działając zgodnie z tym, co im natura dała, a więc dostosowując prowadzoną działalność do zróżnicowanych warunków glebowych i krajobrazowych.

Po pierwsze ekologia

Gospodarstwo działa od roku 1990. Gospodarstwem ekologicznym stało się w roku 2003. Główne uprawy to

zboża, ziemniaki i warzywa. Grunty orne stanowią 12,12 ha, trwałe użytki zielone 2,38 ha. Zboża to w głównej mierze pasza dla zwierząt utrzymywanych w gospodarstwie, a więc produkcja zwierzęca jest również ekologiczna. Jest to przykład gospodarstwa o zbilansowanej produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Po drugie zwierzęta

Jak już wspomniałam, większość gleb w gospodarstwie jest słaba, a nic tak nie poprawia parametrów gleby jak nawozy naturalne, a więc potrzebne są zwierzęta. No i są zwierzęta i to nie byle jakie. Państwo Kupajowie zajmują się hodowlą zachowawczą rodzimych ras zwierząt takich jak świnia złot-



nicka pstra, owca wielkopolska oraz królik popielniański biały. Wszystkie te zwierzęta, oprócz niewątpliwej zalety jaką jest produkcja nawozów naturalnych, mają jeszcze jedną cechę szczególnie cenną – przynoszą pieniądze. Dzieje się tak ponieważ umożliwiają uczestnictwo w programach rolno-środowiskowych oraz programach ochrony zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich. Jak już wspomniałam, zwierzęta utrzymywane w gospodarstwie należą do ras rodzimych, doskonale radzących sobie w trudniejszych warunkach i mało wybrednych, jeżeli chodzi o żywienie, nie rosnących też tak in-



tensywnie jak krzyżówki towarowe, a więc nie wymagające tak dużych ilości paszy o zbilansowanych parametrach i to w krótkim czasie, co stanowi świetne połączenie z rolnictwem ekologicznym. Oprócz ras rodzimych w gospodarstwie od roku 2016 hodowany jest drób ekologiczny, zarówno brojlery jak i kury nioski. W gospodarstwie można nabyć ekologiczny materiał hodowlany, a także ekologiczne krzyżówki towarowe do tuczu. W tym celu świnię złotniczkę krzyżuje się z wielką białą polską, polską białą zwisłouchą albo puławską.

Po trzecie edukacja

Od roku 2012 gospodarstwo Państwa Kupajów jest gospodarstwem demonstracyjnym, a od roku 2019 zagrodą edukacyjną pod nazwą „Za-

groda Białego Króliczka”. Tę ostatnią działalność mogliśmy zobaczyć w praktyce, bo w gospodarstwie akurat gościła grupa przedszkolaków. Wybuchy radości i piski pełne zachwyty cały czas towarzyszyły nam podczas wykładu na temat behawioru oraz behawioryzmu świń. Bo jak tu się nie cieszyć na widok małych, pstrokatych i ruchliwych świnek, białych króliczków żywcem wyjętych z literatury dziecięcej, beczących owieczek czy też ciekawskich i wszędobylskich kóz Dodam tylko, że zwierzęta zauroczyły nie tylko dzieci. A tak na poważnie, to w ofercie zagrody edukacyjnej znajdują się cztery programy

edukacyjne: Poznajemy pola i łąki, Poznajemy zwierzęta w gospodarstwie rolnym, Magiczne słowo „ekologia” oraz Poznajemy gospodarstwo rolne. Położenie gospodarstwa częściowo na terenach leśnych jest wykorzystane w działalności edukacyjnej, wśród drzew znajdują się szafasy dla dzieci, trasy edukacyjne, huśtawki czy też hamaki.

Po czwarte sprzedaż

Plony zebrane, zwierzęta odchowane, czas więc na spieniężenie efektów pracy. W gospodarstwie funkcjonuje ubojnia drobiu i królików, a więc produktów do sprzedaży jest całkiem sporo. Na miejscu można nabyć kurczaki, króliki, jajka oraz warzywa, zarówno z gruntu jak i z tuneli. Wszystkie produkty są oczywiście ekologiczne. Produkty mięsne pako-

wane są próżniowo. Rolnik sprzedaje nie tylko w gospodarstwie, inne miejsca sprzedaży to bazy ekologiczne oraz sprzedaż bezpośrednio do sklepów detalicznych. Gospodarstwo posiada specjalistyczny samochód do transportu żywności, a więc sprzedaż możliwa jest także poza terenem województwa wielkopolskiego. Rolnik prowadzi działalność w ramach sprzedaży bezpośredniej, a wszystko odbywa się oczywiście pod nadzorem powiatowego lekarza weterynarii.

Nie tylko dzieci lubią się bawić

Po co właściwie pojechaliśmy do akurat tego gospodarstwa? Okazało się, że dla zabawy. Temat demonstracji prowadzonej w gospodarstwie to „Wykorzystanie materiałów wzbogacających środowisko w celu poprawy komfortu bytowego świń”. Chodzi po prostu o zbadanie czym można „zabawić” świnię, aby po pierwsze czuły się lepiej, bo takie jest założenie dobrostanu, a po drugie nie obgryzały sobie ogonów. W chowie przemysłowym problem zachowań kanibalistycznych rozwiązywano bardzo prosto – nie ma ogona, nie ma obgryzania. W chowie ekologicznym obcinanie ogonów jest ostatecznością (w ogóle w Unii rozważa wprowadzenie zakazu stosowania tej praktyki), więc trzeba zwierzęta czymś zainteresować, aby nie robiły sobie nawzajem krzywdy. Sprawa nie jest taka prosta, bo świnię to zwierzęta inteligentne, a więc stosunkowo szybko się nudzą, po drugie nie dowiemy się od nich bezpośrednio, co tak naprawdę jest dla nich najlepszą rozrywką, po trzecie tak do końca nie wiadomo jaka jest przyczyna obgryzania ogonów, nuda to tylko jeden z czynników podejrzewanych o przyczynianie się do tego zjawiska. Z prezentacji przedstawionej przez pracownika Instytutu Zootechniki PIB w Balicach dowiedzieliśmy się, że przyczyną obgryzania ogonów u świń mogą być następujące czynniki: chów na rusztach, brak słomy (nowa ściółka wzbudza wielkie zainteresowanie u świń), słoma nieodpowiedniej dłu-

gości, wysokie zagęszczenie, obecność osobników słabszych, konkurencja o paszę, źle zbilansowana pasza (obecnie nie można stosować w żywieniu świń mączek mięsno-kostnych albo robić to tylko w ograniczonych zakresie), brak naturalnego światła, zła wentylacja, kastracja, za wysoka lub za niska temperatura, ubogie środowisko czyli brak rzeczy, którymi można się zająć. Czynnikiem całkiem sporo do wyboru, większość takich, które i u człowieka spowodowałyby niepożądane zachowania. Trudno więc jednoznacznie powiedzieć, który z nich jest najważniejszy. Dlaczego więc akurat rozrywce poświęcono tak wiele uwagi? Z wyników badań przedstawionych przez prelegentkę jasno wynikało, że bez względu na system chowu, jeżeli środowisko zostało wzbogacone, czyli świny miały czym się bawić, obgryzanie ogonów występowało o wiele rzadziej albo prawie wcale. Wiadomo więc na pewno, że możliwość zajęcia się czymś ogranicza zainteresowania ogonem sąsiada w kójcu. Dalsze pytanie, które się pojawia, to jakiego rodzaju „zabawki” dają najwięcej frajdy. Na to pytanie próbuje się odpowiedzieć w tym gospodarstwie dając świniom różne przedmioty do zabawy i obserwując ich zachowanie. Z prezentacji wynikało, że są sukcesy i niepowodzenia, to, co zdaniem człowieka może być atrakcyjne, okazuje się często porażką. Nie wspomnę już o tym, że to co jest atrakcyjne dla „świńskiej młodzieży” często zupełnie nie interesuje osobniki starsze. Jakbyśmy to skądś znali, nieprawdaż? Ale są pewne rzeczy, które interesują zarówno młodszych i starszych, na pewno jest to konsumpcja, choć nie zawsze tych samych produktów. W czasie naszego pobytu w gospodarstwie świny otrzymały lody buraczane (lód z kawałkami buraków i liści buraczanych). Zgodnie z oczekiwaniami lody wzbudziły zainteresowanie zarówno osobników młodych i starszych, które usiłowały je zjeść, ale ze względu na ich wielkość i stan skupienia nie było to łatwe. Ale takie było zamierzenie badaczy, po prostu miały się zająć

lodami do momentu aż nie zaczną topnieć i wtedy dopiero zjeść. Nie wiem, czy eksperyment do końca zakończył się sukcesem, bo wybieg na który lody zostały wrzucone był dość mokry, przez co lody szybko się wybrudziły i nieco straciły na atrakcyjności. Niektórzy czytając ten tekst mogą wzruszyć ramiona i stwierdzić, że takie badania są w ogóle niepotrzebne, ot strata czasu i pieniędzy.



Moim zdaniem temat jest ciekawy, po pierwsze ze względów ekonomicznych, szczęśliwsze i mniej zestresowane zwierzęta to lepsze mięso, a po drugie to także kwestia etyki i szacunku dla innych stworzeń, nie tylko dla tych, które trzymamy w domu i traktujemy jak członków rodziny, no i zapewniamy im rozrywki. Pozwólmy także tym zwierzętom, dzięki którym żyjemy, pokazać, choć w niewoli, swoje naturalne zachowania- dajmy świni poryć

nie betonując wybiegu i pogrzebać w słomie. Jesteśmy wszystkożerni i jemy też mięso, zwierzęta hodujemy na ubój, ale zrobimy wszystko, aby ich życie, aż do momentu uboju, było pozbawione cierpienia. Wbrew pozorom mamy ze sobą wiele wspólnego jako ludzie nie jesteśmy wcale tak wyjątkowi, często po prostu nie zauważamy podobieństwa do innych istot żywych.

Blisko ideału

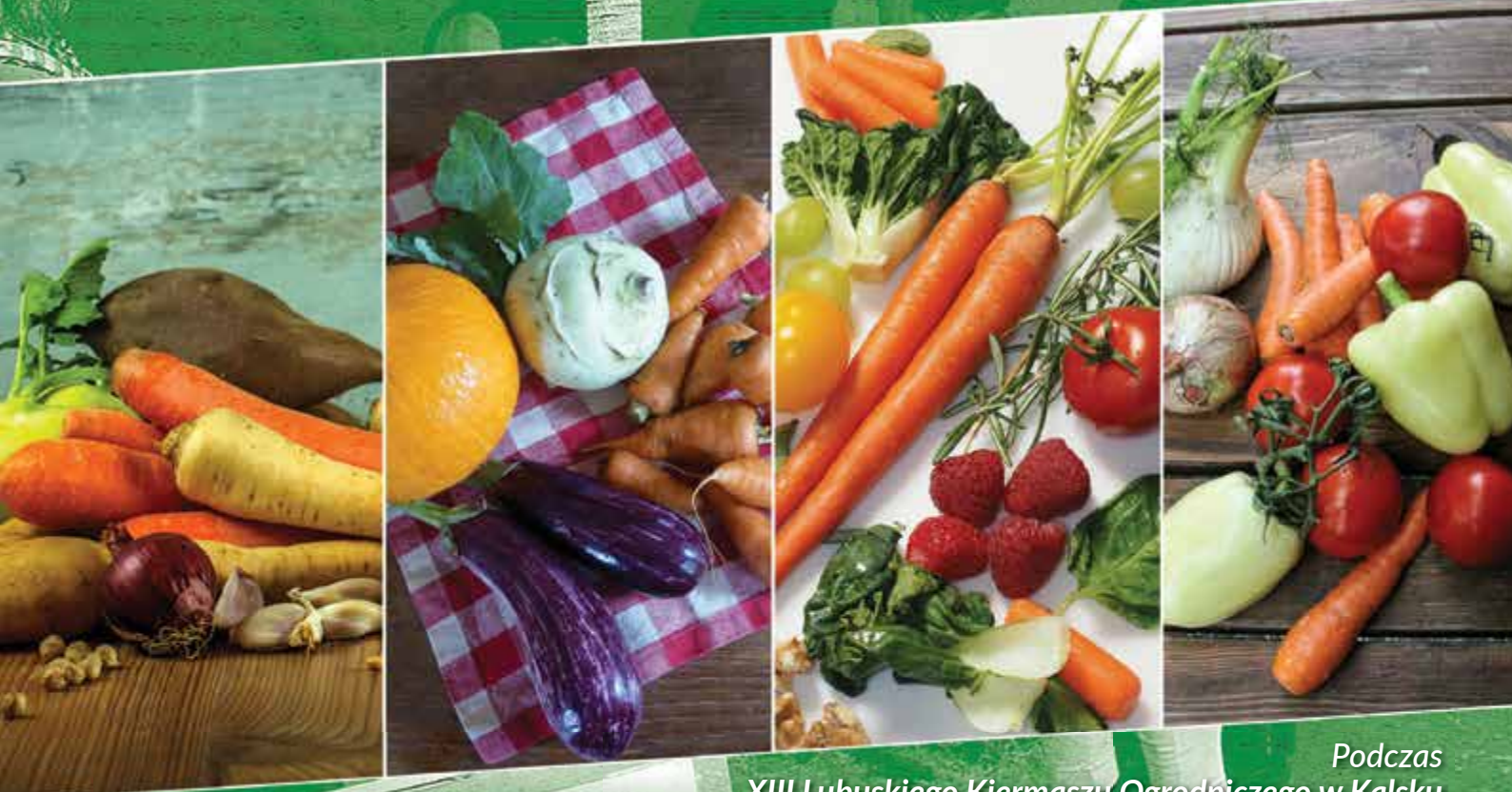
Wizyta w tym gospodarstwie pokazała nam, jak można z sukcesem gospodarować nawet na małym areale różnicując działalność i cały czas wytrwale wprowadzając coś nowego. Moim zdaniem rolnik po prostu wyprzedził swoje czasy. Dlaczego? Bo dopiero teraz w Planie Strategicznym dla WPR 2023-2027 dostrzega się rolę małych gospodarstw, jest to rola zarówno gospodarcza, społeczna jak i krajobrazowa. Po pierwsze produkują dość sporo na rynek, są miejscem pracy – a więc zatrzymują ludzi na wsi i przyczyniają się do zachowania krajobrazu wiejskiego. Dodatkowo rolnik skrócił łańcuch dostaw samodzielnie sprzedając swoje produkty. Ma więc zadowolające źródło utrzymania żyjąc na wsi i poświęcając się pracy wyłącznie w gospodarstwie, na dodatek jeszcze ekolog, a taki właśnie obraz mieszkańca wsi wyłania się po lekturze większości celów szczegółowych polskiej wersji Planu Strategicznego. No może do ideału brakuje jeszcze grupowej formy współpracy.





„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej
„Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

STOISKO WYSTAWIENNICZE NOWOCZESNA PROMOCJA PRODUKTÓW EKOLOGICZNYCH



Podczas
XIII Lubuskiego Kiermaszu Ogrodniczego w Kalsku
odbędzie się Kiermasz Produktów Ekologicznych.

Stoiska wystawiennicze będą dostępne przez cały dzień 17 września 2023 roku.
Zapraszamy bardzo serdecznie do odwiedzenia stoisk i degustowaniem się pysznych ekologicznych
produktów pozyskiwanych przez lokalnych rolników prowadzących gospodarstwa ekologiczne.
Będzie okazja nawiązać kontakt z lokalnymi rolnikami oraz dowiedzieć się co nie co odnośnie
zdrowego stylu życia jak i samego rolnictwa ekologicznego.

Kontakt: Kinga Jakiel • tel. 506 864 187, e-mail: k.jakiel@lodr.pl



Natura nie obroni się sama

Człowiek wywiera negatywny wpływ na środowisko naturalne od zarania dziejów. Nie ma innego sposobu prowadzenia działalności rolniczej. Na polu ma rosnąć to, co my chcemy, żeby rosło, więc naturze nie zostawiamy tu zbyt wielkiego pola do działania. Nie możemy jednak nie zauważać w nieskończoność, że nasza działalność niszczy środowisko naturalne i jeżeli nie zwolnimy tempa, to możemy zostać jednym z wielu gatunków na ziemi, a w pojedynkę nie damy rady.

Janusz Kupiński
LODR Kalsk
j.kupinski@lodr.pl

Nie jest jeszcze za późno

Problem ten został zauważony przez naukowców i polityków, a wraz z ich troską o środowisko jest zawarte w Planie Strategicznym dla WPR 2023-2027 celów szczegółowych zorientowanych na gospodarowanie z poszanowaniem środowiska naturalnego. Między innymi chodzi o cel 4 „Przyczynianie się do łagodzenia zmiany klimatu i przystosowywania się do niej, w tym poprzez redukcję emisji gazów cieplarnianych i zwiększenie sekwestracji węgla, a także promowanie zrównoważonej energii”. Polskie rolnictwo nie jest tak intensywne jak w niektórych krajach UE, co w tym przypadku jest naszą mocną stroną. Spora część obszaru naszego kraju jest obszarami chro-

nionymi. Sytuację w tym zakresie bardzo poprawiła sieć Natura 2000. Zaś grunty słabe, których też u nas nie brakuje, można z powodzeniem zalesić. Coraz więcej rolników przekazuje się do prośrodowiskowych systemów gospodarowania, a tych niezdecydowanych mają zachęcić do zmiany poglądów płatności proponowane w ramach tego działania. W Polsce bez problemu można nabyć maszyny i urządzenia, które można stosować w rolnictwie precyzyjnym. A rolnictwo precyzyjne to nic innego jak dostosowanie poszczególnych elementów agrotechniki do warunków na konkretnych częściach pola, co jest zależne od właściwości gleby i fazy rozwoju roślin. Aby znać te warunki należy pozyskać dane, co zwykle czyni się poprzez systemy komputerowe wykorzystujące technologie informatyczne i nawigacyjne. Docelowo, dzięki rolnictwu precyzyjnemu, mo-

żemy sporo zaoszczędzić na nawozach, środkach ochrony roślin i robociznie, co pośrednio przyczyni się też do mniejszego skażenia środowiska naturalnego. Wadą tych maszyn i urządzeń jest oczywiście ich cena, ale ten problem można w dużej mierze rozwiązać poprzez interwencje sektorowe. Jak już pisałem w innych artykułach na temat PS dla WPR 2023-2027 średni wiek kierownika gospodarstwa w Polsce jest niższy niż średnia w UE, a to właśnie ludzie młodzi postrzegani są jako nośnik nowych poglądów, a oprócz tego, że są młodzi są też coraz lepiej wykształceni. Jaką mocną stroną polskiego rolnictwa w tym zakresie wskazano także wiedzę pracowników ośrodków doradztwa rolniczego oraz naukowców na ten temat. Nadzieją na zahamowanie niekorzystnych zmian klimatycznych jest też wzrastająca popularność wykorzystania odnawialnych źródeł energii, szczególnie energii słonecznej.

Nie tylko pozytyw

W kontekście celu 4 jako słabe strony polskiego rolnictwa postrzegane jest rozdrobnienie gospodarstw rolnych i ich niskie dochody, co spowalnia inwestycje. Inny problem to wzrastająca ilość gospodarstw specjalizujących się w produkcji roślinnej, co potwierdziły

zresztą wyniki ostatniego powszechnego spisu rolnego. Nie poprawia to zasobności gleby w substancję organiczną. Zboża, pod warunkiem przyorania słomy, są dla gleby objęte pod tym względem. Jako kraj dysponujemy małymi zasobami wodnymi, a ponadto opady stają się coraz bardziej nierównomierne. Mając małe zasoby wodne nie posiadamy rozbudowanego systemu retencji, a gleby słabe, których w Polsce jest przewaga, mają małe możliwości akumulowania wody. Zainteresowanie rolników odtwarzaniem środowisk naturalnych, szczególnie hydrogenicznych, czyli zdolnych do zatrzymywania wody, co związane jest z dużą ilością materii organicznej, jest bardzo ograniczone. Powyżej jako mocny punkt wskazałem wiedzę doradców



◆ Dron do precyzyjnych oprysków

ODR i naukowców na temat zagadnień związanych z przeciwdziałaniem zmianom klimatycznym. Niestety, niedofinansowanie doradztwa oraz instytucji naukowych, powoduje, że nie ma efektywnego systemu przekazywania wiedzy teoretycznej do praktyki na przykład poprzez doświadczenia wdrożeniowe. Zarzuca się nam także to, że jeżeli podejmujemy działania adaptacyjne (przystosowujemy się do zmian klimatycznych) w rolnic-

twie czy też działania mitygacyjne, nie mamy odpowiedniego systemu monitoringu skutków tych działań. Tutaj może krótkie wyjaśnienie co to są działania mitygacyjne. Mitygacja, czyli łagodzenie polega na działaniach mających na celu ograniczanie emisji gazów cieplarnianych oraz zwiększenie ich pochłaniania przez ekosystemy. W praktyce może to być na przykład zmiana ogrzewania na niskoemisyjne, albo też z całkiem innej beczki, przeprowadzenie audytu środowiskowego w firmie w celu wprowadzenia zmian prośrodowiskowych.

Działać czas zacząć

W rolnictwie możliwości ograniczenia emisji gazów cieplarnianych nie są zbyt wielkie. Nie możemy zrezygnować z rolnictwa, chcemy nadal zachować taki stan rzeczy, aby żywność była dobra jakościowo, a jednocześnie przystępna cenowo. Jednakże nie poddajemy się i próbujemy włączyć rolnictwo w adaptację i mitygację. W Planie Strategicznym bardzo duży nacisk kładzie się na powiązanie gospodarstw z rynkiem w celu wykorzystania tych zasobów, które już istnieją. Takie podejście ma się przyczynić do wzrostu dochodów rolników. Dlatego tak ważne są takie aspekty rolnictwa jak skracanie łańcuchów dostaw, grupowe formy działania czy też rozwój lokalnych zakładów przetwórczych. Z jednej strony mamy więc działania pozwalające gospodarstwom rolnym lepiej dostosować się do zmian klimatycznych, z drugiej zaś strony podejmowane są wysiłki, aby jednak także w rolnictwie spróbować ograniczyć emisję gazów cieplarnianych, między innymi poprzez system dopłat w ramach ekoschematów czy interwencji rolno-środowiskowo-klimatycznych.

Na co możemy liczyć?

Podstawową formą wsparcia w ramach celu 4 są oczywiście ekoschematy (rolnictwo węglowe, retencjonowanie wody na TUZ), rolnictwo ekologiczne oraz programy rolnośrodowiskowe, zarówno „stare” (PROW 2014 -2020)

jak i „nowe” (interwencje rolno-środowiskowo-klimatyczne w ramach PS dla WPR 2023-2027). Nie będę po raz kolejny przytaczać ich szczegółowych nazw, ponieważ dla większości z rolników jest to temat, który poznali praktycznie składając wnioski o tegoroczne dopłaty. A zrobili to dosyć dogłębnie, bo z danych ARiMR wynika, że w województwie lubuskim wnioski o płatności związane z realizacją ekoschematów złożyło ok. 42% rolników.

Inne główne formy wsparcia przewidziane w ramach celu 4 to:

- Zobowiązania zalesieniowe z PROW 2004-2006, PROW 2007-2013, PROW 2014-2020.
- Zalesianie gruntów rolnych.
- Premie z tytułu zalesień i zadrzewień oraz systemów rolno-leśnych.
- Tworzenie zadrzewień śródpolnych.
- Zakładanie systemów rolno-leśnych.
- Zwiększanie bioróżnorodności lasów prywatnych.
- Inwestycje w gospodarstwach rolnych w zakresie OZE i poprawy efektywności energetycznej.
- Inwestycje przyczyniające się do ochrony środowiska i klimatu.
- Rozwój usług na rzecz rolnictwa i leśnictwa (Instrumenty finansowe).



◆ Widok pola z kamery termowizyjnej umieszczonej na dronie

Joanna Antosz
 PZDR Żagań
 j.antosz@lodr.pl

Sztumskie nas urzekły

Państwo Kowalikowie prowadzą gospodarstwo ekologiczne połączone z hodowlą koni sztumskich. To właśnie u nich w gospodarstwie znajduje się czempion, tegoroczny

zdobywca I miejsca Ogólnopolskiego Młodzieżowego Czempionatu Koni Sztumskich. Zdobywcą tej nagrody jest ogier Elwis po Jary; od Erba po Barkot, pochodzący z hodowli dolnośląskiej Wojciecha Stawińskiego. Elwis został zakupiony przez Państwa Kowalików jako 6 miesięczne źrebię. Jego ojciec w 2016 roku również był czempionem w tym konkursie.

Ludzie ci kochają swoje zwierzęta i poświęcają im wiele czasu, energii i pieniędzy. Końmi zajmują się od około 20 lat. Jednak konie sztumskie posiadają od 3 lat. Jest to rasa zimnokrwista, wywodząca się z terenów Warmii i Mazur oraz Powiśla – mówi pani Kamila. Urzekły nas swoim wyglądem, gdyż są to konie o dużej masie ciała, mocnej budowie. Charakteryzu-

Zrealizować marzenia

Wiele osób szuka sposobów na to, jak żyć pełnią życia, realizować marzenia i rozwijać talenty. Mnie udało się spotkać takich ludzi. Państwo **Adam i Kamila Kowalikowie** mieszkają we wsi Łozy w powiecie żagańskim, na pograniczu województwa lubuskiego i dolnośląskiego.

ją się prostym lub lekko garbonosym profilem głowy, szeroką i umięśnioną klatką piersiową, mają prosty grzbiet, skośny zad i niską nasadę ogona. Mają stosunkowo krótkie i szeroko ustawio-





Jary; od Malinowa po Gruszjan, pięknie prezentował się w stroju kowboja podczas Izerskiej Parady Powozów.

Nie tylko konie

Pani Kamila, oprócz koni, ma również inne zainteresowania. Lubi robić na szydełku. Jej prace zdobią ich dom i nie tylko. Wykonuje również zamówienia dla osób indywidualnych. Zajmuje się również odnawianiem starych mebli. Jednak na te zajęcia nie może poświęcić tyle czasu, ile by chciała. Pan Adam zajmuje się prowadzeniem gospodarstwa rolnego, jest sołtysem wsi Łozy, działa w Izbach Rolniczych i swoimi działaniami wspiera działalność Koła Gospodyń Wiejskich do którego należy również jego żona. Jak widać, Państwu Kowalikom udało się połączyć pracę z pasją do koni.

ne kończyny z mocnymi kopytami, a ich maść jest zazwyczaj kasztanowata, gniada lub kara.

Konie sztumskie – opowiada dalej Pani Kamila, są spokojne, wytrzymałe i pracowite. Wykorzystywane są głównie do prac polowych, transportowych i agroturystycznych. Są to zwierzęta o bogatej historii, wpisane w kulturowe dziedzictwo. Objęte są programem ochrony zasobów genetycznych ze względu na popularne obecnie krzyżowanie tych koni z innymi, co prowadzi do zanikania ich pierwotnego genotypu i fenotypu. Jest to więc sposób na zachowanie tej rasy w czystej hodowli.

Szkółka jeździecka

Codzienna praca z końmi jest bardzo wymagająca – mówi pan Adam. Wymagająca głównie ciszy i spokoju i cierpliwości. Konie szkolone są metodą „bezpieczny koń” polegającą na analizie ich zachowań, co pozwala na budowanie zaufania i współpracę pomiędzy jeźdźcą a koniem. Jednak mimo tego, że jest to praca trudna, to jeśli jest ona pasją człowieka nie jest pracą ciężką – dodaje pani Kamila.



Państwo Kowalikowie prowadzą szkołę jeździecką od ponad 10 lat. Zapraszają do siebie ludzi na indywidualne jazdy konne, a piękna okolica do tego dodatkowo zachęca.

Jeżdżą na różne konkursy, wystawy i parady. W tym roku na przykład Pan Adam na swoim koniu Marsie po





Mały
może
więcej

Iwona Kupińska
LODR Kalsk
i.kupinska@lodr.pl

Orientuj się na rynek

Jak już wielokrotnie podkreślano, jednym z celów działań zawartych w PS WPR 2023-2027 jest podwyższenie dochodów rolników między innymi poprzez ich większe powiązanie z rynkiem, co w praktyce oznacza wzrost sprzedaży. I taki też jest cel tej interwencji, poprzez inwestycje w gospodarstwie ma nastąpić wzrost

Nabór wniosków w ramach interwencji strategicznej I.10.5 „Rozwój małych gospodarstw” rozpocznie się 14 września i potrwa do 16 października 2023. Zasady korzystania z tej interwencji zostały zawarte w **Wytycznych szczegółowych w zakresie przyznawania, wypłaty i zwrotu pomocy finansowej w ramach PS dla WPR na lata 2023-2027 dla interwencji I.10.5 Rozwój małych gospodarstw**. Nie ma, jak było do tej pory, rozporządzenia w tej sprawie. Jak sugeruje nazwa dokumentu, są to wytyczne. Szczegółowe zasady pozyskiwania i rozliczania środków zostaną zawarte w regulaminie.

sprzedaży produktów. A jak osiągnąć wzrost sprzedaży? Można po prostu produkować więcej, przygotować produkty aby lepiej spełniały wymagania konsumenta i były w związku z tym droższe albo też skrócić łańcuch dostaw. Gospodarstwo może więc zwiększyć orientację rynkową poprzez zmianę profilu produkcji, poprawę jej jakości, zwiększenie wartości dodanej produktu, wprowadzenie na rynek nowego produktu albo rozpoczęcia sprzedaży w ramach KŁD.

Na co można uzyskać pomoc

Pomoc przyznaje się na operacje, które zapewniają zwiększenie orientacji rynkowej gospodarstwa poprzez restrukturyzację w wymienionych obszarach:

- produkcja rolna lub produkcja i przygotowanie do sprzedaży produktów rolnych wytworzonych metodami innymi niż ekologiczne,

- produkcja rolna lub produkcja i przygotowanie do sprzedaży produktów rolnych wytworzonych metodami ekologicznymi,
- rozpoczynanie działalności w zakresie wprowadzania żywności (tylko produkty rolne) w ramach krótkich łańcuchów dostaw (w tym roku nie będzie na to naboru).

Efektom przeprowadzonej inwestycji ma być wzrost sprzedaży brutto produktów rolnych z gospodarstwa o co najmniej 30% w stosunku do przychodu bazowego i nie mniej niż do poziomu odpowiadającego równo-

wartości minimalnego wynagrodzenia w roku w którym zgłoszono wniosek o płatność. Od razu nasuwa się pytanie jak ustalić przychód bazowy? Otóż nie ma on nic wspólnego z udokumentowaną sprzedażą z poprzednich lat, oblicza się go mnożąc wskaźnik 80,86 % przez wielkość ekonomiczną gospodarstwa wyrażoną w złotych. A jak pamiętamy z PROW 2014-2020 wielkość ekonomiczną gospodarstwa ustalamy mnożąc powierzchnie upraw czy też stany średnioroczne zwierząt przez współczynniki SO opracowane przez IERiGŻ PIB. W PS dla WPR 2023-2027 do tego celu będzie stosowany współczynnik „SO 2017”. Wartość współczynnika jest różna dla makroregionów stworzonych dla potrzeb systemu FADN. Lubuskie znajduje się w makroregionie A. A do jakiego poziomu sprzedaż musi nam wzrosnąć bezwzględnie? Poziom ten oblicza się mnożąc minimalne wynagrodzenie za pracę obowiązujące w momencie składania wniosku o

płatności, przez liczbę 12. Jeżeli chodzi o zakres inwestycji jakie mogą być wspierane, to nie wymienia się ich enumeratywnie, kryterium jest uzasadnienie ekonomiczne i dopasowanie do zasobów gospodarstwa. Ogólnie mówi się że wsparcie można wykorzystać na inwestycje budowlane, wyposażenie budynków i budowli, zakup nowych maszyn i urządzeń (w tym sprzętu komputerowego) oraz wartości niematerialnych i prawnych. Wygląda więc na to, że oceniający wnioski nie będą mieli łatwego zadania.

Jasno natomiast jest powiedziano do jakiej działalności wsparcie nie przysługuje. Nie przysługuje ono gospodarstwom prowadzącym produkcję w zakresie:

- zwierząt futerkowych za wyjątkiem królików utrzymywanych na mięso,
- roślin wieloletnich na cele energetyczne,
- następujących działów specjalnych produkcji rolnej: hodowla zwierząt laboratoryjnych, ryby akwariowe, hodowla psów i kotów rasowych oraz produkcja entomofagów,
- na zakup sprzętu pszczelarskiego oraz maszyn i urządzeń używanych w gospodarce pasiecznej, ponieważ pszczelarze mają do tego celu interwencje stworzone specjalnie dla nich.

Za pozyskane środki nie wolno kupować środków transportowych, chyba że to pojazdy przeznaczone do produkcji rolnej, realizować inwestycji budowlanych na cudzym gruncie, kupować ziemi, zakładać sady i plantacje wieloletnich ani inwestować w nawodnienie.

Kto i w jakiej kwocie może uzyskać dofinansowanie

Pomoc przeznaczona dla gospodarstw o wielkości ekonomicznej wyrażonej w SO (standardowa produkcja) poniżej 25 tys. euro o powierzchni nie większej niż 300 ha. Podane kryterium dotyczy roku wyjściowego. Aby w ogóle mieć wyobrażenia, jakie to może być gospodarstwo zajrzyjmy do publikacji pod tytułem „Współczynniki Standardowej Produkcji „2017”

dla celów Wspólnotowej Typologii Gospodarstw Rolnych” wydanej przez IERiGŻ PIB w roku 2022. Aby osiągnąć wielkość ekonomiczną 25 tys. euro gospodarstwo w naszym województwie musiałyby uprawiać około 25 ha pszenicy albo 46 ha żyta, ziemniaków jadalnych byłoby to około 5 ha, rzepaku podobnie jak pszenicy około 26 ha. Oczywiście w jednym gospodarstwie nie występują jednolite uprawy, są też zwierzęta, ale wniosek z tego jest taki, że te małe gospodarstwa kwalifikujące się do interwencji niekoniecznie muszą być takie małe obszarowo. Co do samej osoby beneficjenta, to musi mieć ukończone 18 lat, być posiadaczem lub współposiadaczem gospodarstwa o wyżej wymienionych parametrach, udowodnić, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy przez złożeniem wniosku dokonał sprzedaży produktów rolnych na kwotę co najmniej 5 tys. złotych, co zwykle beneficjenci dokumentują fakturami oraz pasuje do definicji MŚP (mikro, małe, lub średnie przedsiębiorstwo).

Kwota pomocy to 120 000 złotych dla gospodarstw rozpoczynających działalność w ramach krótkich łańcuchów dostaw albo prowadzących produkcję ekologiczną (I rata 96 000 zł, II rata 24 000 zł) albo 100 000 zł dla pozostałych (I rata 80 000 zł, II rata 20 000 zł). Są to kwoty pomocy, które mogą stanowić maksymalnie 85% wartości inwestycji. W przypadku 120 000 zł wartość inwestycji musi wynieść minimalnie 141 176,47zł, a w przypadku 100 000 zł dofinansowania będzie to 117 647,06 zł. Przypominam, że realizacja inwestycji związanych z KŁD nie będzie możliwa w 2023 roku, a więc w grę wchodzi dotacja w wysokości 100 000 zł., chyba że jest to gospodarstwo ekologiczne.

Przy ocenie planowanych inwestycji obowiązują kryteria punktowe. Minimalna ilość punktów aby wniosek został poddany ocenie to 3. Punkty można otrzymać za:

- uczestnictwo w krajowych i unijnych systemach jakości (maksymalnie 5 punktów),

- udział w zorganizowanych formach współpracy w rozumieniu przepisów wyszczególnionych w wytycznych – 3 punkty,

- jeżeli ponad 50% gospodarstwa leży na terenie ONW typ górski lub ONW typ specyficzny strefa II (co najmniej 50% UR znajduje się na wysokości powyżej 350 m n.p.m.) – 2 punkty,

- za wzięcie udziału w szkoleniach związanych z zakresem operacji przewidzianej w biznesplanie – 2 punkty.

Oczywiście aby uzyskać dofinansowanie należy sporządzić biznesplan oraz wniosek o płatność. Wypełnienie i złożenie tych dokumentów, ewentualnych korekt i wyjaśnień oraz kolejnych wniosków o płatność będzie możliwe tylko drogą elektroniczną poprzez portal PUE ARiMR. Jeżeli zaś chodzi o samą konstrukcję biznesplanu, to ma on bardzo rozbudowaną część poświęconą badaniu rynku i ewentualnej konkurencji oraz część sprzedażową, bo to właśnie wzrost sprzedaży jest celem inwestycji dofinansowywanych w ramach tej interwencji.

Zobowiązania beneficjenta

1. Osiągnięcie w wyniku realizacji operacji wzrostu sprzedaży produktów (wyrażonej w kwotach brutto) z gospodarstwa o co najmniej 30% w stosunku do roku bazowego, przy czym do poziomu nie mniejszego niż równowartość minimalnego wynagrodzenia w roku złożenia wniosku o płatność.

2. Do upływu 3 lat od wypłaty drugiej raty pomocy, a jeśli okres ten upłynie wcześniej niż 5 lat od daty wypłaty pierwszej raty pomocy, do dnia upływu 5 lat od dnia wypłaty pierwszej raty pomocy:

- utrzymanie zrealizowanej operacji i prowadzenia działalności rolniczej w gospodarstwie zgodnej z zakresem otrzymanej pomocy,

- prowadzenie działalności rolniczej w gospodarstwie w zakresie KŁD lub produkcji ekologicznej jeżeli otrzymaliśmy pomoc w tym zakresie,

- prowadzenie w gospodarstwie co najmniej ewidencji przychodów i rozchodów przy pomocy narzędzia do oceny ekonomicznej gospodarstwa, chyba że beneficjent jest zobowiązany do prowadzenia innego rodzaju rachunkowości (księgi rachunkowe, FADN, księga przychodów i rozchodów),

- uczestniczenia w systemach jakości i zorganizowanych formach współpracy o ile otrzymał za to punkty przy naborze.

Oczywiście jest jeszcze temat sankcji oraz wykluczeń związanych z korzystaniem z innych form wsparcia, ale ze względu na ograniczoną objętość artykułu nie będę o tym pisała, zachęcam natomiast Państwa do kontaktu z naszymi doradcami. Jak wspomniałam na początku, tak naprawdę znamy ogólne zasady korzystania z pomocy, a jak wiemy diabeł tkwi w szczegółach czyli w tym przypadku w regulaminie. Ale już z wytycznych wynika, że realizacja założeń w nich zawartych nie będzie taka prosta. Przede wszystkim aby udokumentować sprzedaż trzeba mieć „twarde dowody” w postaci faktur albo paragonów. Z drugiej strony cieszy fakt, że upatruje się przyszłości polskiego rolnictwa nie tylko w wielkich gospodarstwach towarowych, dostrzeżono także potencjał w tych mniejszych i podjęto działania aby bardziej ukierunkować je na rynek, co powinno podnieść ich dochody. Przecież tak naprawdę to te mniejsze gospodarstwa powodują, że wieś wygląda jak wieś a nie podmiejskie osiedle domków jednorodzinnych czy jedna wielka monokultura. Róbmy więc wszystko aby wieś pozostała pod względem krajobrazu taka jak było to jeszcze kilkadziesiąt lat temu, natomiast pod względem dochodu rolnicy nie różnili się niczym od pozostałych grup społecznych.





„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”
Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich”.

Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich: na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



AgroLiga 2023 -

najlepsze zarządzanie, organizacja i planowanie

Joanna Janowicz

LODR Kalsk

j.janowicz@lodr.pl

Zgodnie z zapowiedziami przedstawiamy Państwu sylwetki kandydatów w kategorii Rolnik biorących udział w konkursie AgroLiga 2023 – najlepsze zarządzanie, organizacja i planowanie.

tycznie podnosi swoje kwalifikacje rolnicze zwłaszcza w kierunku wdrażania technik rolnictwa precyzyjnego. Rolnictwo jest jego pasją. W wolnym czasie uprawia sporty zimowe oraz kolekcjonuje zabytki rolnicze.

dem produkcji paszy dla zwierząt oraz parku maszynowego.

Pan Andrzej interesuje się nowinkami technologicznymi oraz innowacyjnymi rozwiązaniami w branży rolniczej. W wolnym czasie pływa i wędkuje.



Adam Śliwiński – powiat słubicki, gmina Rzepin.

Posiada nowoczesne gospodarstwo o powierzchni 330 ha. Specjalizuje się w produkcji roślinnej. Uprawia rzepak, pszenicę ozimą, jęczmień ozimy, pszenżyto oraz groch. Pan Adam posiada dużą halę magazynową, silosy oraz nowoczesny park maszyn, który zapewnia bezpieczną i szybką uprawę oraz szybki zbiór plonów. W gospodarstwie pracują 3 osoby.

Pan Adam jest członkiem rady sołectkiej w Kowalowie, czynnie angażuje się w życie społeczne. Współpracuje z lokalnymi szkołami w zakresie edukacji dzieci i młodzieży. Systema-



Andrzej Matysiak – powiat nowosolski, gmina Kolsko.

Gospodarstwo powstało w 2011 roku i rozpoczęło swoją działalność od stada 10 jałówek oraz 35 ha. W tym samym roku rolnik skorzystał ze wsparcia w ramach programu Młody Rolnik. Obecnie gospodarstwo liczy 93 ha, pracują tu 2 osoby, a zajmuje się produkcją roślinną i zwierzęcą. Połowa gruntów ornych przeznaczona jest pod produkcję ekologiczną, natomiast reszta uprawiana jest konwencjonalnie. Rolnik posiada 100 sztuk bydła mięsnego rasy limousine. Hodowane jest ono w cyklu zamkniętym, utrzymane na głębokiej ściółce. Gospodarstwo posiada 5 wiat wolnostojących, każda wyposażona w stoł paszowy i poidła automatyczne. Obecnie gospodarstwo stało się samowystarczalne pod wzglę-



Michał Ostrowski – powiat żarski, gmina Żary.

W 2020 r. pan Michał przejął gospodarstwo od swojego ojca. Obecnie liczy ono 62 ha, a pracują tu 3 osoby. Zajmuje się produkcją roślinną i zwierzęcą. Uprawiana jest pszenica ozima, pszenżyto ozime, jęczmień jary, rzepak ozimy, len, groch i pszenica jara. Rolnik posiada 26 sztuk bydła, halę namiotową, wiatę z przeznaczeniem dla młodego bydła oraz oborę przeznaczoną dla krów mlecznych. Młody gospodarz posiada również halę magazynową i jest w trakcie modernizacji budynku z przeznaczeniem na park maszynowy. Pan Michał dysponuje nowoczesnym sprzętem rolniczym.

Na co dzień aktywnie uczestniczy w życiu społecznym sołectwa Złotnik. Z zamiłowania strażak – ratownik

w OSP Złotnik. Jego hobby to praca ze zwierzętami oraz majsterkowanie.



Tomasz Kardynia – powiat zielonogórski, gmina Zabór.

Gospodarstwo liczy 22 ha, a liczba tu pracujących to 3 osoby. Rolnik zajmuje się produkcją szkółkarską roślin ozdobnych liściastych oraz iglastych, a także uprawą zboża.

W sadzie jabłoniowym można znaleźć stare dobre odmiany tj. kosztela, szara i złota reneta, koks pomarańczowa, antonówka oraz nowe odmiany typu cortland, freedom, paulared czy gloster. Gospodarstwo posiada również ok 200 drzew rajskich jabłoni odmiany ola. Z jablek produkuje przede wszystkim naturalny ocet jabłkowy oraz ocet jabłkowy z dodatkami winogron, śliwek, rokitnika i pigwowca. W sadzie śliwkowym rośnie 200 drzew węgierki zwykłej. Z ich owoców produkowane są powidła śliwkowe bez dodatku cukru.

W 2014 roku gospodarstwo zajęło 3 miejsce w kategorii Gospodarstw Ekologicznych Produkcyjnych w Lubuskim, a w roku 2015 w tej samej kategorii zajęło miejsce 1. Sztandarowym produktem jest żywy ocet jabłkowy „Złote jabłuszko”, który w roku 2017 zajął 1 miejsce w konkursie Smaki Regionu. Gospodarstwo jest prowadzone w systemie zgodnym z naturą i środowiskiem. Sady i pola nie są opryskiwane chemią. Przy gospodarstwie działa firma usługowa o nazwie Manufaktura, która świadczy usługi ogrodnicze.

Pan Tomasz interesuje się pszczelarstwem oraz wędkarstwem. Jego hobby to podróże.



Janusz Kłys – powiat zielonogórski, gmina Kargowa.

Powierzchnia jego gospodarstwa to 104 ha, a pracują tu 2 osoby. Pan Janusz specjalizuje się w produkcji roślinnej. Uprawia jęczmień ozimy, pszenżyto ozime, żyto ozime oraz łubin. Jego park maszynowy jest wyposażony w odpowiedni sprzęt.

Pan Janusz był radnym, członkiem zarządu gminy, a w latach 2002-2010 burmistrzem gminy Kargowa. Jego hobby to rolnictwo, w wolnym czasie podróżuje.



Cezary Sosulski – powiat sulęciński, gmina Lubniewice.

Posiada gospodarstwo o powierzchni 220 ha. Specjalizuje się w produkcji roślinnej. Uprawia pszenicę ozimą, rzepak ozimy, pszenżyto ozime, żyto ozime oraz groch. W gospodarstwie pracują 2 osoby. Pan Cezary od lat systematycznie się rozwija, dokupując ziemię oraz inwestując w nowoczesne maszyny wyposażone w systemy nawigacji GPS. Dodatkowo

świadczy usługi rolnicze na terenie powiatu sulęcińskiego.

Pan Cezary jest członkiem rady sołeckiej w Gliśnie. W wolnych chwilach bardzo lubi jeździć motocyklem oraz quadem.



Michał Leśniewski – powiat gorzowski, gmina Lubiszyn.

Pan Michał gospodaruje na 18 ha. Specjalizuje się w produkcji żyta oraz w ogrodnictwie, a zwłaszcza w uprawie ogórków pod folią z przeznaczeniem na małosolne. Posiada on również plantację choinek bożonarodzeniowych oraz plantację borówki amerykańskiej. Gospodarstwo ma nowoczesny system ochrony biologicznej, automatyczny system nawożenia i podlewania, oraz posiada chłodnię.

Pan Michał interesuje się ogrodnictwem, a jego hobby to motoryzacja. Co roku uczestniczy w złotach samochodów dostawczych.





Grzegorz Świątkowski – powiat strzelecko-drezdenecki, gmina Strzelce Krajeńskie.

Gospodarstwo pana Grzegorza ma 300 ha. Specjalizuje się w produkcji roślinnej. W gospodarstwie uprawiana jest pszenica, jęczmień ozimy, rzepak, groch, len, kukurydza oraz proso. Rolnik posiada 2 nowe, duże hale z przeznaczeniem na sprzęt, a także jeden duży magazyn i kilka budynków gospodarczych. Posiada również silosy oraz nowoczesny park maszynowy wyposażony w sprzęt najnowszej generacji. W gospodarstwie pracują 2 osoby. Rozwój gospodarstwa zapewniają inwestycje w budynki magazynowe oraz grunty.

Pan Grzegorz jest sekretarzem rady powiatu Lubuskiej Izby Rolniczej w powiecie strzelecko-drezdeneckim. Jego hobby to rolnictwo. Chętnie udziela się społecznie.



Sebastian Błach – powiat żagański, gmina Żagań.

Jego gospodarstwo liczy 94 ha. Rolnik pracuje tu sam. Specjalizuje się w produkcji roślinnej. Uprawia pszenicę ozimą, pszenżyto ozime, rzepak ozimy i jęczmień ozimy. W gospodarstwie jest kilka budynków, dobrze wyposażony nowoczesny park maszynowy oraz silosy. Spełnia ono wszelkie wymogi w zakresie BHP. W 2019 roku otrzymało ogólnopolskie wyróżnienie w konkursie na bezpieczne gospodarstwo, organizowane przez Państwową Inspekcję Pracy.

Pan Sebastian chętnie angażuje się w życie społeczne zarówno swojej wsi Bożnów jak i okolicznych miejscowości. Jego hobby to mechanizacja oraz motoryzacja. W wolnym czasie podróżuje wraz z rodziną odkrywając piękne zakątki Polski.



Tadeusz Błauciak – powiat gorzowski, gmina Witnica

Jego gospodarstwo ma powierzchnię 140 ha, a pracują tu 3 osoby. Specjalizuje się ono w produkcji roślinnej – głównie kukurydza, hodowane jest tu także bydło mięsne. Obecnie to 110 sztuk. Gospodarstwo posia-

da 3 obory oraz 6 wiat. Jest wyposażone w odpowiedni sprzęt.

Pan Tadeusz jest prezesem kółka rolniczego w Nowinach Wielkich. Jest także myśliwym, a od 6 lat uczestnikiem Zachodniej Ligi MTB. Jego hobby to dalekie podróże nie tylko po Polsce, ale również po świecie.

Wszystkim Rolnikom życzymy powodzenia!



Premie dla młodych rolników



Designed by Freepik

Zgodnie z informacją zamieszczoną na stronie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji w dniu 14.08.2023 r., już 30 sierpnia 2023 r. rozpocznie się przyjmowanie wniosków o przyznanie Premii dla młodych rolników w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej 2023-2027.

Piotr Szymczak
PZDR Żagań
p.szymczak@lodr.pl

Kto może ubiegać się o wsparcie? Na jakich warunkach? Na jakie inwestycje można przeznaczyć otrzymane dofinansowanie? Jakie są kryteria punktacyjne? Na te i inne pytania postaram się udzielić odpowiedzi w poniższym artykule.

Kto może ubiegać się o wsparcie?

O premię mogą starać się osoby fizyczne, która m.in.:

- w dniu złożenia wniosku będą pełnoletnie, ale nie ukończą 41 roku życia;
- nie rozpoczęły jeszcze prowadzenia działalności rolniczej albo rozpoczęły ją nie wcześniej niż w okresie 24 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Za prowadzenie działal-

ności rolniczej w gospodarstwie uznaje się datę wejścia w posiadanie gospodarstwa o powierzchni co najmniej 1 ha użytków rolnych,

- posiadają numer identyfikacyjny nadany w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności,
- mają odpowiednie kwalifikacje zawodowe lub umiejętności przydatne do prowadzenia działalności rolniczej w gospodarstwie jako kierujący albo zobowiązują się do ich uzupełnienia,
- złożą biznesplan, do którego realizacji się zobowiążą,
- w roku wyjściowym posiadają gospodarstwo o wielkości ekonomicznej równej co najmniej 15 000 euro, a powierzchnia UR tego gospodarstwa nie może przekraczać 300 ha, a jego wielkość ekonomicz-

na 150 000 euro. Wielkość ta jest określana na podstawie Współczynników Standardowej Produkcji SO – dla każdej z upraw przypisane są odpowiednie wielkości wyrażone w EURO, np. 1 ha pszenicy ozimej – 912,71 EURO.

Ile wynosi wsparcie?

Pomoc finansowa przyznawana jest w formie premii w wysokości 200 000 zł, przeznaczonej na realizację biznesplanu.

Pomoc jest wypłacana beneficjentowi w dwóch ratach:

- I rata w wysokości 70 % kwoty przyznanej pomocy, tj. 140 tys. zł,
- II rata w wysokości 30 % kwoty przyznanej pomocy, tj. 60 tys. zł.

Otrzymane fundusze mogą zostać przeznaczone m.in. na:

- inwestycje budowlane związane z budynkami lub budowlami wykorzystywanymi do wytwarzania

nieprzetworzonych produktów rolnych lub przygotowania ich do sprzedaży,

- zakup nieruchomości rolnych,
- zakup stada podstawowego zwierząt gospodarskich,
- inwestycje w nasadzenia trwałe w sadach i na plantacjach wieloletnich,
- zakup nowych maszyn, urządzeń, wyposażenia, sprzętu i pojazdów służących wsparciu prowadzonej działalności,
- zakup oprogramowania komputerowego,

Bardzo ważną kwestią jest to, że wsparcie jest w formie premii. Rozumiemy przez to, że po pozytywnej weryfikacji wniosku o przyznanie pomocy rolnik otrzymuje wsparcie finansowe i dopiero z tych środków realizuje inwestycje wskazane w biznesplanie. Odmierna sytuacja jest chociażby w ramach działania Modernizacja gospodarstw rolnych. W ramach tego działania rolnik po podpisaniu umowy realizuje inwestycje wskazane w biznesplanie za własne środki. Następnie występuje do ARiMR z wnioskiem o refundację do zrealizowanych już inwestycji.

Ponadto pomoc w ramach premii dla młodych rolników przyznaje się tylko raz, nie można dwukrotnie występować o wsparcie w ramach tego działania. W przypadku małżonków premię przyznaje się wyłącznie jednemu z nich, co do którego współmałżonek wyraził pisemną zgodę, niezależnie od tego czy posiadają wspólne czy odrębne gospodarstwa rolne.

Kryteria punktacyjne

- powierzchnia UR w gospodarstwie w roku wyjściowym – max 3 pkt,
- kwalifikacje zawodowe i umiejętności – max 4 pkt,
- różnica wieku pomiędzy przekazującym gospodarstwo a młodym rolnikiem:
 - powyżej 15 do 25 lat – 3 pkt,
 - powyżej 25 lat – 5 pkt,
- przejmowanie gospodarstwo w całości – max 4 pkt,

- uczestnictwo w systemach jakości, max 5 pkt:
 - rolnictwo ekologiczne – 4 punkty – pod warunkiem objęcia tym systemem co najmniej 50 % powierzchni użytków rolnych gospodarstwa,
 - innym niż rolnictwo ekologiczne – 2 pkt,
 - krajowe systemy jakości – 1 pkt,
 - wielkość ekonomiczna gospodarstwa w roku wyjściowym – max 3 pkt,
 - prowadzenie produkcji zwierzęcej – 2 pkt,
 - dotychczasowa aktywność zawodowa wnioskodawcy – 1 pkt.
- Pomoc może być przyznana jeżeli wnioskodawca uzyska minimum 7 pkt.

Decyzja o przyznaniu pomocy – co dalej?

Wniosek jest rozpatrywany w terminie 4 miesięcy od dnia zakończenia naboru wniosków.

Pierwszą ratę pomocy wypłaca się, najpóźniej w terminie 12 miesięcy od dnia przyznania pomocy beneficjent przejął wskazane w biznesplanie dla roku wyjściowego składniki gospodarstwa i rozpoczął prowadzenie działalności rolniczej jako jedyny kierujący. W związku z tym na własny rachunek i we własnym imieniu ponosi koszty i czerpie korzyści z działalności jaką prowadzi w gospodarstwie. Ponadto beneficjent:

- musi rozpocząć prowadzenie rachunkowości rolniczej,
- rozpocząć naukę mającą na celu uzupełnienie kwalifikacji zawodowych – dotyczy beneficjentów, którzy nie posiadali odpowiednich kwalifikacji zawodowych w momencie składania wniosku o przyznanie pomocy,
- powinien przystąpić do korzystania z doradztwa indywidualnego dla osób rozpoczynających po raz pierwszy prowadzenie gospodarstwa jako młody rolnik.

Źródło:

<https://www.gov.pl/web/arimr/premie-dla-mlydych-rolnikow---nabor-wnioskow-od-30-sierpnia-do-29-wrzesnia-2023-r>



ADRESY

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego Kalsk 91, 66-100 Sulechów
tel./fax 68 385 20 91 do 96, 68 385 28 68
e-mail: sekretariat@lodr.pl

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział w Lubniewicach, Glisno 123
tel./fax 95 755 76 14 do 15, 95 755 71 79
e-mail: lubniewice@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Gorzowie Wielkopolskim
66-400 Gorzów Wielkopolski
ul. Pankiewicza 5-7
tel./fax 95 722 60 50
e-mail: gorzow@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Krośnie Odrzańskim
66-600 Krosno Odrzańskie, ul. Zamkowa 1
tel./fax 68 383 52 33
e-mail: krosno@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Międzyrzeczu
66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 5
tel./fax 95 742 21 27
e-mail: miedzyrzecz@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Nowej Soli
67-100 Nowa Sól, ul. Piłsudskiego 30
tel./fax 68 387 36 92
e-mail: nowasol@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Słubicach
69-100 Słubice, ul. Mickiewicza 6
tel./fax . 95 758-02-12
e-mail: slubice@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Strzelcach Krajeńskich
66-500 Strzelce Krajeńskie, al. Piastów 17
tel./fax 95 763 21 58
e-mail: strzelce@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Sulęcinie
69-210 Lubniewice, Glisno 123
tel./fax 95 755 27 88
e-mail: sulecin@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Świebodzinie
66-200 Świebodzin, ul. Poznańska 27 B
tel./fax 68 475 47 50
e-mail: swiebodzin@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Zielonej Górze
z siedzibą w Kalsku
Kalsk 91, 66-100 Sulechów
tel./fax 68 385 20 91 do 96
tel. 68 385 28 68
e-mail: zielonagora@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Żaganii
68-100 Żagań, ul. Bema 15
tel./fax 68 377 31 96
e-mail: zagan@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Żarach
68-200 Żary, ul. Górnośląska 26
tel. 68 416 11 04
e-mail: zary@lodr.pl



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Małe Drobne Finezyjne Figuratywne – słów kilka o Pokazie Fotografii Kulinarnej i Produktowej – Innowacje w obiektywie

cz. II

Sylwia Wawrzyniak-Bodnar
LODR Kalsk
s.wawrzyniak@lodr.pl

Jeśli wchodzisz w rolę Kucharza

Używaj do zdjęć zawsze świeżych i naturalnych produktów – one obronią się same. Wykorzystaj zastane elementy natury (sad, pole, grządkę). Znajdź swojego „super modela” – dokładnie obejrzyj swój produkt, z której strony prezentuje się najlepiej i z jakim dodatkiem. Pamiętaj, że produkt surowy a ugotowany – robi różnicę. Nie każdy produkt po obróbce termicznej prezentuje się dobrze, często traci swój naturalny kolor, fakturę i formę. Jeśli mamy już produkt, musimy go pokazać w sposób różnorodny – wizualnie nie może być nudno. Jeśli pokazujemy sok, pokażmy też sad i jabłka na drzewach. Bawmy się zestawieniem kadrów (projektujmy np. kolaże).

Jeśli wchodzisz w rolę Stylisty

Dobre tło to połowa sukcesu. I tu z niczego można zrobić coś, zwykła płyta z nierówną teksturą, z pęknięciami i przetarciami. Nie muszą to być drogie gadżety, takie tło można wykonać samemu. Pani Kinga większość zdjęć wykonuje w swoim domu, gdzie stół przy północnym oknie, stanowi jej miejsce pracy. Tam powstają jej najpiękniejsze kadry, które możemy podziwiać w czasopiśmie takich jak Weranda Country. Tam, jak sama mówi, najpierw robi duży bałagan, później długo sprząta, a na koniec wynosi z tego odpowiednie kadry. Często rozmawia z produktem, pytając go „Co masz w sobie kochaneczku” i „jaka jest

Wchodząc w swojej działalności w rolę FOTOGRAFA – musisz zdać sobie sprawę, że ty jako jedna osoba – stajesz się zarazem – **kucharzem, stylistą, fotografem, grafikiem** oraz dodam od siebie **marketingowcem**. Te wszystkie zadania są przed Tobą.

twoja rodzinna stylizacyjna?”. Zastanawia się głośno w jakim kierunku ma podążać stylizacja kolorystyczna danej sesji, jak dobrać do siebie wszystkie elementy – fakturą, kolorem i stylem – by nie stworzyć zbędnego chaosu, którego nasz odbiorca nie zrozumie. **Małe Drobne Finezyjne Figuratywne** – główne hasło do zapamiętania. Czyli małe finezyjne elementy rozsypane w kadrze zdjęcia.

Jeśli wchodzisz w rolę Fotografę

Myślmy tylko o świetle. Światło to podstawa wszelkiej dziedziny fotografii. Ważna jest nasza wyobraźnia o świetle, jaką ma barwę, kierunek padania. Z której strony mamy światło,

gdy fotografujemy (bokiem, tyłem, a może z przodu). Kąt padania światła ma znaczenie. Później dopiero liczy się sprzęt. Tyle i aż tyle. Wytrwałość. Konsekwencja. Praca.

Zanim zdecydujemy się na poważny zakup sprzętu fotograficznego, warto zapytać o niego Fotografa, a nie Pana w sklepie. Powiedzenie, że to fotograf robi zdjęcie, a nie sprzęt sprawdza się w 100%. Warto przekalkulować budżet i rodzaj sprzętu. Można oczywiście pracować komórką, która zresztą robi dobre zdjęcia, ale jeśli myślimy już o inwestycji, to pomyślmy o aparacie pełnoklatkowym i obiektywie np. zmiennoogniskowym 24-70 mm lub 50 mm f1.4. Ważny jest





„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

statyw, który pomaga w pracy. Ułatwia pracę i stabilizuje obraz.

Jeśli wchodzisz w rolę Grafika

Nie przesadzać z obróbką, należy wydobyć naturalną kolorystykę, tak by zdjęcie wyglądało apetycznie, ale nie było przejawione. Na rynku jest wiele programów graficznych, każdy ma inne upodobania, jest w czym wybierać.

Jeśli jesteś Marketingowcem i działem sprzedaży oraz obsługujesz „sieć”

Ten merytoryczny wykład poprowadziła dla nas pani **Renata Mogilewska-Selent**, od 15 lat pracu-



jąca w Agencji Reklamowej Branży Kulinarnej. Kiedy fotograf jest przedsiębiorcą, to jego praca powinna przekładać się na dochodowy biznes – podkreśla na samym początku wykładu. Nasze zdjęcia to nie fotografia ukrywana w albumach rodzinnych, nasza fotografia powinna być kampanią produktową, którą prezentujemy w różnych mediach społecznościowych. Możliwości sprzedaży w sieci są dziś ogromne. Możemy prezentować swoje produkty/usługi na Facebooku,

YouTube, Instagramie, TikToku i wielu innych.

Trendy zmieniają się szybko, jedno wydarzenie, zdjęcie, produkt w sieci „żyje” bardzo krótko. Za nim są już następne treści. Jest to często nierówna gonitwa. Dane wskazują nieubłagalnie ile czasu średnio spędzamy w sieci - jest to około 6 godzin dziennie. Czego szukamy tam przez prawie 6 godzin dziennie? Badania wskazują, że relaksu, rozrywki, pożytecznych treści, inspiracji, ale też zakupów i produktów.

W sieci trzymamy zdjęciowy „pion”, inaczej wyświetli nam się nasze zdjęcie na telefonie, inaczej na stacjonarnym komputerze czy tablecie. I tak na Facebooku zdjęcie profilowe 170 x 170 px na smartfonie wyświetli nam się jako 128 x 128 px. Zdjęcie profilowe na Instagramie - ważne są „kwadraty” 1080 x 1080 proporcja 1:1.

Samo zdjęcie jednak nie wystarczy, dla odbiorców treści ważne są opisy w Social Mediach, czyli:

- dostępność produktów,
- opis produktu,
- cena,
- metody płatności,
- adres odbioru lub sposób przesyłki.

Odbiorca musi uzyskać wszystkie te informacje w jednym miejscu – inaczej zirytuje się i przejdzie na kolejną ofertę.

Ważne są **#hasztagi** – często to jest sposób wyszukiwania produktu, np. **#świeżekwiaty**, **#sprzedażświeżowoce**. Twoja obecność w sieci musi być spójna z twoją osobą, to co prezentujesz i piszesz musi współgrać z Tobą. Wartościowe jest pokazanie na zdjęciu siebie i swojego produktu. Jeśli zdecydujesz się być twarzą swojej działalności, zyskujesz zaufanie klienta. Musimy zrozumieć, że zdjęcie to narzędzie do osiągnięcia biznesowych celów i warto poszerzać tę wiedzę.



Podczas pokazu pracowaliśmy nad wieloma produktami przywiezionymi przez naszych uczestników. Prezentowaliśmy mleko, sery, syropy, chleby, deski i miody – praca pochłonęła nas tak bardzo, że zatraciliśmy rachubę czasu. Powstało wiele wartościowych kadrów, które każdy uczestnik zabrał ze sobą. I nie miało znaczenia, czy na telefonie czy w aparacie. Pani Kinga starała się doprecyzować i poprawić każdy kadr – pracując na wielu stanowiskach utworzonych przez naszych uczestników. Pani Katarzyna Kowalczyk udzielała wskazówek, dbała by każdy uczestnik wykonał swój idealny kadr.

Jednogłośnie spotkanie zakończyło się brawami dla naszych prelegentek. Uczestnicy wyjechali zmotywowani i zainspirowani nową wiedzą. Nowe zdjęcia tego dnia pojawiły się na wielu lubuskich profilach. Nasz Jacek Cipora „Spod Hebelka” doczekał się zdjęcia portretowego z własnoręcznie tworzonymi przez siebie deskami. Ciągły niedosyt wiedzy będzie nas motywował do kolejnego spotkania z fotografią produktowo-kulinarą.

Operacja opracowana przez Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku
Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej
„Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Institucja zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Drzewo drzewu nierówne

Planując posadzić drzewa w ogrodzie należy pamiętać, że drzewo składa się z korony, pnia i systemu korzeniowego i że każda z tych części zajmie docelowo określoną ilość miejsca. Pod uwagę należy wziąć kilka elementów, takich jak rodzaj gleby, na której ma być zasadzone, wpływ na roślinność wokół drzewa czy jego docelową wielkość.

Wybór drzew

System korzeniowy drzew obejmuje swym zasięgiem, tuż pod powierzchnią ziemi, około jeden lub półtorę rzutu korony danego drzewa. Czyli jeśli korona drzewa ma 5 m średnicy to system korzeniowy może mieć w rzucie od góry nawet 7,5 m średnicy. Korona drzewa występuje w wielu różnych kształtach, min.: rozłożystej, kolumnowej, przewieszającej się, wąsko-kolumnowej czy małej kulistej.

Wybierając drzewo w szkółce roślin ozdobnych bądź w punkcie ogrodniczym, mamy często wybór co do wysokości pnia drzewa, czyli wysokości szczepienia korony drzewa (np. 120 cm, 160 cm, 180 cm, 220 cm). W zależności od gatunku i odmiany drzewa wielkość materiału szkółkarskiego zależy oczywiście od jego wieku i sposobu prowadzenia. Wśród parametrów drzew dostępnych w sprzedaży występuje min. wysokość szczepienia, obwód pnia mierzony na wysokości 100cm, wielkość donicy, informacja czy drzewo ma formę soliterową czy wielopięnną.

Oprócz wielkości drzewa należy wziąć również pod uwagę wymagania wodno-glebowo-klimatyczne danego gatunku. Gdy już wiemy ile miejsca mamy na drzewo oraz jakimi warunkami cechuje się nasze stanowisko (rodzaj gleby, ilość światła, wystawa na wiatr) możemy się jeszcze zastanowić

nad właściwościami użytkowymi i estetycznymi jakimi ma się cechować.

Polecane do ogrodu

Wśród drzew mamy do wyboru gatunki i odmiany osiągające wielkość od małych (nawet 1-2 m średnicy)



korony) do bardzo dużych (20 m wysokości czy średnicy korony). Innymi właściwościami jakimi mogą cechować się poszczególne gatunki drzew są: siła wzrostu; miododajność; jadalne lub trujące; zróżnicowane barwy i kształty liści oraz kwiatów i owoców (wąskolistne, drobnolistne, o liściach fantazyjnie poskręcanych lub powcinanych, o liściach bardzo dużych, o liściach w kolorze żółtym, purpurowym, czerwonym, biało-obrzeżonych i wielu innych), czy jest gatunkiem rodzimym; czy stanowi pożywienie dla dzikich zwierząt.

Małymi rozmiarami cechują się takie drzewa jak np.: głóg jednoszyjkowy *Compacta* o kulistej koronie (po 10 latach osiągający tylko 1 m średnicy); wiśnia osobliwa *Umbraculifera*

o regularnej, kulistej koronie; robinia akacja *Umbraculifera* o kulistej koronie; klon jawor *Brilliantissimum* o przebarwiających się wraz z rozwojem liściach (od bladuróżowego, przez złote, później marmurkowe, aż po żółtozielone latem); klon pospolity *Globosum* o koronie kulistej,

lekko spłaszczonej; głóg pośredni *Paul's Scarlet* o bardzo efektownym ciemnoróżowym kolorze kwitnienia; robinia akacja *Tortuosa* o oryginalnie powyginałych pędach; jarzab pospolity *Fastigiata* o wąskiej, kolumnowej koronie; wąskokolumnowy dąb szypułkowy *Fastigiata Koster*, wąskokolumnowa wiśnia piłkowana *Amanogawa*, która

w maju jest obsypana bladuróżowymi, pachnącymi kwiatami; grab pospolity *Frans Fontaine* o wąskokolumnowym pokroju; sosna pospolita *Fastigiata* o wąskokolumnowym pokroju; wiśnia piłkowana *Kanzan* o odwrotnie stożkowatym kształcie korony, kwitnąca na różowo w maju; kolumnowa odmiana buka o ciemno-czerwonym ulistnieniu *Dawyck Purple*; buk pospolity *Purple Fountain* o zwisających gałęziach i ciemno-czerwonym ulistnieniu; surmia bignoniowa *Nana* o płaskokulistej koronie, nie kwitnąca; brzoza brodawkowata *Youngii* o parasolowatej koronie z mocno zwisającymi gałęziami.

Z drzew nieco większej wielkości warto zwrócić uwagę na takie gatunki

jak: klon jesionolistny *Flamingo* osiagajacy 4 m wysokosci, o wielobarwnych różowo-bialo-pstrych, powcinanych liściach; klon jesionolistny *Odessanum* dorastajacy do 10 m wysokosci, o zlocisto-zoltych liściach, lipa drobnolistna *Rancho* o kompaktowej, owalnej koronie i wysokosci do 10 m; surmia bignoniowa o rozlozystej koronie i ogromnych sercowatych liściach i efektownych kwiatostanach i owocach w postaci zwisajacych dlugich torebek; brzoza pozyteczna *Doorenbos* o charakterystycznej sniezno-bialej korze, brzoza brodawkowata *Purpurea* o ciemno-purpurowych liściach i ciekawej korze (ciemnoczerwonej na mlodych pedach, jasnoszarej na pniu), sosna czarna o ciemnozielonych, dlugich iglach; miorzab dwuklapowy o liściach sezonowych, wachlarzowatych, skorzastych, sosna himalajska o pieknym, placzacym pokroju.

Drzewami osiagajacymi okazale rozmiary sa: jodla *Veitcha* o szybkim tempie wzrostu; modrzew europejski silnie rosnacy, ktory jako jedyne drzewo iglaste zrzuca na zimę igly; swierk pospolity; swierk kaukaski; swierk klujacy; lipa srebrzysta; lipa szerokolistna; lipa drobnolistna; wierzba placzaca *Chrysocoma*.

Sadzenie i pielęgnacja

Termin sadzenia drzew zalezy od tego czy nabedziemy rosliny prowadzona w gruncie i sprzedawaną z gołym korzeniem, lub w jucie i siatce, czy tez prowadzona w donicy. Rośliny sprzedawane w pojemnikach, czyli w donicach, możemy nabywać i sadzić przez cały rok. Natomiast pozostałe, sadzimy w okresie spoczynku rośliny i w sprzedaży dostępne są one w okresie późnojesiennym lub wczesnowiosennym.

W celu posadzenia drzewa należy wykopać dół większy niż jego bryła korzeniowa. Roślinę należy umieścić na odpowiedniej głębokości, czyli nie za głęboko



(tak żeby nie zasypać podstawy pnia) i uzupełnić dół urodzajną, odpowiednią do wymagań danej rośliny ziemią. Podczas sadzenia, wypełniania dołu ziemią i jej ubijania, należy kontrolować czy pień sadzonego drzewa

jest równo w pionie. Aby zabezpieczyć sadzone drzewo przed przechyleniem się od wiatru, co może spowodować podważanie rośliny i uszkodzenie jej szyjki korzeniowej, można użyć specjalnych mocowań. Są to systemy mocowania nadziemnego lub podziemnego. Pierwszy to system przy użyciu trzech palików spiętych ze sobą ryglami a następnie taśmą do pnia drzewa. Drugi system polega na przypięciu bryły korzeniowej za pomocą specjalnych mocowań i kotew. Ziemię wokół pnia należy ściółkować aby ograniczyć jej zarastanie i utratę wilgotności.

Wczesną wiosną należy przyciąć koronę świeżo posadzonego drzewa (czy to tej wiosny czy jesienią), skracając pędy boczne i przewodnik o 1/3, co spowoduje zagęszczenie korony. Jest to zabieg jednokrotny.

Pielęgnacja posadzonego drzewa polega na odpowiednio obfitym podlewaniu (tak aby woda dotarła do 50 cm w glebie). W pierwszych latach należy usuwać odrosty korzeniowe i z pnia (odrosty boczne) oraz kontrolować i poprawiać paliki stabilizujące drzewo. Paliki należy usunąć po ok. trzech latach. Według potrzeby, od drugiego roku po posadzeniu, możemy rośliny nawozić (od kwietnia do lipca). Na bieżąco należy również zwalczać ewentualne choroby i szkodniki i usuwać uszkodzone pędy.

Podsumowanie

Drzewa w ogrodzie stanowią najwyższe piętro roślin. Ich korony dają cień i stwarzają korzystny mikroklimat (obniżając temperaturę powietrza i zwiększając wilgotność). Odpowiednio dobrane drzewa i ciekawie skomponowane w naszym ogrodzie będą stanowić wieloletnią jego ozdobę i pełnić wiele istotnych funkcji.

■ Olga Kazińska-Linkowska



A to ci niezłe ziółko!

Świat ziół jest często niedocenionym i nieznanym obszarem dla wielu z nas. Choć popularność produktów regionalnych oraz tych o prostym, zdrowym składzie nieustannie rośnie, to zielarstwo jest często nieodkrytym łądem na który boimy się zapaść. Dobrym sposobem na popularyzację zielarstwa są przepisy kulinarne, gdzie wykorzystuje się zioła łatwe do zdobycia, o wyrazistym smaku, które nadają potrawom charakteru. Zapominamy jednak, że wiele ziół ma również właściwości prozdrowotne, które uchronią nas przed chorobami lub pomogą w wyleczeniu z wielu z nich.

Jak zatem przyjmować zioła aby było równie łatwe jak połykanie tabletek? Z pomocą przychodzą nam ziołowe mieszanki i maceraty, na temat których wiedzę merytoryczną zdobyć można było m.in. podczas bezpłatnych warsztatów z producentem regionalnym, zorganizowanych przez **Lubuskie Centrum Produktu Regionalnego**. Dzięki wiedzy przekazanej przez **Joannę i Tomasza Kardyniów** dowiedzieliśmy się, że świata ziół nie należy się bać, bo jest to kraina wielu zapachów, smaków i możliwości stworzenia przeróżnych kompozycji smakowych, zapachowych i mających właściwości prozdrowotne.

Ocet? Na zdrowie!

Samo Gospodarstwo Rolno-Szkółkarskie „Bio-Las” to miejsce, w którym głównym wytwarzanym produktem są octy owocowe i ziołowe. Najpopularniejszym produktem Gospodarstwa jest **ocet jabłkowy**. Czy wiedzieliście, że ocet

jabłkowy ma właściwości przeciwbakteryjne i obniża poziom cukru we krwi? Często nazywany jest również „naturalnym eliksirem młodości”, ponieważ spożywanie go na czczo osłabia nasz apetyt. Ocet jabłkowy jest również idealną bazą na stworzenie maceratów octowych, które wzmocnią naszą wątrobę, pomogą w problemach z układem moczowym, a także wzmocnią odporność. W przypadku problemów z wątrobą jednym ze składników octowego eliksiru, który pomoże nam w dolegliwościach jest rdest japoński. Roślina o obłych, sercowatych liściach, która pod

koniec lata kwitnie białym i

drobnymi kwiatami jest prawdziwym ukojeniem, ponieważ działa na organizm detoksykująco i odtruwająco. Kompozycja octu z korzeniem mniszka lekarskiego, działającym na stany osłabienia organizmu oraz wspomagającym trawienie, a także z kwiatem wrotyczu będzie prawdziwym ukojeniem dla naszej wątroby. Musimy jednak pamiętać, że mieszając te wszystkie zioła z octem jabłkowym należy do mieszaniny dodać łyżeczkę miodu, bądź cukru, a także odstawić specyfik na 3-4 tygodnie.

Wasz organizm zostanie oczyszczony, dzięki eliksirowi na bazie octu jabłkowego z dodatkiem glistnika jaskółcze ziele (w fazie kwitnienia). Choć nazwa brzmi nietypowo, to wygląd zioła nie jest już tak oryginalny. Znajdziemy je na łąkach, skwerach, zaroślach i w lesie. To rośliny o karbowanych jasnozielonych liściach kwitnące na żółto.

O właściwościach glistnika krążą legendy. Można stosować go zarówno zewnętrznie np. w leczeniu kurzajek, a także wewnętrznie np. w maceracie



octowym, działa wtedy oczyszczająco. Należy jednak uważać ponieważ glistnik jest rośliną nie tylko leczniczą, ale również trującą.

Maceraty nie tylko octowe

Co jeśli nie lubimy octu? To nie problem, przy pomocy ziół możecie stworzyć również wspaniałe maceraty olejowe. Naszą bazą w tym przypadku może być olej z pestek winogron, uważany za jedno z najlepszych źródeł witaminy E. Dodając do niego świeże kwiatostany dziurawca (uprzednio rozdrobnione i lekko utłuczone) stworzymy macerat olejowy o działaniu przeciwzapalnym i gojącym. Magiczna moc dziurawca sprawdzi się jednak nie tylko przy takich schorzeniach. Posiada on bowiem również działanie przeciwbólowe, przeciwgorączkowe, czy przeciwzapalnie. Czy znacie li-

ście katalpy? Czyli drzewa o krótkim, ale grubym pniu z gęsto ulistnioną koroną. Power-zioło o działaniu hamującym ból, niwelującym obrzęki czy przekrwienia, a w olejowym maceracie z dodatkiem liści brzozy działające regenerująco i oczyszczająco na skórę.

Ostrożności nigdy za wiele

Należy pamiętać, że nie każde zioło można ze sobą swobodnie łączyć. Nie można w maceratach wodnych łączyć ze sobą również ziela i kwiatu z korzeniem, czy korą. Zachęcamy do poznawania bliżej świata ziół zarówno świeżych, jak i suszonych, ponieważ odkryjemy dzięki nim wiele smaków i prozdrowotnych właściwości. Prosimy jednak o rozwagę i ostrożność w ich łączeniu. Najlepiej chcąc wykonywać własne mieszanki warto uprzednio skonsultować się z osobą zajmującą się tematem zielarstwa np.

filoterapeutką Joanną Kardynią lub poszukać interesujących nas informacji w ogólnodostępnych źródłach.



Materiał przygotowany na podstawie informacji Joanny Kardyni z Gospodarstwa Rolno-Szkółkarskiego „Bio-Las” z Łaz podczas warsztatów z producentem regionalnym organizowanych przez Lubuskie Centrum Produktu Regionalnego w Zielonej Górze.



Gminy wiejskie województwa lubuskiego – Gmina Maszewo



Gmina Maszewo położona jest w północno-wschodniej części województwa na terenie powiatu krośnieńskiego. Liczy ona około 2 700 mieszkańców. Cechą wyróżniającą ją w skali województwa jest bardzo duże zalesienie, wynoszące ponad 66% powierzchni. Decydującymi warunkami, które mają wpływ na wizerunek gminy, są jej uwarunkowania przyrodnicze i usytuowanie z dala od dużych środków miejskich. Czym jeszcze wyróżnia się gmina Maszewo na tle innych z naszego województwa? Z tym pytaniem zwracam się Pana **Dariusza Jarocińskiego** – Wójta gminy Maszewo.

Krzysztof Roślik
LODR Kalsk
k.roslik@lodr.pl

Niewielka, ukryta wśród lasów, przytulona do Odry, położona z dala od zgiełku codzienności i zdominowana przez przyrodę, czy tak jednym zdaniem można by było scharakteryzować Pana gminę?

Tak, ale to naprawdę dość duże poznanie całościowe. Największym przyrodniczo bogactwem gminy są rozległe lasy i nieskażona przyroda. Do naszych głównych walorów przyrodniczych należy Puszcza Rzepińska, Krzesiński Park Krajobrazowy przy ujściu rzeki Nysy Łużyckiej do Odry oraz Dolina Odry. Duża ilość obszarów leśnych i akwenów sprawia, że posiadamy na swoim terenie wiele wytyczonych szlaków turystycznych nordic walking oraz kajakowych na Pliszce i Odrze. Naszą ofertę turystyczną uzupełnia ogólnodostępna infrastruktura w postaci siłowni zewnętrznych, placów zabaw itp. Ciekawymi przyrodniczo miejscami są

jeziora, stawy i małe zbiorniki wodne w okolicy Trzebiechowa oraz Jezioro Graniczne w okolicy miejscowości Lubogoszcz.

Do innych atrakcji turystycznych należy bez wątpienia przeprawa promowa przez Odrę w miejscowości Połęcko. Wieś ta ma bogatą tradycję związaną z wykorzystaniem Odry. Prowadzone są tu kursy dla młodych żeglarzy, organizowane są zawody

wędkarskie. Gdy już będziecie Państwo w Połęcku, to warto zawitać do pobliskiej wsi Rybaki. Na terenie wsi Rybaki, w 1961 r. pracownicy Przedsiębiorstwa Poszukiwać Naftowych w Pile odkryli pierwsze na obszarze zachodniej Polski złoża ropy naftowej. Pierwsze tony ropy naftowej ze „Złoża Rybaki” wydobyto w październiku 1961 r. Ślady po tym wielkim wydarzeniu, o którym mówiła cała





◆ Szkoła Podstawowa w Maszewie

Polska, można znaleźć obok remizy OSP w Rybakach, stoi tam kiwon (inaczej konik), pompa służąca do wydobywania ropy naftowej oraz obelisk upamiętniający to wydarzenie.

To bardzo ciekawe, co Pan mówi, jeszcze dzisiaj odwiedzę te wsie. Ale chyba z samej turystyki ciężko byłoby się utrzymać? Czym zajmują się i co najczęściej uprawiają rolnicy na terenie Pana gminy?

Zaliczamy się do gmin względnie dużych powierzchniowo. Powierzchnia to ok. 214 km², co przedkłada się na ponad 15% udział w ogólnej powierzchni powiatu krośnieńskiego. Grunty leśne zajmują prawie 14,4 tys. ha, natomiast grunty rolne stanowią obszar wielkości 6 143 ha i składają się głównie z gruntów ornych, łąk i pa-



◆ Kiwon – pompa służąca do wydobywania ropy naftowej znajdująca się w miejscowości Rybaki

stwisk oraz sadów. Na terenie gminy jest 328 gospodarstw rolnych, z czego tylko 38 z nich zajmuje powierzchnię powyżej 20 ha. Rolnicy uprawiają przede wszystkim zboża, kukurydzę, rzepak, słonecznik, ziemniaki oraz użytki zielone.

Duża lesistość, winna przedkładać się dużą ilość zwierzyny łownej, która naturalnie może powodować szkody w uprawach rolnych. Pana zdaniem: istnieje problem z ochroną pól przed szkodami łowieckimi? Nie bez przyczyny zadają takie pytanie, wiem skądinąd, że jest Pan myśliwym z długoletnim stażem, więc tematyka ta nie jest Panu obca.

Tak, to prawda. Jestem członkiem PZŁ, należę do Koła Łowieckiego „Czajka” w Chlebowie. Jako myśliwy jestem też lektorem łowieckim w zakresie biologii zwierzyny, szczególnie bobrów. Szkoliłem w tym zakresie lubuskich myśliwych w celu uzyskania uprawnień do ich odstrzału. Na terenie gminy nie ma problemu z szacowaniem szkód łowieckich. Nawet nie przypominam sobie, aby taka sytuacja miała miejsce. Działające u nas koła łowieckie (Czajka, Zając, Dzik oraz Głuszec) w mojej ocenie rzetelnie wywiązują się ze swoich obowiązków.

◆ Budynek Urzędu Gminy w Maszewie

Ale jest inny, moim zdaniem - znacznie poważniejszy problem. Pierwszy z nich to bobry, drugi - wilki. Jako Wójt zorganizowałem wiele konferencji, zapraszając do udziału organizacje i stowarzyszenia zajmujące się ochroną przyrody, gdzie merytorycznie przedstawiałem problematykę m.in. szkód wyrządzanych przez bobry w wałach przeciwpowodziowych, przepustach drogowych, a także szkód wyrządzanych w rolnictwie oraz w lasach. I druga kwestia – w ostatnich latach nasiliły się również szkody w gospodarstwach domowych, wyrządzone przez wilki, polegające m.in. na zagryzieniu zwierząt hodowlanych, takich jak kozy i owce, a także zdarzały się przypadki zagryzienia psów przez wilki. W 2020 roku na podstawie tych szkód wystąpiłem do GDOŚ o zgodę na odstrzał redukcyjny wilka. Mimo starań, po kilkumiesięcznej korespondencji, zgody nie udzielono.

Jest Pan wieloletnim samorządowcem, jak na przestrzeni ostatnich lat zmieniła się gmina Maszewo?

Z samorządem gminnym jestem związany od 1994 roku. Od 2006





◆ Stary, nieużywany prom w Połęcku

roku jestem wójtem (czyli już 17 lat, prawie pełnoletność). Wcześniej przez 18 lat pracowałem w oświacie. Byłem m.in. dyrektorem szkoły w Maszewie. I tu się muszę Panu do czegoś przyznać - jestem w bardzo komfortowej sytuacji, jeśli chodzi o pozyskiwanie kadry do kierowanego przeze mnie urzędu – bowiem znakomita większość moich współpracowników – to moi wychowankowie. Uczyłem ich przedmiotów ścisłych: fizyki, chemii czasem matematyki. Podobnie rzecz się ma z niektórymi radnymi czy sołtysami – w gronie tych osób też są moi wychowankowie. To naprawdę ułatwia mi pracę i współpracę. Nie wiem, czy któryś/któraś z moich kolegów czy koleżanek wójtów ma taką sytuację? I to może właśnie nas wyróżniać na tle innych gmin – o co już Pan wcześniej pytał.

Wracając do meritum gmina Maszewo, mocno zmieniła się na przestrzeni ostatnich lat i dalej się zmienia i rozwija. Osobiście jestem dumny z aktywności swoich mieszkańców. Działają u nas cztery Koła Gospodyń Wiejskich: w Rybakach, Lubogoszczy, Skórzynie oraz Korczycowie. Jednostki OSP z Rybaków oraz Radomicka i Połęcka (wraz ze swoimi oddziałami zamiejscowymi w Lubogoszczy i Maszewie) należą do jednych z najprężniejszych w regionie. Ochotnicze Straże Pożarne aktywnie włączają się w życie kulturalne,

służą pomocą m.in. przy imprezach organizowanych na terenie gminy. Bezpieczeństwo mieszkańców jest jednym z naszych podstawowych zadań. Wpieramy policję i strażę, co przekłada się na zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców.

Aktywność sportowa jest jednym z priorytetów działalności naszych klubów sportowych. Działa tu **Klub Sportowy „Nafta” Rybaki**, który uczestniczy w rozgrywkach klasy A w piłce nożnej. Klub prowadzi także zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży. Należy też wspomnieć o **Uczniowskim Klubie Sportowym „Maszewiak”**, działającym przy Szkole Podstawowej w Maszewie. Podczas zajęć sportowych popularyzowana jest tu przede wszystkim lekkoatletyka.

Mamy bardzo prężnie działające Rejonowe Koło Pszczelarzy w Gęstowicach oraz hodowców gołębi pocztowych skupionych w Polskim Związku Hodowców Gołębi Pocztowych – Oddział Cybinka. W Maszewie i Gęstowicach działają koła Polskiego Związku Wędkarskiego.

Nie ukrywam, że największą naszą bolączką jest niski procent pokrycia gmi-

◆ Kościół pw. św. Wojciecha w Maszewie

ny siecią kanalizacji sanitarnej. O ile z sieci wodociągowej korzysta ok. 92% mieszkańców, to z sieci kanalizacyjnej już tylko nieco ponad 11%. Powyższy stan skutkuje dalszą koniecznością funkcjonowania ok. 500 tzw. szamb oraz ok. 200 przydomowych oczyszczalniami ścieków. W tej dziedzinie jest jeszcze wiele do zrobienia. Lepiej przedstawia się realizacja inwestycji drogowych. W ostatnich latach udało nam się zrealizować wiele zadań, a obecnie trwa budowa drogi łączącej Granice z Lubogoszczą.

A co z budową mostu na Odrze w ok. Połęcka?

Od 2000 roku jesteśmy w posiadaniu koncepcji budowy tego mostu. Oczekujemy na uruchomienie drugiego naboru do programu „Mosty dla regionów”, gdy tylko nabór będzie uruchomiony – będziemy aplikować.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

Ja też bardzo dziękuję i serdecznie, zapraszam do odwiedzenia naszej gminy.

Ps. Obsługą rolników z terenu Gminy Maszewo zajmuje się nasz doradca **Tadeusz Olejarz**, tel. 516 177 404, e-mail: t.olejarz@lodr.pl



Produkt Regionalny

Jacek Stefanowicz
LODR Kalsk.
j.stefanowicz@lodr.pl

Najważniejsze jest mięso

Wszystko zaczyna się od dobrania właściwego kawałka mięsa. Doświadczone gospodynie najczęściej wybierają mięso ze świń rasy *polska biała zwisloucha*. To dość popularna rasa wśród hodowców trzody chlewnej w naszym regionie. Mięso z białej zwislouchy zdaniem gospodyń najlepiej nadaje się na tego typu przetwory. Odpowiednio dobrany kawałek

Przygotowanie **Schabu tradycyjnego słubickiego** nie jest trudne, ale za to pracochłonne i czasochłonne. Ma na to wpływ przede wszystkim bardzo długie wędzenie w „zimnym dymie”. Ale wędzenie *Schabu słubickiego* to już ostatni etap jego przygotowania. Mięso wędzi się kilka godzin w ciągu doby? w niskiej temperaturze nieprzekraczającej 40 stopni (według innych danych nawet 30 stopni). Może ono trwać nawet kilka dni.

go aromatu wędzonemu schabowi. Nie mniej ważny jest także rodzaj drewna użyty do wędzenia. Najlepiej sprawdzają się dobrze wysuszone kawałki jabłoni lub śliwy, ewentualnie innych drzew owocowych.

przepisów kulinarnych – z Kresów Wschodnich. Przekazywana z pokolenia na pokolenie dotrwała do dziś. Niestety, ze względu na długi czas przygotowania *Schabu słubickiego*, dość rzadko ląduje na naszych sto-

Schab tradycyjny słubicki

schabu bez kości – najlepiej do 1,5 kg – oczyszcza się z błonek, żyłek, ścięgien i dopiero po wypłukaniu i przesuszeniu poddaje marynowaniu. A to zaś powinno się odbywać w specjalnie przygotowanej mieszance ziół i przypraw. Te trzeba dokładnie rozdrobnić, posiekać i wymieszać. Najczęściej do przygotowania marynaty potrzebny jest czosnek, majeranek i pieprz. Taki prosty zestaw przypraw oraz wędzenie w zimnym dymie nadaje specyficzne-

Warto być cierpliwym

Mięso po uwędzeniu jest miękkie i elastyczne. Nie uzyska ciemnobrązowego koloru jak przy tradycyjnym wędzeniu, będzie blade-różowe. W smaku jest bardzo delikatne. To właśnie zasługa odpowiedniej marynaty, użytego drewna i długiego procesu wędzenia.

Receptura na *Schab tradycyjny słubicki* dotarła na zachodnie rubieże naszego kraju, jak i wiele innych

łach. Zazwyczaj przy okazji Świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy, czy dużych imprez rodzinnych. A szkoda, bo dzięki recepturze nieziennej od prawie 70 lat *Schab słubicki* może być wyjątkowym dodatkiem smakowym do naszego codziennego menu.

Na schab – do Dereniówki

Schab tradycyjny słubicki został zarejestrowany na ministerialnej liście produktów tradycyjnych w kwietniu 2012 roku. Stało się to dzięki pani Grażynie Dereń z gospodarstwa agroturystycznego „Dereniówka”. Gospodarstwo to znajduje się w Lubiechni Wielkiej. Poza schabem, Pani Grażyna zarejestrowała także *Chleb domowy na zakwasie*, *Pierogi z kapustą i grzybami*, *Pierogi z kaszą i twarogiem* oraz *Nalewkę z owoców derenia*. Gospodarstwo organizuje także profesjonalne warsztaty kulinarne dotyczące kuchni staropolskiej, tradycyjnej i myśliwskiej.





Koło Gospodyń Wiejskich Bukowianie, to grupa wspianiałych osób działających na rzecz lokalnej społeczności. Ich celem jest promowanie kultury ludowej, a w szczególności lokalnej i regionalnej tradycji oraz działalność na rzecz wszechstronnego rozwoju obszarów wiejskich.

Bukowianie kontynuują organizację imprez zapoczątkowanych przez Panią Sołtys i Radę Sołecką. W lipcu 2022 wspólnie zorganizowali już „Drugi Piknik Parafialny”, z którego dochód w całości przeznaczyci na remont kościoła parafialnego oraz zakup organów. Nie zapominając o najstarszych mieszkańcach Bukowa, jesienią wyprawili Dzień Seniora. Z wielką ochotą angażują się również w działalność charytatywną, dlatego też w styczniu 2023 grali z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Kolejną imprezą integrującą lokalną społeczność był „Dzień Kobiet i Mężczyzn”, z kolei w czerwcu bieżącego roku, we współpracy KGW ze Świetlicą Środowiskową, zorganizowali imprezę dla najmłodszych z okazji Dnia Dziecka.

Szczególnie ważnym wydarzeniem dla mieszkańców Bukowa w marcu

Koło Gospodyń Wiejskich „Bukowianie”

Joanna Kasprzak-Dąbrowska
LODR Kalsk
j.kasprzak@lodr.pl

Koło powstało 31 marca 2022 roku z inicjatywy Pani Sołtys Izabeli Zamiary i Rady sołeckiej. Jego nazwę zaczerpnięto od zamieszkiwanej miejscowości, a Bukowianie dlatego, że w Kole prężnie działają również Panowie. Obecnie KGW liczy 21 członków (18 kobiet i 3 mężczyźni). Na przewodniczącą pierwszej kadencji jednogłośnie wybrano Panią Małgorzatę Perun.

Pomimo, iż KGW działa dopiero od roku, to był to bardzo pracowity czas. W pierwszych dniach działalności, tuż przed Świętami Wielkanocnymi, Koło wyszło z inicjatywą do swoich mieszkańców z barankami z masła i babeczkami do święconek. Kolejnym przedsię-

wzięciem Bukowian było przystąpienie do odpustu w Parafii w Łęgowie.

W czerwcu 2022 r. po raz pierwszy Koło wzięło udział w XXVIII Targach Rolniczych AGRO-TARG w Kalsku. Podczas tego wydarzenia KGW wzięło udział w konkursie pn. „Lubuskie wypieki z galaretką”, w którym zajęło III miejsce. Przygotowane potrawy tak posmakowały odwiedzającym, że Koło zdecydowało, iż na jesiennych Targach w Kalsku nie może go zabraknąć. Z tego samego względu w maju 2023 (na Targach wiosennych), stanęli w tym samym miejscu, żeby smaksze bez żadnego problemu mogli ich odnaleźć.

W ubiegłym roku na Dożynkach powiatowo-gminnych w Kijach Bukowianie reprezentowali swoje sołectwo. Na tę okoliczność przygotowali wieńiec dożynkowy i pomimo, że nie zajęli miejsca na podium, to byli szczęśliwi i dumni ze swojego pierwszego dzieła.



2023 r. było oddanie do użytku drogi, na której remont czekali dekady. Z tej okazji dla wszystkich przybyłych gości Koło przygotowało poczęstunek, a korzystając z okazji dodatkowo zorganizowały zbiórkę dla chorej Emilki Jęcz z sąsiedniej wioski.



KGW Bukowianie ochoczo bierze udział w Kiermaszach Bożonarodzeniowych i Wielkanocnych organizowanych przez Gminę Sulechów. Celem tych imprez jest promocja lokalnych i regionalnych produktów, jak również przybliżenie tradycji kulinarnych nie tylko mieszkańcom Sulechowa, lecz również wszystkim odwiedzającym świąteczne kiermasze. W maju tego roku na zaproszenie Biblioteki Miejskiej w Sulechowie

KGW zajęło się
oprawą ga-



stronomiczną „Pikniku Rodzinnego z Książką”.

Pomimo, że na ten moment KGW nie może pochwalić się szczególnymi osiągnięciami, to nie poddają się i jak jednogłośnie twierdzą członkowie Koła, największym sukcesem jest to, że przygotowane przez nich potrawy trafiają w gusta gości. Dlatego też z wielkim zaangażowaniem biorą udział w wielu konkursach regionalnych i ogólnopolskich np. „Gospodynie do dzieła” – organizowanym przez Fundację BGK, „W moim domu nic się nie marnuje” – Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Funduszu sprawiedliwości. Ponadto Liderki (przewodnicząca Koła - Pani Małgosia oraz Pani Sołtys - Izabela) w marcu tego roku zakwalifikowały się na wyjazd studyjny do Parlamentu Europejskiego w Brukseli, dla liderów wsi orga-



Przepis na ciasto z frużeliną rabarbarowo-truskawkową

Składniki:

Biskopt:

5 jaj, 5 łyżek cukru, 5 łyżek mąki pszennej, 2 łyżki mąki ziemniaczanej, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 2 łyżki oleju, wybrany aromat.

Frużelina:

2 kg rabarbaru, 2kg truskawek, ser mascarpone, 3 galaretki, 4 kisiele, ciastka Delicje (1 duże opakowanie), 400 ml śmietanki 30%.

Wykonanie

- Białka jajek ubić na sztywną pianę, pod koniec dodać cukier, wymieszać z żółtkami, aromatem i olejem. Następnie małymi porcjami dodawać mąkę i cały czas mieszać. Piec w 180°C przez 25-30 min.
- Rabarbar zagotować, gdy już będzie miękki dodać 2 kisiele rozrobione w małej ilości wody i galaretkę. Następnie wyłożyć na przestudzony biskopt schłodzoną masę rabarbarową, układamy Delicje, a na to 200 ml ubitej śmietany z galaretką i czekamy, aż to wystygnie. Następnie postępujemy jak z rabarborem i robimy frużelinę z truskawek. Po wystygnięciu masy nakładamy ostatnią warstwę bitej śmietany z serkiem mascarpone i dekorujemy według uznania.

nizowany przez Wrocławski oddział Komisji Unii Europejskiej.

KGW nie żyje tylko pracą, w ramach relaksu, wiosną zorganizowało dla wszystkich chętnych mieszkańców wsi i nie tylko wycieczkę w góry, a latem nad morze. Wspólnie bawili się na kręglach. Dla Pań zostały zorganizowane pierwsze warsztaty pielęgnacji dłoni i zrobienia dziennego makijażu.

Działalność KGW odbierana jest przez mieszkańców bardzo pozytywnie. Ich wysoka aktywność na polu społecznym przyczynia się do większej integracji międzypokoleniowej mieszkańców wsi, co w efekcie skutkuje wzajemnym uznaniem i szacunkiem.



Czy ważki gryzą, jak ważki latają oraz po co w ogóle nam ważki? Na te i inne pytania postaram się odpowiedzieć w poniższym tekście.

Ważki to niezwykle zwinne, szybkie i piękne drapieżne owady o doskonałym wzroku. Mało kto wie, że są naszymi sprzymierzeńcami, gdyż żywią się m.in. komarami i muchówkami.

Ciało ważki składa się z głowy, tułowia oraz odwłoka. Na głowie znajdują się bardzo duże oczy złożone (tzn. zbudowane z pojedynczych małych oczek). Ważki mają silne i rozbudowane szczęki, które służą do rozdrabniania pokarmu. Ze względu na układ skrzydeł podzielono ważki na dwie grupy. Pierwsza grupa to ważki równoskrzydłe, obie pary skrzydeł są identyczne, w trakcie spoczynku składane nad ciałem, są one delikatne i drobne. Druga grupa to ważki różnoskrzydłe, mają one dwie pary skrzydełek, pierwsza większa, druga mniejsza, ich ciało jest większe i krępe, w trakcie spoczynku skrzydła są rozłożone. W Polsce występują 74 gatunki tych owadów.

Rozwój wszystkich ważek jest ściśle związany z wodą. Ich larwy polują na drobne organizmy wodne, potrafią jednak upolować też kijankę lub swojego pobratymca – kanibalizm jest wśród ważek dosyć częsty. Następnie wychodzą z wody i przechodzą przeobrażenie – z wylinek zaczepionych

Latające smoki – niezwykły świat ważek

na roślinności nadwodnej, możemy zaobserwować wylęg postaci dorosłej czyli imago. Młoda ważka ma małe poskręcane skrzydełka, które musi napompować hemolimfą, następnie musi wyschnąć oraz czeka, aż jej oskórek stwardnieje. Dopiero wtedy jest zdolna do lotu.

Niezależnie od tego jakie skrzydła posiadają, wszystkie ważki są myśliwymi. Potrafią aktywnie gonić i łapać w locie swoją ofiarę. Przysiadają na źdźbłach traw lub trzcinach przywodnych i wyczekują odpowiedniego momentu do ataku lub aktywnie oblatują swój rewir, szukają ofiar. Są dosyć żarłoczne, potrafią zjeść nawet 30 muchówek pod rząd. Niestety same też mogą stać się ofiarą, najczęściej ptaków.

Samce są terytorialne i bronią zajmowanego obszaru.

Ważki możemy spotkać od wiosny do jesieni. Rekordzistką jest rodzaj straszka, która zimuje w postaci imago i może pojawić się nawet na śniegu. Jesienią spotkać możemy jeszcze np. niektóre szablaki, jednak ważki giną by pojawić się ponownie wiosną, z nowym pokoleniem.

W Polsce 15 gatunków ważek podlega ścisłej ochronie gatunkowej. Ważki muszą być chronione głównie ze względu na zmiany w środowisku naturalnym, które wprowadzamy my ludzie oraz zmieniający się klimat. Zagrożeniem dla larw są zanieczyszczenia odprowadzane do wód. Zarówno ścieki jak i spływy z pól uprawnych bogate w biogeny, przyspieszają eutrofizację i powodują zarastanie zbiorników wodnych. Szczególnie zagrożone są gatunki ściśle związane z torfowiskami. W przeszłości tereny takie były osuszone, dodatkowo bardzo mała ilość opadów w ostatnich latach sprawiły, że torfowiska zarastają. Powoduje to wypieranie wrażliwych gatunków ważek takich jak np. żagnica torfowcowa (*Aeshna subarctica*), czy iglica mała (*Nehalennia speciosa*), która jest najmniejszą z naszych ważek.

Na terenie Pszczewskiego Parku Krajobrazowego od roku 2021 prowadzona jest inwentaryzacja ważek. Do tej pory stwierdzono 40 gatunków ważek, w tym trzy gatunki chronione tj. szklarnik leśny (*Cordulegaster boltonii*), żagnica zielona (*Aeshna viridis*) oraz zalotka białoczelną (*Leucorrhinia albifrons*). Badania kontynuowane będą w kolejnych latach.

Ważki nie robią ludziom krzywdy, wręcz przeciwnie łapią owady, które dla nas potrafią być bardzo uciążliwe. Jeżeli podczas odpoczynku nad wodą przysiadacie obok nas ważka, warto się jej przyjrzeć, jaki ma kolor, układ skrzydeł. Angielska nazwa ważek to *dragonfly* – latający smok, sprawdźmy czy jest to trafne określenie.

Barbara Semkło
Główny Specjalista w Pszczewskim Parku Krajobrazowym

◆ Zalotka większa





Brzana – ryba miesiąca



Krzysztof Roślik
LODR Kalsk
k.roslik@lodr.pl

1 Pt.	
2 Sb.	
3 Nd.	
4 Pn.	
5 Wt.	
6 Śr.	
7 Czw.	
8 Pt.	
9 Sb.	
10 Nd.	
11 Pn.	
12 Wt.	
13 Śr.	
14 Czw.	
15 Pt.	
16 Sb.	
17 Nd.	
18 Pn.	
19 Wt.	
20 Śr.	
21 Czw.	
22 Pt.	
23 Sb.	
24 Nd.	
25 Pn.	
26 Wt.	
27 Śr.	
28 Czw.	
29 Pt.	
30 Sb.	

SKALA BRĄŃ

słabe	
średnie	
dobrze	
bardzo dobrze	

Brzana ma ciało wydłużone, kształtu wrzecionowatego z linią boczną widoczną na całej długości. Ubarwienie brzany jest szarawe, brudno-kremowe. Ciało pokrywa średniej wielkości łuska. Brzana w naszych wodach osiąga przeciętnie 45-55 cm długości i masę 0,75-1,5 kg. Wyjątkowo dorasta do 90 cm i 7-8 kg wagi. Żywi się fauną denną, duże okazy tej ryby są wszystkożerne. Jest bardzo wrażliwa na zanieczyszczenie przemysłowe wody, dlatego występuje tylko w miarę czystych wodach naszych rzek.

Ulubionym siedliskiem tej ryby jest odcinek rzeki o silnym lub średnim nurcie, o dnie twardym, kamienisto-żwirowym lub gliniastym. Głównym pokarmem brzan są larwy owadów, mięczaki i drobne bezkręgowce. Większe okazy polują też na nieduże rybki.

Tarło odbywa w maju i w czerwcu. W tym czasie wierzch głowy i grzbiet samca pokrywa się tzw. wysypką tarłową. W okresie tarła ikra i mięso brzany mają właściwości trujące, wywołujące u człowieka zaburzenia żołądkowe, swędzenie warg, języka, dłoni i stóp, nudności, wymioty i biegunkę. Powrót

do zdrowia bywa powolny i trwa nawet kilka tygodni.

Brzana złowiona na wędkę walczy długo i do końca. Mimo, że jest rybą typowo denną, podchodzi niekiedy do góry i wykonuje efektowne skoki ponad powierzchnię wody. Brzana wyskakuje prawie pionowo nad powierzchnię wody z charakterystycznym furkotem. Szczególnie często skacze brzana przed deszczem lub burzą.

Sprzyjającym terminem połowu brzany są deszczowe lub ciepłe, pochmurne dni. Sprzęt do połowu powinien być mocny. Brzany biorą przynętę zdecydowanie. Hol dużej brzany trwa czasem kilkadziesiąt minut. Rybę należy holować spokojnie, z opanowaniem i wycuciem.

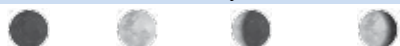
Wymiar ochronny dla brzany wynosi 40 cm, zaś okres ochronny trwa od 1 stycznia do 30 czerwca. Dzienny limit połowów – 3 szt. (razem z karpem). Rekord krajowy to 93 cm długości i 8,6 kg wagi, ustanowiony w 2022 roku.

Mięso brzany mimo, że jędrne – nie jest cenione, ponieważ posiada sporo ości i jest średnio-smaczne. Łuski brzany nie przysparzają większego kłopotu podczas skrobania.



1 Nd.	☾	🥕🍓
2 Pn.	☾	🥕
3 Wt.	☾	🥕🌸
4 Śr.	☾	🌸🥕
5 Czw.	☾	🌸🥕🌸
6 Pt.	☾	🌸🥕🌸
7 Sb.	☾	🌸🥕🌸
8 Nd.	☾	🌸🍓🌸
9 Pn.	☾	🍓🌸
10 Wt.	☾	🍓🥕🌸
11 Śr.	☾	🥕🌸
12 Czw.	☾	🥕🌸
13 Pt.	☾	🥕🌸🌸
14 Sb.	☾	🌸🌸
15 Nd.	☾	🌸🌸
16 Pn.	☾	🌸🌸
17 Wt.	☾	🌸🍓🌸
18 Śr.	☾	🌸
19 Czw.	☾	🍓
20 Pt.	☾	🍓🥕
21 Sb.	☾	🥕
22 Nd.	☾	🥕🌸
23 Pn.	☾	🌸
24 Wt.	☾	🌸🌸
25 Śr.	☾	🌸
26 Czw.	☾	🌸🍓
27 Pt.	☾	🍓
28 Sb.	☾	🍓🥕
29 Nd.	☾	🥕
30 Pn.	☾	🥕🌸
31 Wt.	☾	🌸🌸

FAZY KSIĘŻYCA



NÓW PEŁNIA MALEJĄCY ROSNĄCY

DOBRY CZAS NA SIEW I SADZENIE



Czas uniwersalnego siania i sadzenia – wybrane gatunki roślin mają jednak szczególnie zalecane dni siewu i sadzenia nieujęte w tym kalendarzu.

CZAS SPRZYJAJĄCY ROZWOJOWI ROŚLIN, KTÓRYCH PŁONEM MA BYĆ:



Kwiat



Liść, Łodyga



Owoc, Nasiona



Korzeń



METEO WIADOMOŚCI

Dane meteorologiczne według pomiarów prowadzonych w stacji METEO LODR Kalsk

Miesiąc	Temperatura powietrza °C			Opady w mm/m ²		
	Średnia 1977-2022	Średnia 2022	Średnia 2023	Średnia 1977-2022	Suma 2022	Suma 2023
Czerwiec	17,2	19,1	18,9	53,9	72,5	31,5
Lipiec	18,9	19,6	20,2	78,9	47,8	35,0
Sierpień	18,8	21,8	20,0*	64,6	57,1	100,3*

* dane za dwie dekady

Emilia Żok
LODR Kalsk
e.zok@lodr.pl

Czerwiec charakteryzował się niewielkimi opadami deszczu. Średnia dobową dla tego miesiąca wynosiła 18,9°C a średnia suma opadów w tym miesiącu wynosiła 7,9 mm. Średnia temperatura w czerwcu na głębokości 5 cm, wyniosła 11,68°C, przy gruncie 5,9°C. Druga połowa czerwca była znacznie bardziej deszczowa niż pierwsza. W całym miesiącu spadło 31,5 mm opadu.

Lipiec rozpoczął się bardzo ciepło z niewielkimi opadami deszczu. Temperatura powietrza z dnia na dzień ulegała wzrostowi. Pierwsza dekada lipca była nieco zimniejsza od drugiej. Średnia suma temperatury z dwóch dekad wyniosła 17,95°C. Lipiec charakteryzował się dosyć wysokimi temperaturami. Niekiedy z powodu ciepłych mas powietrza, pojawiały się

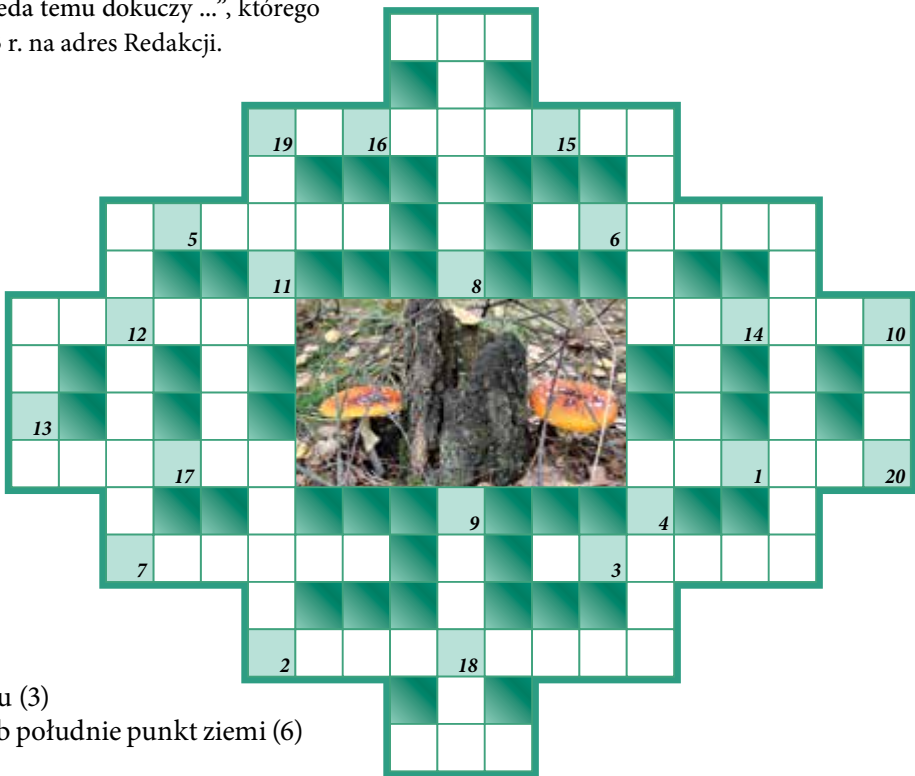
burze. Temperatura gleby na głębokości 5 cm, w sumie w dwóch dekadach wyniosła 12,76°C, przy gruncie była nieco niższa – 7,65°C. W trzeciej dekadzie lipca opadów było więcej i było znacznie chłodniej. Średnia maksymalna temperatura dla tego miesiąca wyniosła 20,22°C.

Sierpień był miesiącem o zmiennej temperaturze. Początek sierpnia charakteryzował się niskimi, jesiennymi temperaturami. W pierwszej dekadzie temperatura maksymalna wyniosła 22,5°C, natomiast minimalna 13,5°C. Przy gruncie na głębokości Sierpień zaczął się obfitymi opadami deszczu z burzami. W sumie spadło 91,3 mm opadu. Druga dekada sierpnia była bardzo gorąca i sucha. Najwyższa temperatura wyniosła 33°C. Spadło tylko 9 mm opadu. Średnia temperatura maksymalna z dwóch dekad wyniosła 20°C. Temperatura gleby na głębokości 5 cm wyniosła 18,65°C natomiast przy gruncie wyniosła 12,95°C.



Objaśnienia wyrazów podano w dowolnej kolejności (w nawiasie liczba liter w wyrazie). Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – dokończenie przysłowia polskiego: „Bieda temu dokuczy ...”, którego treść należy nadesłać do 25 września 2023 r. na adres Redakcji.

Krzyżówka nr 8



OBJAŚNIENIA WYRAZÓW:

- ciężkie przeżycie, wstrząs (6)
- uwodziciel (5)
- sklep z owocami i warzywami (9)
- kraj na południu Europy (6)
- zdobycze z grabieży (4)
- student (3)
- oficer przy dowódcy (8)
- choroba układu oddechowego (5)
- miasto na Podkarpaciu (6)
- narzędzie pomiarowe (6)
- bankiet (4)
- obicie fotela (9)
- przewód (5)
- woń (6)
- omłot (6)
- pierwszy lotnik (4)
- duże gospodarstwo rolne w Peerelu (3)
- najbardziej wysunięty na północ lub południe punkt ziemi (6)
- dostarcza towar do zieleniaka (8)
- pas ziemi (5)
- słynne wydawnictwo (6)
- imię Małysza (4)
- schabowy (6)
- pojazd konny (6)

Rozwiązanie krzyżówki nr 7:
Kto chce rozkoszy użyć, niech idzie do wojska służyć.
 Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 7 nagrodę ufundowaną przez LODR wylosował/a: **pani Ewa z Żar**
Gratulujemy



Rebus dla dzieci nr 8

Rozwiązanie rebusu oraz dane dziecka (imię i nazwisko, wiek oraz adres zamieszkania) należy przysłać do 25 września 2023 r. na adres Redakcji.

Rozwiązanie rebusu nr 7:
Letni wypoczynek nad morzem
 Nagrodę wylosowała: **Patrycja z Trzebiechowa**
Gratulujemy



~~M~~



~~KU~~

SU



~~RY~~



E=Y ~~BIEN~~



~~RY~~

UWAGA!! Możecie Państwo przesłać rozwiązanie krzyżówki lub rebusu pocztą elektroniczną na adres: redakcja@lodr.pl



PRZEDSIĘBIORSTWO NASIENNE
KRZYŻAŃSCY SP. Z O.O.

KARPICKO k. Wolsztyna
ul. Podgórna 21c

tel. 68 384 26 78 • 691 067 324

P O L E C A M Y :

- kwalifikowany materiał siewny zbóż jarych i ozimych
- ziemniaki sadzeniaki
- pasze i koncentraty firmy Cargill Poland Sp. z o.o.
- zboża paszowe
- nawozy sztuczne (bezhlorkowe)
- wapno rolnicze granulowane
- mieszanki traw (łąkowe, pastwiskowe, trawnikowe)
- nasiona poplonowe
- profesjonalne czyszczenie i zaprawianie nasion
- usługi transportowe (wanna i firana)
- węgiel

**CAŁOROCZNY SKUP i SPRZEDAŻ
ZBÓŻ PASZOWYCH**

ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 7.00 - 15.00



PHU Biotel Sp. z o.o.
Dzikowice 87
67-300 Szprotawa
tel. 68 376 27 33

OFERUJEMY:

- sprzedaż środków ochrony roślin
- sprzedaż nawozów
- sprzedaż materiału siewnego
- skup płodów rolnych
- profesjonalne doradztwo rolnicze

Dział sprzedaży środków ochrony roślin i nasion:
tel. 68 376 27 33 lub 512 078 771

Dział sprzedaży nawozów:
tel. 68 376 27 33 lub 510 348 395

Dział skupu płodów rolnych:
tel. 535 524 500 lub 512 606 812

Nowości: AMAX 48 , Biogren, AminoPower

ZAOPATRZENIE ROLNICTWA

FARMER

BOROWINA 45

tel./fax: 68 376 81 20 PN-PT 8⁰⁰ - 16⁰⁰
tel. kom. 603 248 200 SOB 9⁰⁰ - 13⁰⁰

www.farmer-borowina.pl

**SKUP BYDŁA
RZEŹNEGO
UBOJNIA KOWAL**

Dąbrówka Wilkp., ul. Główna 28
tel. 661 822 159 • 663 457 897

Atrakcyjne ceny
Odbiór własnym transportem

**USŁUGOWE CZYSZCZENIE
ZBÓŻ
oraz NASION ROLNICZYCH**



**NOWA LINIA CZYSZCZĄCA
CIMBRIA**

Firma Usługowa Wiesława Krzyżańska
Karpicko k. Wolsztyna • tel. 691 067 324

INFORMACJE RYNKOWE

DODATEK DO LUBUSKICH AKTUALNOŚCI ROLNICZYCH **8**

Wszystkie dane zebrano na 21 sierpnia 2023 r.

Z lubuskich targowisk /ceny w zł/

Nazwa artykułu	j.m.	Gorzów Wlkp.	Gubin	Międzyrzecz	Nowa Sól	Sulechów	Świebodzin	Witnica	Żary
Jaja	szt.	1,30 – 1,50	1,00 – 1,50	1,40	0,80 – 1,20	0,80 – 1,20	1,10	1,20 – 2,00	0,60 – 1,20
Ziemniaki	kg	3,00	2,00 – 3,00	3,00 – 4,00	2,50	4,00	3,50	3,00 – 4,00	3,50
Cebula	kg	6,00	3,00 – 4,00	4,50 – 6,00	5,00	7,50	5,00	8,00	6,00 – 8,00
Czosnek	szt.	3,00	3,00	3,50	1,00 – 3,00	3,50	4,00	2,50 – 4,50	3,00
Marchew	kg	6,00	4,00	4,50	5,00	7,50	5,00	7,00	5,00
Pietruszka	kg	15,00	–	22,00	12,0 – 15,0	12,00	8,50	25,00	5,00
Pietruszka natka	pęczek	2,50	3,00	3,00	2,00	2,50	2,50	6,00	2,50
Buraki czerwone	kg	4,00	4,00	6,00	5,00	7,00	4,00	5,00	6,00
Por	kg/szt.	3,00**	3,00**	3,50**	3,00**	4,50	4,00**	5,00**	2,50**
Seler	kg	6,00	4,00	8,50	10,00	9,00	8,50	12,00**	5,00
Włoszczyzna	pęczek	6,00	6,00	7,00	7,00	7,00	7,00	6,00	5,00
Ogórek	kg	7,00	6,00 – 8,00	8,00 – 9,00	2,0 – 12,0	6,00 – 8,00	8,00	7,00 – 9,00	4,00 – 9,00
Ogórek kiszony	kg	14,00	5,50	12,00	–	10,00	–	14,00	–
Cukinia	kg	3,00	3,00	2,50	–	8,00	6,00	10,00	–
Pomidor	kg	5,00	5,00 – 8,00	9,5 – 11,0	3,00 – 5,00	8,00	8,00	8,00 – 9,00	4,00 – 7,00
Papryka czerwona	kg	7,00	10,00	9,50	8,00	18,00	10,00	–	8,00
Kapusta biała	kg/szt.	6,00*	4,00*	7,00**	8,00*	6,50**	6,00**	8,0 – 9,0**	7,00**
Kapusta biała kiszona	kg	6,00	6,00	13,50	8,00	12,00	10,00	6,00	–
Kapusta pekińska	kg/szt.	7,00	5,00*	5,50	–	6,50	7,00	–	–
Kalafior	szt.	8,00	7,00	7,50	8,00	6,00	8,00	–	7,00
Brokuł	szt.	6,00	8,00	7,00	3,0 – 10,0	7,00	7,00	–	6,00
Sałata	szt.	5,00	3,00 – 4,50	3,50	4,00 – 5,00	3,50	4,00	5,00	–
Szczypior	pęczek	3,00	3,00	3,00	3,00	2,50	3,00	3,00 – 4,00	2,00
Koper	pęczek	3,00	3,00	3,00	3,00	3,00	3,00	3,00	3,00
Rzodkiewka	pęczek	3,00	3,00	–	2,50	2,50	3,00	–	3,00
Kalarepa	kg/szt.	3,00**	3,00	4,00	–	4,00	4,00	–	–
Pieczarki	kg	12,00	12,00	14,00	8,50	9,00	11,00	13,00	6,50
Chrzan	kg	20,00	26,00	20,00	–	22,00	25,00	–	20,00
Imbir	kg	–	16,00	24,00	–	–	–	–	–
Miód	kg	32,0 – 40,0	50,00	40,00	40,00	40,00	36,00	32,0 – 46,0	25,0 – 40,0
Jabłka	kg	5,00	3,00 – 5,00	6,00	6,00	5,00	6,00	3,90	3,00
Śliwki	kg	6,00	6,00	6,50 – 7,00	6,00	12,00	7,00	–	6,00
Truskawki	kg	20,00	20,00	–	15,00	–	15,00	–	–
Brzoskwinie	kg	9,00	7,00	7,00	7,00	–	10,00	–	6,00

Objaśnienie: * - kg ** - szt. *** - pęczek

NAWOZY

KROSNO ODRZAŃSKIE

Asortyment	Cena w zł/t
AZOTOWE	
Saletra amonowa 34%	2120,00
Amofoska	3520,00
Saletrzak 27%	2500,00
Mocznik 46% – 25 kg	5240,00
Siarczan amonu 21%	2560,00
FOSFOROWE	
Superfosfat wzbogacony 40%	4000,00
POTASOWE	
Sól potasowa 60%	4240,00
Siarczan potasu	5340,00
MAGNEZOWE	
Wapno nawozowe – big-bag	600,00
Wapno nawozowe	650,00
Siarczan magnezu	3600,00
WIELOSKŁADNIKOWE	
Polifoska 6	4260,00
Luboplón	2000,00



COBORU Stacja Doświadczalna Oceny Odmian w Świebodzinie poszukuje kandydata na stanowisko

OPERATOR MASZYN ROLNICZYCH

Wymagania niezbędne:

- Prawo jazdy kategorii B i T lub uprawniające do prowadzenia ciągnika rolniczego z przyczepami dwuosiowymi,
- Aktualne szkolenie z zakresu ochrony roślin,
- Uprawnienia kombajnisty,
- Praktyczna umiejętność pracy kombajnem i ciągnikiem z maszynami: pług, agregat uprawowo-siewny, opryskiwacz polowy,
- Doświadczenie w pracy w rolnictwie,
- Dyspozycyjność, obowiązkowość, rzetelność.

Wymagania dodatkowe:

- Umiejętność wykonywania napraw ciągników i maszyn rolniczych

Zakres wykonywanych zadań na stanowisku:

- Wykonywanie prac związanych z siewem, uprawą, zabiegami ochrony roślin i zbiorem upraw,
- Wykonywanie prac żniwnych,
- Konserwacja, okresowe przeglądy, naprawy, przygotowanie ciągników, maszyn i urządzeń do pracy,
- Utrzymanie powierzzonego sprzętu w sprawności technicznej w należytym porządku i czystości.

Oferujemy:

- Zatrudnienie na umowę o pracę lub zlecenie. Praca na pełny etat w miłej atmosferze.

CV wraz z danymi kontaktowymi należy dostarczyć do:

SD00 w Świebodzinie, ul. Słoneczna 34, 66-200 Świebodzin; w kopercie z dopiskiem: „Operator maszyn rolniczych”, albo nadesłać na adres: SD00 w Świebodzinie, ul. Słoneczna 34, 66-200 Świebodzin lub pocztą elektroniczną sd00@swiebodzin.coboru.gov.pl z dopiskiem: „Operator maszyn rolniczych”.

Informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami. Po weryfikacji złożonych dokumentów kandydaci zakwalifikowani do dalszego etapu zostaną poinformowani o tym telefonicznie.

Kontakt: Dyrektor Mariusz Krepki tel. 699 936 954



UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI

Uniwersytet Zielonogórski na Wydziale Nauk Biologicznych w Katedrze Żywienia Człowieka i Dietoterapii w Kalsku

prowadzi nabór na:

3,5 letnie studia inżynierskie

na kierunku Żywienie Człowieka i Dietoterapia (tryb stacjonarny i niestacjonarny)

1,5 roczne studia podyplomowe

Enologia (Winiarstwo)

(tryb niestacjonarny).

Rekrutacja elektroniczna

<https://rekrutacja.uz.zgora.pl/oferta-studiow>

Powiat gorzowski

- ❖ Przyjmę ziemię z wykopów – gm. Bogdaniec, tel. 887 534 454.
- ❖ Sprzedam przyczepę rolniczą Zaław o dł. 6 m i szer. 2,5, burty aluminiowe, dzielone; siewnik zbożowy Nordsten 3 m w dobrym stanie oraz myjnię do warzyw – gm. Gorzów Wlkp., tel. 607 368 103.
- ❖ Sprzedam żyto ozime cena: 1650 zł/t – gm. Bogdaniec, tel. 887 534 454.
- ❖ Kupię niedrogo kombajn w dobrym stanie Fortschritt E-517 sprawny, Fortschritt E-514 sprawny lub z uszkodzonym silnikiem lub kombajn Bizon Rekord niedrogi – gm. Bogdaniec, tel. 887 534 454.
- ❖ Kupię zbiornik po beczkowie 600 l niezardzewiały oraz 3 butle hydroforowe i rury 100 – tanio – gm. Bogdaniec, tel. 887 534 454.
- ❖ Sprzedam grunty rolne o pow. 12,00 ha (kl. III b-IV-V) wraz z zabudowaniami, cena do uzgodnienia – Mościczki, gm. Witnica, tel. 95 751 54 93.
- ❖ Sprzedam kombajn Bizon REKORD Z058, rok prod. 1988, stan dobry – gm. Kłodawa, tel. 503 823 442.
- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy Bizon Rekord z siewnicą i stołem do rzepaku – Lubiszyn, tel. 512 975 191.
- ❖ Sprzedam: pług 3-skiobowy, kultywator (polski), bronę 5-polową, siewnik „Poznaniak”, żmijkę do zboża 6m, – Witnica, tel. 606 593 725.
- ❖ Sprzedam krowy i cielaki odsadki, cena do ustalenia – gm. Deszczno, tel. 600 482 071.
- ❖ Sprzedam sprawną prasę CLASS Roland 46, cena do uzgodnienia – gm. Bogdaniec, tel. 694 075 480.

Powiat krośnieński

- ❖ Sprzedam siano i słomę 120/150, waga 450 kg – gm. Dąbie, tel. 663 635 673.
- ❖ Sprzedam prasę kostkującą Z 224 oraz tura do Zetora 7211 – gm. Dąbie, tel: 721 804 874.
- ❖ Sprzedam siano majowo-czerwcowe w belach 120 x 150 około 500 szt. – gm. Krosno Odrzańskie, tel. 697 958 374.
- ❖ Sprzedam przyczepę dłużyce 1-osiową oryginalną – 1000 zł.; piłę Stihl o mocy 3,5 KM – 700 zł.; piłę Stihl o mocy 2,4 KM – 600 zł.; betoniarke 300 l na kołach gumowych (bęben bez wgniotów) – 1500 zł. Silnik elektryczny trójfazowy 11 kW – 600 zł., prostownik 6/12/24V – 300 zł. – gm. Krośno Odrzańskie, tel. 509 478 057.
- ❖ Sprzedam łubin – gm. Dąbie, tel. 663 635 673.
- ❖ Sprzedam metalowe słupy, wiązary, teownik, blachę falistą na konstrukcję garażu 6 x 5 m – 3000 zł., ciągnik Białoruś, koparko-spycharkę 1990 (łyżka chwytakowa) – 14500 zł., betoniarke 280 l (szeroki wieniec na bębnie) – 1600 zł., kosiarkę do trawy z napędem, szerokość koszenia 52 cm – 390 zł., zbiornik hydroforowy 200 l – 400 zł., pompę wtryskową do silnika SW400 (kombajn BIZON) – 600 zł., – gm. Krosno Odrz., tel. 509 478 057.
- ❖ Sprzedam mieszankę owsa z wyką; ok. 18% białka; cena 1,20 zł/kg – gm. Krosno Odrz., tel. 724 453 246.
- ❖ Sprzedam ogiera G-ASTER – wiek 2 lata, typ szlachetny, maść karnogniada, ładny, dobrze ułożony – gm. Krosno Odrz., tel. 511 184 962 lub 501 585 162.
- ❖ Kupię łąki 2-3 ha w okolicach Brzeźnicy lub Bytnicy – tel. 724 133 999.
- ❖ Sprzedam siewnicę, błotniki do „60” tylne, nowe, ciągnik 3P z turem – gm. Gubin, tel. 518 191 006.
- ❖ Sprzedam jęczmień paszowy i pszenżyto ozime – gm. Krosno Odrzańskie, tel. 667 471 384.

- ❖ Sprzedam przewracarkę – gm. Dąbie, 721 848 271.
- ❖ Sprzedam przyczepkę samochodową, bażanty bananowe młode – gm. Gubin, tel. 530 151 875.
- ❖ Sprzedam skrzynię przekładniową do zgrabiacza obornika typu Lubin – gm. Dąbie, tel. 691 720 485.
- ❖ Sprzedam siano i słomę 120/150, łubin, owies, pług 3-skibowy, 2 ha gruntów ornych – obręb Połupin – gm. Dąbie, tel. 663 635 673.
- ❖ Sprzedam siano w kostkach – gm. Krosno Odrz. tel. 693 874 053.
- ❖ Sprzedam wialnię z silnikiem – gm. Dąbie, tel. 691 720 485.
- ❖ Sprzedam 4 przedpłuźki do pługa obrotowego RabeWerk – gm. Dąbie tel. 691 720 485.
- ❖ Sprzedam ziemię 33 ha w tym 4 ha lasu, położoną w pobliżu miasta Krosno Odrzańskie; m. Budynia, 25 km od granicy. Ziemia klasy V-VI wykorzystywana obecnie jako grunty orne. Cena 1 350 000 zł. Całość otoczona lasami, graniczy z rzeką Młynówką. W pobliżu ośrodek wypoczynkowy Dąbie nad jeziorem Wielkie, niedaleko zabytkowy pałac, zakole rzeki Bóbr, ośrodki agroturystyki, jazdy konnej, polowania, grzybobrania, lasy pełne jagód... tereny ekologiczne – tel. 691 403 628.

Powiat międzyszycki

- ❖ Sprzedam działkę rolną o powierzchni 2,07 ha – Sokola Dąbrowa, gm. Bledzew, tel. 692 203 464.
- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy BIZON z rozdrabniaczem i kabiną; rok budowy 1988, rozrzutnik obornika T-088 (produkcja NRD) – ład. 10 ton; rok budowy 1986, siewnik zbożowy MAZUR szer. robocza 4,0 m – tel. 605 329 315.
- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy Massey Ferguson 620 (na części), kombajn zbożowy Bizon 50 z sieczkarnią, rozrzutnik obornika Czarna Białostocka (nowa podłoga) – gm. Przytoczna, tel. 501 467 080.
- ❖ Sprzedam ciągnik Ursus C-385, kosiarkę rotacyjną polską, siewnik poznaniak, pająka do siana (przewracarko-zgrabiarka na 7 kół), pług 2-skibowy obrotowy, bronę rozkładaną 5-półową – gm. Trzciel, tel. 606 658 828. [9]
- ❖ Kupię ciągnik Ursus C-360 lub C-330 (może być do remontu), przyczepę do remontu D 47 oraz dmuchawę do zboża – gm. Trzciel, tel. 606 658 828. [9]

Powiat nowosolski

- ❖ Sprzedam opryskiwacz RAU 3 800 l o szer. rob. 18 m - komputerowe sterowanie, sadzarkę i kopaczkę do ziemniaków, przyczepę rolniczą 4 t, przyczepę D-47 wywrotkę 4,5 t, rozrzutnik obornika RUR, rozrzutnik obornika Czarna Białostocka 4 t – gm. Nowe Miasteczko, tel. 699 912 173.
- ❖ Sprzedam 10 t pszenicy ozimej luzem lub workowanej, cena do uzgodnienia – gm. Niegosławice, tel. 795 987 100.
- ❖ Sprzedam przyczepę szywną 3,5 t, zarejestrowana i ubezpieczona, presa Z-224/1, pług 3-skibowy, talerzówkę 2,5 m; nowe opony wąski rolnicze Cultor 8,3-36 wraz z felgami - pasuje do Ursus C-360, Agro Tom – Stypułów, gm. Kozuchów, tel. 604 321 906.
- ❖ Kupię przenośnik ślimakowy, 10 lub 12-metrowy Agro Tom – Stypułów, gm. Kozuchów, tel. 604 321 906.
- ❖ Sprzedam gospodarstwo rolne Piękne Kąty – gm. Siedlisko, tel. 514 423 988.
- ❖ Sprzedam kombajn FORTSCHRITT 512 oraz sieczkarnię do kukurydzy jednorzędową, – gm. Otyń, tel. 68 355 503 19, kom. 515 477 613.

Powiat słubicki

- ❖ Sprzedam silnik 7,5 kW, Krajcege 5,5 kW, siewnik Poznaniak, szer 2,7 m – gm. Górzycza, tel. 95 759 15 08.
- ❖ Sprzedam kultywator 5 m i pług 4 skibowy Polski – gm. Rzepin, tel. 607 274 796.

Powiat strzelecko-drezdenecki

- ❖ Sprzedam pszenicę, pszenżyto, żyto – miejscowość Strzelce Krajeńskie, te. 667 023 064.

Powiat sulęciński

- ❖ Sprzedam konny przetrząsacz widłowy do siana oraz kosiarkę konną, 4 tony jęczmienia jarego odmiany Adwokat, rok po wymianie, siano i słomę w belach o śr. 120 magazynowana w stodole – gm. Krzeszyce, tel. 504 823 461.
- ❖ Sprzedam grunty orne (do 10 ha) na terenie – gminy Lubniewice, tel. 507 197 255.

- ❖ Sprzedam i dowiozę prosiaki lub zamienię za zboże – gm. Krzeszyce, tel. 509 975 905.
- ❖ Sprzedam byczki odsadki i jałówki rasy Limousine, byka (wiek 18 miesięcy) rasy Limousine z pełną dokumentacją potwierdzającą czystość rasy – gm. Sulęcín, tel. 663 444 183.
- ❖ Sprzedam: kombajn zbożowy Bizon Z-056, sieczkarnię jednorzędową do kukurydzy, ładowacz „CYKLOP”, siewnik zbożowy MAZUR szer. robocza 4,2m, sieczkarnię „ORKAN”, sadzarkę do ziemniaków 2-rzędową (czeska) – gm. Słońsk, tel. 605329315.
- ❖ Sprzedam byka 100% rasy Limouse z pełną dokumentacją i świadectwem DNA, z wolnego wybiegu, wiek 2 lata – gm Sulęcín, tel. 663 444 183.
- ❖ Sprzedam sprawną prasę do słomy i siana kosztującą, Polska Z224 – gm. Sulęcín, tel. 663 444 183.

Powiat świebodziński

- ❖ Kupię ciągnik Zetor, przystawkę i siewnik do kukurydzy oraz rozsiewacz nawozu – tel. 728 032 907.
- ❖ Sprzedam słomę – gm. Świebodzin, tel. 662 932 128.
- ❖ Sprzedam agregat uprawowo-siewny 3 m Pom Brodnica 2013 r., koła - felgi z oponami 825/20, lejek do nawozu, kultywator o szer. 3 m, przyczepę 750/20, opielacz do buraków, drobne części do Bizona 56, ramę do bron, ramkę do podczepiania wideł lub łyżki do cyklopa – gm. Świebodzin, tel. 600 729 962, 692 446 813.
- ❖ Sprzedam uroczysko 1 ha – Grodziszczce, gm. Świebodzin, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe – gm. Świebodzin, tel. 601 884 531, 693 708 162.
- ❖ Sprzedam 2 ha ziemi w Boryszynie – gm. Lubrza, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam: agregat uprawowo-siewny Warta- 2m 6 tys. zł; opryskiwacz Rau 2000 5 tys. zł; brony posiewne 5-elementowe składane 800 zł; rozrzutnik obornika 1 osiowy 6 tys. zł; gm. – Świebodzin, tel. 608 789 451.
- ❖ Zdecydowanie kupię kozy – gm. Świebodzin, tel. 697 039 172.
- ❖ Sprzedam prosięta – gm. Zbąszynek, tel. 606 761 504.
- ❖ Sprzedam części do prasy Fortschritt – gm. Świebodzin, tel. 665 510 508.
- ❖ Sprzedam lub zamienię Prasa Claas 2A wariant 180 – gm. Zbąszynek, tel. 888 102 028.
- ❖ Sprzedam zgrabiarkę karuzelową Tamasz 3,5 m – gm. Zbąszynek, tel. 668 526 006.
- ❖ Sprzedam 15 krów mlecznych rasy HF – gm. Szczaniec, tel. 888 054 437.
- ❖ Sprzedam działkę rolną 105/3 o pow. 2,10 ha w Boryszynie – gm. Lubrza oraz łąkę uroczysko 311/3 pow. 1 ha w Grodziszczcu – gm. Świebodzin, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam agregat uprawowo-siewny, 2,5 m, bierny z siewnikiem 1 m, rozsiewacz wapna RCW3 torowy, olejowy, kompletne osie z kołami do przyczepy HL5, kompletne osie z kołami do HC6, silnik elektryczny 10kW, ciągnik Zetor 6718 z turem, siewnik do nawozu „Motyl”, mulczer 1,5 mr, ciągnik K25 z sinikiem C328, traktor łamany w połowie – gm. Szczaniec, tel. 783 478 115.
- ❖ Sprzedam PILNIE 2 konie: ogier G-ASTER wiek 3 lata, typ szlachetny, maść skarogniada, klacz lat 17, typ szlachetny, maść gniada, Konie łagodne, chodzące w zaprzęgu, posiadają paszporty – gm. Skąpe, tel. 501 585 162, 515 184 962.
- ❖ Oddam w dzierżawę budynek gospodarczy 300 m2, zadaszony, ze strychem, posadzka betonowa – gm. Szczaniec, tel. 783 478 115.
- ❖ Sprzedam krowy do dalszej hodowli, – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam rozdrabniacz słomy. Pług cztery skiby, czteroletni, polskiej produkcji, przyczepa wywrotka 4 t do remontu – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.[9]
- ❖ Sprzedam części do prasy Fortschritt – gm. Świebodzin tel. 665 510 508.
- ❖ Sprzedam roztrząsacz 6 rzędowy do siana, siewnik POZNANIĄK, agregat uprawowo-siewny Amazone, heder 4 metrowy do rozdrabniacza zielonek Typu FORSZMIT – gm. Lubrza tel. 507 593 811.[9]
- ❖ Sprzedam dom i budynki gospodarcze, siedlisko 0,60 ha koło Świebodzina. Możliwość dokupienia 1,05ha gruntu rolnego – tel. 697 995 821.
- ❖ Sprzedam części do prasy Fortschritt – gm. Świebodzin – tel. 665 510 508.[9,10]
- ❖ Sprzedam prosięta, króliki rasy Olbrzym Belgijski po rodzicach z rodowodem – gm. Świebodzin – tel. 697 282 081.[9,10]
- ❖ Sprzedam profile: 50x50x2 – 30m – cena 700 zł; 50x20x2 – 4 m – cena 50 zł; blachę czarną Z/W 1x1000x2000 DC01 – 4 szt. – cena 600 zł; kątownik G/W 50x50x5 – 10 m, cena 300 zł – gm. Świebodzin, tel. 504 453 976.

Powiat zielonogórski

- ❖ Sprzedam pszenicę i pszenżyto ozime, owies, ziemniaki paszowe – gm. Świdnica, tel. 664 134 260; 68 32 73 152.
- ❖ Sprzedam owies, pszenicę, ziemniaki – gm. Sulechów, tel. 603 359 226.
- ❖ Sprzedam żyto, 20 t – gm. Sulechów, tel. 504 712 948.
- ❖ Sprzedam opryskiwacz Douven 3400/24 m; bronę talerzową 4 m ciężką; przyczepę HL 8011; przyczepę czeską BSS; kombajn Bizon – gm. Sulechów, tel. 695 568 702.
- ❖ Sprzedam śrutownik Bąk, betoniarkę 150 l, taczki OHAR – gm. Świdnica, tel. 889 485 429.
- ❖ Sprzedam zgrabiarkę 7GW – 2 nowe koła; pług 5-cio skibowy „Grudziądź” – nowe lemiesz – gm. Świdnica, tel. 501 105 627
- ❖ Sprzedam śrutownik bijakowy 11 kW – gm. Babimost, tel. 606 538 410.
- ❖ Sprzedam Silos Bin 60 ton – 2 szt., dmuchawę przewietrzającą i załadownicą, wentylator R 700, skrzynkę transportową wywrotkę na tuz, przyczepkę samozbierającą (8-10 m³) – gm. Sulechów, tel. 795 989 521.
- ❖ Sprzedam płyty sklejk 2,30 x 1,10 – cena 50 zł oraz prasę kostkującą K 442/1 – gm. Sulechów, Kruszyna, tel. 795 989 521.
- ❖ Kupię ciągnik Fortschritt 300 lub 303, może być do remontu – gm. Trzebiechów, tel. 691 933 715.
- ❖ Potrzebny mechanik do prasy Z 224/1 – gm. Sulechów, tel. 783 699 921.
- ❖ Sprzedam owies i pszenicę – gm. Sulechów, tel. 603 359 226.
- ❖ Sprzedam przyczepkę jednoosiową do przewożenia bydła; pompę do szamba 3-fazową; spawarkę elektryczną; silnik 10 kW; betoniarkę 150 l – gm. Trzebiechów, tel. 68 351 42 96, 884 092 304.
- ❖ Sprzedam rozrzutnik obornika Fortschritt T-088; sortownik do sortowania cebuli i ziemniaków – gm. Babimost, tel. 606 538 410.
- ❖ Sprzedam pszenżyto ozime, grykę wysuszoną, oczyszczoną nie pryskaną – gm. Nowogród Bobrzański, te. 662 902 237.
- ❖ Sprzedam pług podorywkowy 5-skibowy „Grudziądź”, 7 balotów siana dobrej jakości – gm. Świdnica, tel. 501 105 627.
- ❖ Sprzedam kombajn BIZON Z056, stan dobry – gm. Kargowa, tel. 508 053 826.
- ❖ Kupię pług 4-skibowy zagonowy, na zabezpieczeniach sprężynowych lub resorowych – gm. Babimost, tel. 512 505 897.
- ❖ Sprzedam żyto, około 20t – gm. Sulechów, tel. 722 339 569.
- ❖ Sprzedam brony ciężkie 20, brony posiewne, łubin słodki żółty, opony nowe 16, głowicę nową do C-330, kopaczkę konną zabytkową – gm. Trzebiechów, tel. 691 933 715.
- ❖ Kupię ciągnik rolniczy z silnikiem 4-cylindrowym + TUR Ursus lub Zetor – gm. Nowogród Bobrzański, tel. 793 677 507.
- ❖ Sprzedam pług 4-skibowy obrotowy firmy Krone, skrzynię biegów 3-biegową do ciągnika Ursus 1224 – gm. Sulechów, tel. 601 979 533.
- ❖ Sprzedam ciągnik Ursus C360; rozrzutnik obornika 6-tonowy; przyczepę 1-osioową wywrotka; przyczepę 2-osioową wywrotka; – gm. Babimost, tel. 723 921 297.[9,10,11]
- ❖ Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, żmijkę transportową do zboża; dmuchawę do zboża; pług 5-cio skibowy podorywkowy – Brzezice koło Sulechowa, tel 697 854 562.[7,8,9]
- ❖ Sprzedam ciągnik C330 wraz z osprzętem – gm. Sulechów, tel. 603 863 835.
- ❖ Sprzedam prasę kostkującą Głębosz; kultywator; wał Cambella Crosskill 3m; brony; 2 podajniki ślimakowe do zboża z osprzętem; śrutownik Bąk; koryta kamionkowe 16 szt.; beczkę do podlewania 1000 l; łubin gorzki 4 t – gm. Sulechów, tel. 509 918 788.

Powiat żagański

- ❖ Sprzedam pszenicę ozimą luzem lub w workach, na paszę lub do siewu oraz drzwi kompletne z lusterkiem, lewe przednie do BMW 530D – gm. Niegosławice, tel. 795 978 100.
- ❖ Sprzedam ziemię orną 2,58 ha, Karczówka – gm. Brzeźnica, tel. 694 532 046, 534 006 222.
- ❖ Wynajmę świder zawieszany na TUZ ciągnika, napęd WOM – gm. Iłowa, tel. 888 919 297.
- ❖ Sprzedam owies i grykę ekologiczną z certyfikatem – gm. Szprotawa, tel. 603 110 841.
- ❖ Sprzedam większe ilości mleka koziego oraz młode kózki, sprzedam scenę na platformie podwozowej – Gorzupia Dolna, gm. Żagań, tel. 509 310 641.
- ❖ Sprzedam owies – gm. Iłowa, tel. 516 045 735.
- ❖ Sprzedam siewnik Poznaniak tanio, reduktor obrotów poziomy 3 kW nowy do podajników czerpakowych do transportu zboża na silosy (cena do uzgodnienia), silnik 10 kW w komplecie z bijakami do zboża ssąco-tłoczący – Chotków, tel. 791 782 664.
- ❖ Sprzedam grunty rolne o pow. 2,58 h położone we wsi Karczówka – gm. Brzeźnica koło Żagania. Cena do uzgodnienia po wcześniejszym kontakcie – tel. 698 836 730.
- ❖ Sprzedam jarzma porodowe dla macior z korytami – 7 szt. Cena do uzgodnienia – tel. 791 782 664.
- ❖ Sprzedam sadzonki lawendy odmiany Grosso i Grappenhall, doniczka po 4 zł, w sprzedaży także większe sadzonki, możliwość wysyłki lub dowozu – Silno Małe, gm. Wymiarki, tel. 722 073 825.
- ❖ Sprzedam pług 3 skibowy PHX, pług 4 skibowy, kultywator 2,7m oraz kosiarkę rotacyjną 1,7m – gm. Żagań, tel. 691 983 855.
- ❖ Sprzedam pług 4-skibowy, tryki kameruńskie, jagnięta mieszańce z rasą mięsną, same gubią runo (krzyżówka kamerun+BMC), – gm. Brzeźnica, tel. 605 052 992.
- ❖ Sprzedam miody surowe, miody z dodatkami (czarnuszka, malina) w słoikach 1kg i 0,5kg, z własnej pasieki, przebadane w laboratorium, sezon 2022 oraz octy jabłkowe na miodzie, z ziołami – 0,5l, kiszony topinambur w słoikach, możliwa wysyłka. – gm. Brzeźnica, tel. 605 660 440.
- ❖ Kupię bydło odsadki do dalszego chowu. Płatność gotówką przy odbiorze – gm. Szprotawa, tel. 604 817 761, 601 573 280.
- ❖ Sprzedam facelię – tel. 791 782 664.
- ❖ Sprzedam działkę w Dietrzychowicach, tel 698 896 344.
- ❖ Sprzedam 4 działki w Dietrzychowicach, – gm. Żagań, tel. 609 981 563.

Powiat żarski

- ❖ Sprzedam działkę rekreacyjno-budowlaną za lasem między górami i stawami, 5 km od Żar – tel. 607 035 344.
- ❖ Sprzedam przyczepę wywrotkę na 3 strony D47, ORKAN-2, opony: 18,4/30; 16,9/28; 900/20; koła: 9,5/32; 9,5/36 – gmina Siedlec, tel. 693 439 340.
- ❖ Sprzedam ciągnik Ursus C 360, ciągnik Białoruś 50, sortownik do ziemniaków, przyczepę 3,5 t sztynną, 2 śrutowniki Bąk z silnikami, kosiarkę grzebieniową Osa, opryskiwacz 400 l z atestem, prasę kostkującą Sipma Z-224 oraz bydło opasowe – gm. Brody, tel. 503 745 466.
- ❖ Sprzedam ciągnik John Deer 120 KM lub zamiennie na mniejszy; przyczepę wywrotkę HL 5 t – MTZ50, sprowadzona kompletna – cena złomu; traktorek ogrodniczy + przystawki uprawowe; siwnik zbożowy Saksonia 3 m; kosiarkę rotacyjną dwubębnową; pszenicę – możliwy transport – gm. Brody, tel. 507 675 637.
- ❖ Sprzedam ciągnik rolniczy John Deere 4230, 120 KM, napęd cena 16000 zł, traktorek ogrodniczy z kabiną, osprzęt do upraw + przy-

MATERIAŁ SIEWNY

PSZENŻYTO OZIME PANASO ST. KW. C1 • PSZENICA OZIMA WILEJKA lub RIPOSTA ST. KW. C1

Gospodarstwo Rolne Michał Ostrowski
Złotnik 28 • Gmina Żary

tel. 68 374 13 07 • tel. 600 966 295 • tel. 660 945 100

czepka, opony do traktorów 16,9x34, inne opony i felgi, przyczepę rolniczą, pług 3-skibowy, traktor MTZ 50 sprowadzony (na części lub w całości) – gm. Brody, tel. 507 675 637.

- ❖ Sprzedam nasioną gorczycy, materiał kwalifikowany 12zł/kg; samochód Hyundai Tucson 4x4, rok prod. 2007, diesel 2.0 – gm. Żary, tel. 602 781 033.
- ❖ Sprzedam rozrzutnik obornika jednoosiowy – gm. Trzebiel, tel. 888 932 311.
- ❖ Sprzedam zboże ekologiczne (certyfikat) owies 1,2 t, gryka 1,5 t, – gm. Lipinki Łużyckie tel. 512 890 136.
- ❖ Wydzierżawię grunty rolne – gm. Lipinki Łużyckie i ościennie gminy, tel. 513 640 259, tel. 505 022 762.
- ❖ Sprzedam owies i groch – gm. Żary, tel. 600 966 295 lub 660 945 100. [8,9]

Pozostałe

- ❖ Kupię siano z magazynu – gm. Wieleń, tel. 605 747 941.
- ❖ Kupię ciągnik Zetor, przystawkę do kukurydzy, siewnik do kukurydzy, rozsiewacz nawozu – tel. 728 032 907.
- ❖ Kupię Bizon Rekord, B5, Class, sortowniki do ziemniaków, pług obrotowy Kverneland, Femard, siewnik zbożowy, agregat siewny, opryskiwacz ciągnany na kołach Pilmel – tel. 511 924 809.
- ❖ Kupię rozsiewacz wapna RCW Unia Brzeg, dmuchawę do zboża ssąco-tłoczącą – tel. 790 318 118.
- ❖ Sprzedam śrutownik ssąco-tłoczący z mieszalnikiem lub bez; nadstawkę M423 do rozsiewacza nawozów RAUCH 735M – gm. Zbąszyń, tel. 781 611 827.
- ❖ Kupię łubin z certyfikatem ekologicznym 200 kg, – tel. 888 513 293
- ❖ Kupię sprzęt rolniczy: ciągniki, kombajny, przyczepy, prasy, ładowarki oraz inny sprzęt cały lub uszkodzony, tel. 724 572 225.



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku
zaprasza rolników, mieszkańców obszarów wiejskich,
przedsiębiorców sektora rolno-spożywczego, jednostki naukowe
i samorządowe oraz wszystkich zainteresowanych
wdrażaniem innowacji w rolnictwie i na obszarach wiejskich na

SPOTKANIA

organizowane w ramach operacji pn.:
Zespoły Tematyczne i innowacje w rolnictwie
W PROGRAMIE:

Targi Rolnicze „Jesień w Gliście” - 10.09.2023 r. godz. 11:30
Prezentacje:

- Innowacyjne rozwiązania w uprawie i pielęgnacji lawendy
Silna Lawenda – Iwona Piechota
- Produkcja serów – biznes na wsi - Sery ze Świerkowej Doliny
(Działanie „Współpraca” w ramach tworzenia Krótkich Łańcuchów Dostaw)
Agnieszka Mazurek

Kiermasz Ogrodniczy w Kalsku - 17.09.2023 r. godz. 11:30
Prezentacje:

- Innowacyjne rozwiązania w uprawie i pielęgnacji lawendy
Silna Lawenda – Iwona Piechota
- Miody, Chwasty, Pasty – żywność prozdrowotna
oraz nowatorskie inicjatywy na wsi
– Gospodarstwo Malinówka Magdalena i Sylwester Świderscy

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie www.lodr.pl.

ZAPRASZAMY SERDECZNIE

Operacja realizowana przez Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku
Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej, w ramach Schematu II Pomocy Technicznej
„Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
Instytucja zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
– Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi



OFERUJEMY

● Analiza paszy:

sucha masa, białko, azot,
tłuszcz, wapń, fosfor,
włókno, popiół,
sód.

KOSZT*
18
ZŁOTYCH

● Analiza gleby:

pH, fosfor, potas, magnez.

● Analiza kiszonki:

sucha masa, lotne
kwasy tłuszczowe, pH,
białko, tłuszcz, włókno,
popiół, wapń, fosfor.

● Badania dodatkowe:

siła i energia kiełkowania,
czystość materiału siewnego,
masa tysiąca ziaren,
ciężar ziarna
w stanie zsypanym,
skrobia dla gorzelni,
w *nawozach*: wapń, magnez,
fosfor, potas.

KONTAKT:

Lubuski Ośrodek Doradztwa
Rolniczego w Kalsku
poniedziałek - piątek
700 - 1500

tel. 68 385 20 91 wew. 338
690 511 578

e-mail: laboratorium@lodr.pl

*OSIEMNAŚCIE ZŁOTYCH - CENA BRUTTO DLA MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO

Posiadasz:

- **KORZENIE**
- teren zadrzewiony
- samosiejki
- sad

Zorganizujemy
ich wycinę,
uprzątniemy
teren,
**zabierzemy
korzenie**

**PRZYWRACAMY
ROLNICZE
UŻYTKOWANIE ZIEMI**

ZADZWOŃ:

Krzysztof: 513 098 646

Marta: 888 202 071

NAPISZ:

kscargo@wp.pl

Zabierzemy
każdy korzeń, nie będziesz
musiał go zakopywać



Lubuski Ośrodek
Doradztwa Rolniczego
w Kalsku

*cudze chwalicie,
swoje poznajcie*



Zapewniamy:

- Bezpłatne zamieszczanie ogłoszeń
- Darmową promocję
- Ogólnopolski dostęp do towarów
- Łatwą i wygodną sprzedaż Państwa produktów
- Sprzedaż w cenach i na warunkach przez Państwa wskazanych

Infolinia: 68 385 28 68



Zapraszamy Państwa do zamieszczenia swoich ogłoszeń na portalu
Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku

www.lubuskiebazarek.pl